

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
SZCZECIŃSKI74
lata

Poniedziałek, 17.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Z naszych stron

Z naszych stron

Tunel pod Świną
bije rekordy
i skutecznie
korkuje miasto

Dane wskazują, że ruch osiągnął poziomy, które według dawnych prognoz miały pojawić się dopiero za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat. Korkują się skrzyżowania przed i za przeprawą

– Str. 3

Z naszych stron

Mediateka – wciąż
nie wiadomo,
kiedy koniec
budowy obiektu

Kolejny termin zakończenia inwestycji – lipiec 2026 r. – znów nie został dotrzymany. Budowa, która miała trwać półtora roku, ślimaczy się od ponad 4,5 roku. Prezydent Szczecina rozkłada ręce

– Str. 4

Wielu już wraca, inni chcą wypłatę w euro. Sprawdziliśmy, czy jeszcze opłaca się pracować za granicą

– Str. 12

Kaucja wyciąga butelki i puszki z żółtych pojemników. Szczecin traci pieniądze

Mariusz Parkitny

W pierwszym półroczu 2026 roku miasto odebrało od mieszkańców mniej odpadów z tworzyw sztucznych i metali niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Spadek nie przekroczył 10 procent, ale może być pierwszym widocznym skutkiem działania systemu kaucyjnego.

System kaucyjny formalnie ruszył 1 października 2025 roku, jednak na większą skalę zaczął działać na początku 2026 roku. Obejmuje plastikowe butelki jednorazowe o pojemności do 3 litrów, metalowe puszki do 1 litra oraz szklane butelki wielokrotnego użytku do 1,5 litra. Kaucja wynosi 50 gr za butelkę PET lub puszkę i 1 zł za butelkę szklaną.

Opakowanie musi mieć znak systemu kaucyjnego, czytelny kod kreskowy i nie może być zgniecione. Do jego zwrotu nie jest potrzebny paragon ani ponowne zakupy w sklepie. Wszystkie opakowania objęte systemem obowiązkowo przyjmują sklepy o powierzchni powyżej 200 mkw. Mniejsze placówki muszą odbierać butelki szklane wielokrotnego użytku, jeśli je sprzedają, natomiast do zbiórki puszek i butelek PET mogą przystąpić dobrowolnie.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Puszki i butelki PET trafiają teraz do butelkomatów

Pierwsze skutki zmiany są widoczne także w Szczecinie, choć na razie niewielkie.

– Zauważalny jest spadek masy odpadów z tworzyw sztucznych i metali odebranych od mieszkań-

ców w pierwszym półroczu tego roku w porównaniu do pierwszego półrocza 2025 roku, lecz wielkość ta nie przekracza 10 procent – informuje Paulina Łątka ze szczecińskiego magistratu.

Przed uruchomieniem systemu kaucyjnego żółte pojemniki na odpady szybko się zapełniały. W 2021 roku Szczecin odebrał w ramach systemu gminnego 5844 tony zmieszanych odpadów opakowaniowych, obejmujących przede wszystkim tworzywa sztuczne, metale i opakowania wielomateriałowe. W 2022 roku było to 6103 tony, w 2023 roku 6017 ton, w 2024 roku 6348 ton, a w 2025 roku już 6501 ton.

Samorządy obawiają się, że system kaucyjny odbierze im nie tylko część odpadów, lecz również pieniądze ze sprzedaży najcenniejszych surowców. Butelki PET i aluminiowe puszki, które wcześniej trafiały do żółtych pojemników, przejmują operatorzy systemu kaucyjnego. W pojemnikach pozostają natomiast odpady trudniejsze i droższe do zagospodarowania.

„Rzeczpospolita” podała, że według szacunków branży w pierwszym półroczu 2026 roku gminne instalacje mogły stracić około połowy dochodów ze sprzedaży plastiku i aluminium. Jednocześnie masa odpadów w żółtych workach miała zmniejszyć się tylko o 3-4 proc., a koszty ich zagospodarowania wzrosnąć o około 15 proc. Powstała luka finansową będą musiały wypełnić gminy, co ostatecznie przełoży się na portfele mieszkańców.

– Str. 4

REKLAMA

0311526512

TYLKO
U NAS:Szukasz lokum - dzwoni do Lokum
☎ 91 812 30 88 www.lokumszczecin.plJANA KAZIMIERZA
3 POK., POW. 59 M2,
CENA 455.000 ZŁ.
KOM. 662 220 876OS. PIASTOWSKIE
KAWALERKA 29 M2
CENA 289.000 ZŁ.
KOM. 662 220 876CENTRUM
2 POK., 38 M2, BALKON
CENA 439.000 ZŁ.
KOM. 662 220 876POLICE
2 POK. 53 M2, BALKON,
CENA 368.000 ZŁ.
KOM. 886 169 788OKAZJA - SZOSA POLSKA
MIESZKANIE 46 M2, PIĘTRO 1,
CENA 399.000 ZŁ.
KOM. 662 220 876DOMEK NAD MORZEM
10 KM OD POBIEROWA,
POW. 35 M2 + PODDASZE,
DUŻA DZIAŁKA
KOM. 662 220 876

POLECAMY

JUTRO Rośnie popyt na inżynierów ŚRODA Jak zapobiec syndromowi SMS-owej szyi?

17.08.2026

Poniedziałek

Dziś imieniny: Jacka, Joanny, Klary, Maksyma, Mirona
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Janusz Michalczyk:
Józek, nie daruję ci tej drogi
publicysta

W pierwszym przeboju grupy Bajm Beata Kozidrak zaśpiewała „Józek, nie daruję ci tej nocy” i po lekkiej modyfikacji okrzyk ten pasuje do niecodziennej sytuacji z obrzeży Gliwic, gdzie 60-letni rolnik Józef zaorał w biały dzień połowę świeżo położonego asfaltu. Trafił na trzy miesiące do paki, bo straty oszacowano na kilkaset tysięcy złotych. Józef twierdzi, że asfalt wylano częściowo na jego gruncie, zaś urzędnicy zapewniają, że dokumenty mówią inaczej. Po kilku dniach wyszedł na jaw podobny fakt z Dolnego Śląska - koło Świdnicy kierujący traktorem zagarnął bronią kilka krawężników, lecz wiele wskazuje na to, że nie był to czyn umyślny, bo doszło do niego podczas wymijania innego pojazdu, a droga jest tam wąska. Zatem ogłaszanie, że rolnicy rozpoczęli masową akcję niszczenia krajowych dróg wydaje się przedwczesne.

Wracając do Józefa... Na myśl przychodzi zachowanie określone hasłem „chłop żywemu nie przepuści”, co przekonująco pokazano w filmowym sporze Pawlaka z Kargulem („Sami swoi”). Trudno bronić go jako samotnika walczącego z systemem, skoro skutki zawziętości dotyczą jego sąsiadów. Psycholog mógłby się zastanawiać, czy w tym przypadku poczucie krzywdy i walka z urzędem nie mają podłoża osobistego - sąsiedzi mówili dziennikarzom, że nie ma żony czy dzieci, nie jest towarzyski. Być może sensem jego egzystencji stał się ślepy upór. Potocznie mówiąc, niektórych ludzi przy życiu trzyma złość.

Nie zazdroszczę sędziemu, który powinien sprawiedliwie ocenić postępek Józefa. Ja bym go wysłał na terapię, ale nie mam przekonania, że nawet po niej nie będzie snuć planów zemsty. Po ludzku można mu współczuć, ale żyć z nim ciężko.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Głos Pomorza”
„Głos Koszaliński”
„Głos Szczeciński”

tel. 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

POGODA



dziś
20°C/10°C



jutro
19°C/9°C



Redaktor naczelny
Jarosław Jaz
Z-cy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Wojciech
Frelchowski, Ynona Husaim-Sobecka
Wydawca
Ynona Husaim-Sobecka, Jarosław
Jaz, Wojciech Frelchowski, Marcin
Stefanowski, Piotr Polechoński
www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl



Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja Słupsk, ul. Henryka Pobożnego
19, tel. 59 848 81 00, redakcja.gp24@
polskapress.pl; Koszalin, ul. Partyzantów 17,
tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polska-
press.pl; Szczecin, Al. Niepodległości
26/U1, tel. 91 481 33 00, redakcja.gs24@
polskapress.pl,
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Druk Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229



**POLSKA
PRESS
GRUPA**

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.gp24.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

SZCZECIN

Przez trzy dni Szczecin żył w rytmie Żagli 2026. Morski spektakl nad Odrą

Amelia Zawadzka

Żagle 2026 to był trzydniowy maraton koncertów, pokazów, warsztatów, dobrej kuchni i wielu atrakcji, a przede wszystkim żeglarskich emocji.

Po obu stronach Odry zacumowało ponad 30 jednostek. Wiele z nich można zwiedzić, a nawet wyruszyć w krótki rejs. Do tego parada orkiestr dętych, atrakcji dla biegaczy i niezwyklej wieczornych koncertów przyciągających tłumy widzów.



FOT. ZAIL SZCZECIN



FOT. MIKOŁAJ TOMCZAK



FOT. DZIEJE SZKOCKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

REGION

• **Dyżur reportera**

Marek Jaszczyński, tel. 601 742 819 (w godz. 10-14)

NAWIGATOR

Tunel pod Świną bije rekordy i korkuje miasto

Prezydent Joanna Agatowska twierdzi, że korki w mieście to wina jej poprzedników. Ci nie mają sobie nic do zrzucenia

Grzegorz Konkolewski

W pierwszy piątek sierpnia 2026 roku przez swinoujski tunel przejechało 22 165 pojazdów. To absolutny dobowy rekord w liczbie aut przejeżdżających pod Świną. Dane wskazują, że ruch osiągnął poziom, które według dawnych prognoz miały pojawić się dopiero za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat.

O skomplikowanej sytuacji drogowej poinformowała w mediach społecznościowych prezydent Świnoujścia Joanna Agatowska.

Sama przeprawa nadal zapewnia szybki przejazd między lewym a prawym brzegiem miasta. Problem pojawia się przed wjazdem do tunelu i po jego opuszczeniu. Przy największym natężeniu ruchu samochody tworzą korki na drogach i skrzyżowaniach, które nie były projektowane z myślą o obsłudze tak dużej liczby pojazdów.

Wobec rosnącego natężenia ruchu Joanna Agatowska postuluje rozpoczęcie dyskusji o wieloletnich rozwiązaniach komunikacyjnych.



FOT. ANDRZEJ SZCZOKI

Tunel pod Świną w sezonie jest oblegany przez turystów

Wśród opcji wymienianych przez prezydent pojawia się pytanie o drugą nitkę tunelu oraz alternatywna koncepcja, której, jak sama zadeklarowała, jest zwolenniczką. Mowa o budowie drogowo-kolejowej grobli lub estakady przez Zalew Szczeciński, co miałyby stworzyć szybką trasę w stronę Szczecina.

W swoim wpisie prezydent Joanna Agatowska odniosła się również do decyzji podejmowanych w poprzednich latach. Jak ocenia, dzisiaj-

sze wyzwania to efekt braku odpowiedniej wyobraźni i odpowiedzialności w przeszłości. Zdaniem prezydent to właśnie brak dalekowzrocznego planowania przy projektowaniu pierwszej przeprawy sprawił, że miasto musi dziś mierzyć się z tak trudnymi do rozwiązania problemami.

Z tą oceną nie zgadza się była wiceprezydent Świnoujścia, a obecnie radna Barbara Michalska, która w poprzednich kadencjach odpowiadała za realizację inwestycji. Jak tłumaczy,

prognozy ruchu przygotowywano zgodnie z obowiązującymi metodologiami i wielokrotnie je weryfikowano.

- Jako miasto zgłaszaliśmy, że natężenia ruchu przyjmowane przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad uważamy za zaniżone. Ale trzeba wiedzieć jedno. Te prognozowane natężenia mają istotny wpływ na wynik ekonomiczny i opłacalność przedsięwzięcia. Osoby z zewnątrz, które weryfikowały nasze studium wykonalności, podnosiły, że nie możemy przyjmować zawyżonych wskaźników, aby sztucznie poprawiać wyniki ekonomiczne - mówi Michalska.

Radna wyjaśnia także, dlaczego tunel od początku nie powstał jako dwunawowy. Jej zdaniem nie była to decyzja wynikająca z przeoczenia miasta.

- Nie uzyskalibyśmy dofinansowania, gdybyśmy dalej upierali się przy dwóch nitkach. Rząd i Unia Europejska chciały nam kupić nowe promy, zgadzały się na modernizację przepraw, ale na dwie nitki tunelu już nie. Ostatecznie udało nam się ugrać chociaż tę jedną nitkę tunelu - tłumaczy.

Barbara Michalska przypomina, że miasto dysponuje analizami przygotowanymi przed budową oraz komputerowym modelem ruchu, który może służyć do oceny obecnej sytuacji.

- To, że się w jakimś dniu pojawiło 22 tysiące pojazdów, o niczym nie świadczy, jeżeli nie analizuje się tego w postaci średniego dobowego ruchu w dłuższych okresach, np. miesięcznych, rocznych. O ile wiem, to średni dobowy ruch w tunelu to jest około 13 tysięcy pojazdów na dobę. O tym pani prezydent już nie napisze - mówi Barbara Michalska.

Rekordowy ruch pokazuje przede wszystkim problemy z przepustowością dróg i węzłów po obu stronach tunelu, a nie wyczerpanie możliwości samej przeprawy.

- Jeżeli pani prezydent chciałaby komukolwiek postawić jakiekolwiek zarzuty, to życzyłabym sobie, aby zatrudniła ekspertów równie dobrych, jakich miasto zatrudniało, którzy dokonali by oceny ewentualnych błędów popełnionych w tamtych latach. Chciałabym wreszcie usłyszeć jakiegoś eksperta, a nie populistyczne hasła pani prezydent - odpowiada była wiceprezydent.

REKLAMA

0011550896

NIEZWYKŁA POLSKA!

Interaktywny Przewodnik Turystyczny
Lato 2026

Odkryj wyjątkowe zakątki w letniej odsłonie

- 📍 lokalne atrakcje
- 📍 turystyka przygodowa
- 📍 podróż tematyczna
- 📍 wypoczynek na łonie natury
- 📍 eko-turystyka

CZYTAJ na:
stronapodrozy.pl/przewodnik

GŁÓWNY PARTNER STRATEGICZNY

WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE

SZCZECIN

System kaucyjny może podnieść ceny opłat za wywóz śmieci

dokończenie ze str. 1

Samorządowcy liczą na przyjęcie ustawy o rozszerzonej odpowiedzialności producentów, która ma przenieść większą część kosztów zagospodarowania opakowań na firmy wprowadzające je na rynek.

W Szczecinie z roku na rok rośnie koszt gospodarowania odpadami, czyli ich odbioru i zagospodarowania. W 2021 roku wydatki wyniosły 140,9 mln zł, w 2022 roku – 143 mln zł, w 2023 roku – 153,8 mln zł, w 2024 roku – 156,6 mln zł, a w 2025 roku – 163,9 mln zł. W ciągu pięciu lat koszty wzrosły więc o blisko 23 mln zł. W ubiegłym roku wpływ z opłat mieszkańców osiągnęły 161,8 mln zł i nie pokryły wszystkich wydatków.

Obawy gmin wynikają również z rosnących wymagań dotyczących recyklingu. Zgodnie z regulacjami unijnymi wdrożonymi do polskiego prawa samorządy mu-

szą osiągać określony poziom przygotowania odpadów komunalnych do ponownego użycia i recyklingu. W 2025 roku wynosił on 55 proc. masy wszystkich wytworzonych odpadów komunalnych, w 2026 roku wzrósł do 56 proc., a w kolejnych latach będzie podnoszony o jeden punkt procentowy rocznie – do 60 proc. w 2030 roku i 65 proc. od 2035 roku.

Jeżeli gmina nie osiągnie wymaganego poziomu, grozi jej kara pieniężna. Samorządowcy obawiają się, że wyrowadzenie butelek PET i puszek z miejskiego systemu może utrudnić realizację celów.

Dane za pierwszy pełny rok funkcjonowania systemu będą dostępne dopiero po jego zakończeniu. – Aktualnie nie ma możliwości wskazania wpływu systemu kaucyjnego na osiągnięcie poziomu recyklingu, ponieważ nie dysponujemy danymi za pierwszy pełny rok jego działania. Nie jest rozważana podwyżka opłat za odpady jeszcze w tym roku – wyjaśnia Paulina Łątka.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Z żółtych pojemników zniknęły najbardziej dochodowe surowce – puszki metalowe oraz butelki PET

SZCZECIN

Mediateka znów bez terminu. Nie wiadomo, kiedy koniec budowy

Marek Jaszczczyński

Jeszcze niedawno zakładano, że budowa biblioteki na Prawobrzeżu zakończy się w lipcu 2026 roku. Tak się jednak nie stało. Prezydent Szczecina Piotr Krzystek przyznaje, że miasto nadal nie zna realnej daty zakończenia prac.

Budowa Mediateki przy skrzyżowaniu ulic Iwaszkiewicza i Dąbrowskiej rozpoczęła się na początku 2022 roku. Inwestycja od początku napotykała problemy. Wśród przyczyn opóźnień wymieniano m.in. trudną sytuację na rynku budowlanym, wzrost kosztów, warunki pogodowe oraz konieczność wykonania dodatkowych prac.

W marcu tego roku miasto zgodziło się na kolejne wydłużenie terminu. Wówczas zakładano, że roboty zakończą się w połowie lipca. Tak się jednak nie stało.

Z odpowiedzi prezydenta Szczecina Piotra Krzystka na interpelację radnego Wojciecha Dorżynkiewicza wynika, że według protokołu sporządzonego na koniec czerwca 2026 roku inwestycja była wykonana w 80,52 proc.

Najbardziej zaawansowana jest przebudowa pasa drogowego – 98,48 proc. Sam budynek biblioteki wykonano w 88,12 proc., a uzbrojenie terenu w 87,74 proc.

Mimo takiego postępu wciąż nie wiadomo, kiedy zakończą się wszystkie roboty.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Wykonawcą inwestycji jest spółka HD Construction. Pierwotnie budowa nowego obiektu miała trwać około półtora roku. Trwa już 4 lata i 7 miesięcy

– Obecnie trwają ustalenia pomiędzy Szczecińskim TBS a wykonawcą dotyczące realnego terminu zakończenia robót – informuje Piotr Krzystek.

Prezydent podkreśla, że dopóki rozmowy nie zostaną zakończone, nie można przedstawić aktualnego harmonogramu prac na najbliższe miesiące.

Kiedy Mediateka będzie gotowa?

Nawet zakończenie prac budowlanych nie będzie oznaczało natychmiastowego otwarcia obiektu. Po zakończeniu budowy trzeba będzie przeprowadzić odbiory, wyposażyć Mediatekę, zamontować elementy wypo-

sażenia bibliotecznego, przygotować placówkę do działalności, a także przenieść księgozbiory i zorganizować funkcjonowanie nowej filii Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Dlatego na razie mieszkańcy nie poznali nawet przybliżonego terminu otwarcia.

Mediateka nie będzie droższa

Według miasta przedłużająca się budowa nie powinna oznaczać zwiększenia wynagrodzenia.

– W związku z przedłużającym się okresem realizacji inwestycji nie przewiduje się zwiększenia wynagrodzenia Generalnego Wykonawcy ponad maksymalny limit

zmiany wynagrodzenia określony w umowie, wynoszący 5 456 000 zł brutto – czytamy.

Aktualnie planowany koszt całej inwestycji w zakresie realizowanym przez Gminę Miasto Szczecin wynosi 39 421 434 zł.

Przypomnijmy, że historia Mediateki to już kilka przesuwanych terminów. Początkowo obiekt miał być gotowy w 2023 roku, później mówiono o 2024 roku, a następnie o kolejnych terminach w 2026 roku. Jeszcze jesienią ubiegłego roku wskazywano, że realnym terminem może być czerwiec 2026 roku. W marcu termin przesunięto na połowę lipca.

©

REGION

Droga Dobra–Stolec zostanie zmodernizowana

Marek Jaszczczyński

To jedna z najbardziej oczekiwanych inwestycji drogowych w gminie Dobra i powiecie polickim. Prace obejmą ponad 7 kilometrów trasy, a ich zakończenie planowane jest jeszcze w tym roku.

To oznacza koniec dziur na jednej z chętnie odwiedzanych tras w powiecie po-

lickim. Za remont odpowiada firma STANLED Sp. z o.o., która wyceniła swoje usługi na 3 259 457,13 zł. Wykonawca ma cztery miesiące od dnia jej zawarcia na wykonanie wszystkich prac. Inwestycja ma zakończyć się jeszcze w tym roku.

Modernizacja obejmie odcinki drogi powiatowej nr 3907Z Szczecin – Dobieszczyn o łącznej długości ponad 7 kilometrów. Zaplanowano frezowanie istnieją-

cej nawierzchni oraz ułożenie nowej warstwy asfaltu. Prace mają poprawić stan drogi, komfort jazdy oraz bezpieczeństwo kierowców.

Inwestycja jest możliwa dzięki współpracy powiatu polickiego i gminy Dobra oraz wsparciu województwa zachodniopomorskiego w ramach programu „Pomorsze Zachodnie na dobrej drodze – program wsparcia modernizacji dróg powiatowych”. Starostwo powiatowe

w Policach pozyskało na modernizację 4 mln zł dofinansowania. Gmina Dobra dołożyła do inwestycji 2 197 953,22 zł.

Samorządowcy podkreślają, że jest to jedna z najważniejszych inwestycji drogowych realizowanych w ostatnich latach na terenie gminy. Dzięki modernizacji mieszkańcy mają jeszcze w tym roku zyskać bezpieczniejszą i bardziej komfortową trasę.

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że w dniu 2 sierpnia 2026 r.
odszedł mój Ukochany Dziadek

ś†p

ppłk. lek. med. neurolog

Bogdan Oszutowski

Absolwent Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.
Weteran misji pokojowych w Korei i Wietnamie.

Pogrzeb odbędzie się 21 sierpnia 2026 r. o godzinie 12.00
na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie,
początek uroczystości w kaplicy głównej.

Wnuczka Anna z rodziną

PRACA ZA GRANICĄ

Wielu wraca, ale inni wciąż wolą wypłatę w euro

Agnieszka Domka-Rybka

Wielka Brytania to kraj, do którego wyjechało najwięcej Polaków, ale sporo też, po latach, stamtąd wraca. I z innych krajów też. Sprawdziliśmy, gdzie jeszcze opłaca nam się pracować za granicą.

Olga ma 33 lata, mieszka w Brugii od czterech lat: - Najpierw sprzątałam i nie było łatwo, bo to nie dość, że była ciężka praca, bardzo mało zarabiałam. Od roku pracuję jako kelnerka w restauracji, też mam dużo godzin, ale dobrze płacą. Polacy w Belgii najczęściej zaczynają, jak ja, od sprzątania, to znaczy kobiety, a mężczyźni znajdują zatrudnienie w budowlance. Niektórzy z czasem otwierają własne firmy. Dużo zależy, ile kto ma w sobie chęci do pracy. Ja wcześniej pracowałam w Holandii, w magazynach, ale było mi bardzo ciężko i nie mogłam się tam rozwijać. Tutaj nauczyłam się języka i poznałam wielu ciekawych ludzi. Polecam Belgię!

Magdalena i Wiktor to małżeństwo czterdziści plus. 5 lat temu wrócili z Belgii do Polski, po 18 latach. Dla



W Irlandii mieszka około 100 tys. Polaków. Kedyś byliśmy tu największą mniejszością narodową, ale teraz najwięcej jest obywateli Ukrainy

czego? - Zbyt wiele się zmieniło i w takim kulturowym tyglu nie byliśmy już w stanie egzystować. Jednak dzięki zarobionym pieniądзом z Belgii zbudowaliśmy sobie w Polsce piękny dom, bez złotówki kredytu.

Pani Iwona ze Żnina leciała w zeszłym tygodniu samolotem z Poznania do Oslo i siedziała obok kucharza (ok. pięćdziesiątki) od 8 lat pracującego w Norwegii. Zapytała go, jak wygląda jego życie, praca i ile średnio zarabiają

teraz Polacy w Norwegii. Co jej odpowiedział: „Nie wiem, ale ja zarabiam kilka tysięcy euro miesięcznie. Żona i dzieci mieszkają w Polsce. Pracuję w systemie 3 miesiące w Norwegii i miesiąc wypoczynku w domu. Chciałem już wracać na stałe do kraju, ale właściciel restauracji nie chce mnie wypuścić, mówi, że może dać lokum, kusi, abym tylko dalej pracował”.

Pani Iwona relacjonuje, jak był ubrany: - Bluzka Balenciaga, szaszetka

wpasie Gucci, torba Louis Vuitton. Nie musiał przed nikim udawać, to nie był czarter z Turcji, więc wszystko miał oryginalne – komentuje pani Iwona.

Mówi, że pracowników, mężczyzn z Polski na trasie Poznań - Oslo - Poznań lata sporo: - Inny wracał do Poznania, powiedziałabym, w stroju roboczym, jakby z budowy. Opowiadał, że w Norwegii pracuje od 20 lat, w systemie 3 tygodnie tam, 1 tydzień w domu. Od niechcenia kupił dwa duże flakony markowych damskich perfum i dwa razy alkohol w samolocie, który jest tańszy niż w Norwegii. Latają mężczyźni fachowcy - stolarze, murarze, płytkarze, kucharze. Polki, jeśli już, są zatrudniane przez firmy sprzątające. Wcześniej mówiło się głównie o pielęgniarzach. Jeden z pracujących w Skandynawii Polaków powiedział mi, że jeśli dziś jeszcze opłaca się pracować za granicą, to właśnie tam.

Z facebookowej grupy „Powrót z emigracji do Polski” wynika, że razem dla Polaków przestały być np. Anglia, Niemcy czy Holandia, sporo ich stamtąd wraca, ale też po wielu latach opuszczają USA, Kanadę czy Australię. To grupa poradnicza, jak zacząć

od nowa życie w naszym kraju (formalności, szkoła dla dzieci, praca, ulgi w podatkach, zakup nieruchomości, przewóz zwierząt).

Oto jeden z najnowszych wpisów: „Dzień Dobry Polsko! Po ponad 15 latach w Wielkiej Brytanii nareszcie w domu. Plan wykonany, cel osiągnięty. Okna w kuchni już pomyte. Można zaczynać, piękny, słoneczny dzień. Cudownego Dnia. Będzie dobrze”.

Tyle komentarze naszych rodaków. Gdzie jeszcze opłaca się żyć, pracować i zarabiać za granicą?

Z danych Personnel Service (agencja pracy) wynika, że to teraz głównie Szwecja i Norwegia ze względu na atrakcyjne zarobki i także wysoką kulturę pracy. Najlepiej wypadają zarobki w spawalnictwie i obróbce - w Skandynawii dochodzą do 4,2 tys. euro netto miesięcznie, w budownictwie to nawet 3,8 tys. euro, opieka nad osobami starszymi - od 2,6 tys. do 3 tys. euro). W innych krajach zarobki na tych stanowiskach są niższe.

Najwięcej Polaków przebywa zaś po kolei: w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Holandii, Norwegii i Irlandii.

©

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK

0011567643

MUZYKA I TANIEC PROSTO Z SERCA GÓR ŚWIATA. Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem czas zacząć

Są wydarzenia, które wraz z upływem lat stają się nie tylko częścią kalendarza kulturalnego, ale także symbolem miejsca, jego tożsamości i wartości. Do takich bez wątpienia należy Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem - najważniejsze wydarzenie folklorystyczne regionu, jeden z najbardziej prestiżowych górskich festiwali w Polsce i Europie, a zarazem rozpoznawalna na całym świecie wizytówka Zakopanego. Od 21 do 27 sierpnia zapraszamy na Dolną Równię Krupową w Zakopanem. Tam poznamy „Świat górskich wierzeń - na styku sacrum i magii”.

Wyjątkowa muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara

Od dziesięcioleci festiwal pozostaje wierny swojej idei. Choć świat wokół zmienia się niezwykle dynamicznie, a współczesność przynosi nowe wyzwania i nowe formy komunikacji, Zakopane niezmiennie staje się miejscem spotkania kultur górskich z różnych stron globu. To wyjątkowa przestrzeń dialogu tradycji i współczesności, w której najważniejsze pozostają autentyczność, szacunek dla dziedzictwa oraz przekazywanie wartości kolejnym pokoleniom.

Dla Zakopanego kultura rodzima jest czymś więcej niż tylko elementem lokalnej tradycji. To fundament tożsamości miasta, jego roz-

poznawalny znak i powód do dumy. Góralska muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara od pokoleń budują wyjątkowy charakter stolicy polskich Tatr. To właśnie dlatego pielęgnowanie i prezentowanie tego dziedzictwa ma tak ogromne znaczenie - zarówno dla mieszkańców, jak i dla tysięcy osób, które każdego roku odwiedzają nasze miasto.

Świat górskich wierzeń - na styku sacrum i magii
Motywem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu, który będzie trwał od 21 do 27 sierpnia, będzie „Świat górskich wierzeń - na styku sacrum i magii”. To fascynująca podróż do świata dawnych wyobrażeń, rytuałów, symboli i wie-

rzeń obecnych w kulturze ludowej od wieków. Góralska tradycja pełna jest opowieści o siłach natury, wierzeń związanych z cyklem życia człowieka, świętami dorocznymi, ochroną domostwa czy przekonaniami dotyczącymi szczęścia i pomyślności. Nierozerwalnie spletają się w niej elementy religijności, duchowości i ludowej magii, tworząc niezwykle bogaty obraz kultury, która przez stulecia kształtowała codzienne życie mieszkańców rejonów górskich.

Temat ten stanie się osią tegorocznego festiwalu - od seminarium naukowego, podczas którego badacze kultury, etnografowie, folklorysty i pasjonaci tradycji podejmą refleksję nad duchowym dziedzictwem społeczności górskich, po bogaty program warsztatowy inspirowany światem ludowych wierzeń, symboliki i obrzędowości. Będzie to okazja do odkrywania znaczeń dawnych obrzędów, zwyczajów i praktyk, które mimo upływu czasu wciąż pozostają żywe w pamięci zbiorowej i lokalnej kulturze.

Organizatorzy przygotowują liczne spotkania, zajęcia i działania edukacyjne, pozwalające uczestnikom nie tylko poznać dziedzictwo przodków, ale także doświadczyć go w sposób aktywny i inspirujący. Nie zabraknie również wydarzeń, które od lat stanowią serce festiwalu. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncertach konkursowych zespołów folklorystycznych z Polski i świata, podziwiać prezentacje kultur górskich reprezentujących różne kontynenty oraz kibicować uczestnikom Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych.

Gwiazdy Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich

Program wzbogacą koncerty gwiazd, wśród których znajdą się m.in. **Roby Lakatos** oraz **Štefan Štec**, artyści cenieni za niezwykłą umiejętność łączenia tradycji z nowoczesną interpretacją muzyki ludowej. Festiwalowi towarzyszyć będą ponadto Dni Narodowe,

prezentujące kulturę zaproszonych krajów, kiermasz sztuki ludowej, pokazy rzemiosła, animacje dla dzieci i rodzin oraz liczne wydarzenia plenerowe. To właśnie atmosfera sprawa, że Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich pozostaje wydarzeniem wyjątkowym. Przez siedem dni Zakopane staje się miejscem spotkania ludzi różnych języków, tradycji i doświadczeń, których łączy wspólny szacunek dla kultury i dziedzictwa swoich przodków.

Serdecznie zapraszamy do Zakopanego od **21 do 27 sierpnia**. Przyjdźcie, aby usłyszeć muzykę płynącą prosto z serca gór, zobaczyć barwny świat folkloru, odkryć tajemnice dawnych wierzeń i poczuć niezwykłą energię spotkania górali z całego świata. To wydarzenie, którego nie można przegapić - najważniejsze święto folkloru w regionie, jedno z najcenniejszych w Polsce i wyjątkowe w skali międzynarodowej. Zakopane po raz kolejny stanie się miejscem, gdzie tradycja żyje, inspirowa i łączy ludzi ponad granicami.



TURYSTYKA/WYPOCZYNEK

Upały mogą puścić hotelarzy z torbami

Hotelarze muszą uważać: w czasie skrajnych upałów klimatyzacja może okazać się kluczową wygodą, bez której żaden gość nie będzie zadowolony.

Emil Hoff

Bolesnie przekonał się o tym nowy Hotel Gołębiowski w Pobierowie przy wizycie Książuła, znanego youtubera. Sprawdziłem, jak upały wpływają też na mniejsze pensjonaty, wille i hotele w całej Polsce. Czy da się utrzymać w branży, kiedy klima chodzi na całego przez całą dobę?

Hotelarze także cierpią od upałów

Fala upałów nie odpuszcza i nadal zalewa Polskę. Z perspektywy hotelarzy – dużych i małych – sytuacja może jednak wcale nie być taka kolorowa. Wszystko przez koszty klimatyzacji i inne problemy, które wysokie temperatury mogą ściągnąć na głowy właścicielom hoteli i pensjonatów.

– Koszty chłodzenia pokoi mogą być dla hoteli istotnym obciążeniem, ale nie traktowałbym ich jako identyczny koszt dla całej branży – mówi Eugeniusz Triasun, ekspert portalu rezerwacyjnego Travelist.pl. – Dużo zależy od wieku budynku, standardu obiektu, jakości izolacji, rodzaju klimatyzacji, aktualnego obłożenia, liczby pokoi, obecności restauracji, basenu,



FOT. AMAVIAEL, 123RF.COM

Właściciele obiektów noclegowych mówią szczerze o tym, jak skrajne upały wpływają na ich biznes

strefy wellness czy zaplecza konferencyjnego.

Stosunkowo największe koszty chłodzenia będą więc ponosić największe hotele z najbardziej rozbudowaną ofertą. A są to koszty niebagatelne:

– Pamiętajmy, że klimatyzacja jest częścią szerszego systemu HVAC, czyli ogrzewania, wentylacji i klimatyzacji – tłumaczy Triasun. – Komisja Europejska wskazuje, że odpowiadają one od 20 do 50 proc. całkowitych kosztów energii w hotelu, a zmiana ustawienia temperatury o 1 st.

C może oznaczać nawet do 8 proc. różnicy w zużyciu energii przez HVAC. Stąd nawet pozornie niewielkie decyzje techniczne realnie wpływają na koszty, zwłaszcza w dużym obiekcie i przy wysokim obłożeniu w szczycie sezonu.

– Łączne koszty związane z kontrolą klimatu, czyli klimatyzacją, ogrzewaniem i oświetleniem, mogą stanowić nawet 60 proc. całkowitych wydatków na prąd – mówi mi Grzegorz Gacek, prezes Grupy HSP Hotels, obsługującej wiele ekskluzywnych hoteli w całej Polsce.

Na komforcie gości nie da się oszczędzić

Koszty związane z chłodzeniem hotelu mają oczywiście ścisły związek z cenami energii i jej transportu, a te poszły w górę.

Grzegorz Gacek wskazuje jednak, że zastosowanie nowoczesnych technologii pozwala ograniczyć koszty zapewniania gościom chłodu.

– Odniosę się do czerwca jako pierwszego miesiąca, w którym schładzanie obiektu ruszyło w pełni – mówi prezes HSP Hotels. – Pomimo tego, iż odnotowuje się zdecydowanie wyższą średnią temperaturę w tym roku w stosunku do roku 2025 (17,7 st. C w 2025 vs. 22-23 st. C w 2026), dzięki bardzo wydajnym i nowoczesnym urządzeniom, koszt eksploatacji tychże urządzeń nie wzrasta wprost proporcjonalnie do zwiększonego zapotrzebowania na chłód i w efekcie jest na bardzo porównywalnym poziomie jak w zeszłym roku.

Nie każdego stać jednak na nowoczesne urządzenia chłodzące. A nawet najbardziej przedsiębiorczy hotelarz nie uniknie wzrostu kosztów związanych ze wzmożonym klimatyzowaniem swojego

obiektu w czasie upałów. Akurat komfort gości to coś, na czym nie można oszczędzać.

– W upalny dzień hotel nie może oszczędzić na chłodzeniu tak, jak może zredukować część innych kosztów. Gość oczekuje bowiem odpowiedniej temperatury w pokoju, restauracji, lobby, a w przypadku klienta biznesowego również sali konferencyjnej, zaś brak komfortu bardzo szybko przekłada się na reklamacje i negatywne oceny pobytu – wyjaśnia Eugeniusz Triasun.

Przykra przygoda Książuła w nowym Gołębiowskim w Pobierowie

Brak odpowiedniej klimatyzacji może rzeczywiście mieć fatalny wpływ na renomę hotelu, o czym świadczy przygoda youtubera Książuła. 26 czerwca 2026 r. odwiedził on nowy Hotel Gołębiowski w Pobierowie, by przetestować jakość apartamentów i potraw serwowanych w restauracji. Książuło słynie ze swoich recenzji jedzenia, które pozwoili mu zbierać ponad 2 mln subskrybentów.

Niestety, Książuło nie miał szczęścia. Choć wynajął apartament za niemal 5 tys. zł, klimatyzacja była zepsuta i temperatura wewnątrz sięgnęła 32 st., uniemożliwiając sen. Okazało się, że wiele innych apartamentów miało ten sam problem. Goście zmuszeni byli wychodzić na korytarze, by się schłodzić.

Książuło opuścił hotel przed wyznaczonym czasem, bo nie był w stanie wytrzymać gorąca. Jak przyznał, była to pierwsza tego rodzaju sytuacja na jego kanale.

Hotel Gołębiowski odpowiedział na film Książuła. Podkreślił, że awaria klimatyzacji nie była winą obsługi, ale przyznał, że goście nigdy nie powinni czuć dyskomfortu, niezależnie od przyczyny:

Podczas pobytu goście zgłosili problem z temperaturą w apartamencie, mimo iż wcześniej podobna usterka nie wystąpiła. Testy klimatyzacji we wszystkich pomieszczeniach, przeprowadzone przed udostępnieniem ich go-

ściom, nie wykazały nieprawidłowości. Niezależnie jednak od temperatury panującej na zewnątrz, niespotykanej, a wręcz rekordowej, taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Po otrzymaniu zgłoszenia nasz zespół techniczny niezwłocznie podjął działania mające na celu przywrócenie prawidłowego działania systemu klimatyzacji. Wystąpiliśmy również do dostawcy z prośbą o wyjaśnienie możliwej przyczyny awarii, aby wyeliminować ryzyko jej powtórzenia – czytamy w odpowiedzi hotelu, przesłanej mediom.

Książuło dostał też pełen zwrot pieniędzy na nocleg. Można więc powiedzieć, że Gołębiowski w Pobierowie zrobił, co mógł, by zażegnać możliwy kryzys wizerunkowy.

Upał stawia cały hotel na skraju wytrzymałości

Sama klimatyzacja, generowane przez nią koszty i niedogodność dla gości, związana z jej awariami, to niejedyny przykre dla hotelarzy konsekwencje upałów. Wysokie temperatury stanowią obciążenie dla całej infrastruktury hotelu, od wentylacji i agregatorów, przez chłodnie, lodówki i zamrażarki, aż po pralnie i strefy wellness.

– Przy wysokich temperaturach urządzenia pracują dłużej i intensywniej, zużywają się szybciej, częściej wymagają serwisu, a ryzyko awarii jest większe – mówi Eugeniusz Triasun. – To szczególnie problematyczne w szczycie sezonu, kiedy obiekt ma wysokie obłożenie i mało przestrzeni operacyjnej na przestoje.

Nawet organizacja pracy w hotelu musi dostosować się do upałów, co powoduje zawirowania i możliwe dodatkowe koszty. Obiekt musi przecież zadbać o komfort i bezpieczeństwo swoich gości, zwłaszcza tych najmłodszych i najstarszych. Musi więc zapewnić łatwiejszy dostęp do wody, cienia, chłodniejszych stref wspólnych.

Właściciel obiektu powinien też wziąć pod uwagę nabytą wcześniej podobną usterkę nie wystąpiła. Testy klimatyzacji we wszystkich pomieszczeniach, przeprowadzone przed udostępnieniem ich go-

REKLAMA 0011567130

Syndyk Masy Upadłości Global Construction sp. z o.o. w upadłości w Świnoujściu sprzeda z wolnej ręki:

- 1) **pojazdy, maszyny, narzędzia** za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż 5% wartości oszacowania poszczególnych ruchomości wskazaną w załączniku nr 1, tj. **łącznie 645,00 zł netto** (sześćset czterdzieści pięć złotych 00/100),
- 2) **materiały** za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż 5% wartości oszacowania poszczególnych ruchomości wskazaną w załączniku nr 3, tj. **łącznie 8 476,75 zł netto** (osiem tysięcy czterysta siedemdziesiąt sześć złotych 75/100).

Warunkiem uczestnictwa w procedurze sprzedaży jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej za dany pakiet lub poszczególne ruchomości, płatne na rachunek bankowy prowadzony dla masy upadłości: **ING Bank Śląski S.A. 03 1050 1559 1000 0090 8285 5546** oraz złożenie ofert zgodnych z regulaminem w terminie do dnia **24.08.2026 r.** (decyduje data wpływu) w Biurze Syndyka Natalii Leszczyńskiej (ul. 5 Lipca 44/1, 70-374 Szczecin) do godziny 14.00. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „sprzedaż – ruchomości SZ1S/GUP/24/2024”.

Warunki sprzedaży zawarte są w regulaminie, z którym oferenci zobowiązani są zapoznać się przed złożeniem ofert. Otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni od upływu terminu do ich składania. Cena ze sprzedaży musi zostać uiszczona przed zawarciem umowy sprzedaży i bez dokonywania jakichkolwiek potrąceń.

Syndyk zastrzega, iż w pierwszej kolejności będą rozpatrywane oferty złożone na zakup całych pakietów ruchomości objętych konkursem ofert, a następnie w przypadku braku takich ofert, będą rozpatrywane oferty na zakup poszczególnych ruchomości.

Szczegółowe informacje poprzez e-mail: sekretariat@kancelariaszczecin.eu

REKLAMA 0011567652

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Jacek Onyszkiewicz, Kancelaria Komornicza nr VII w Stargardzie (tel. 91 577 12 39) ogłasza, że w dniu **03-09-2026 r. o godz. 09:00** w budynku Sądu Rejonowego w Stargardzie mającego siedzibę przy ul. Stefana Okrzei 8, w sali nr 222 odbędzie się **druga licytacja nieruchomości gruntowej, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki 6/25, z obrębu ewidencyjnego Golczewo, gmina Stargard.**

Na nieruchomości gruntowej o powierzchni 1958 m² jest rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego, jednorodzinnego w zabudowie wolnostojącej, jednokondygnacyjnego, niepodpiwniczonego z garażem dwustanowiskowym oraz poddaszem.

Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Stargardzie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **SZ1T/00119415/2.**

Właścicielem nieruchomości jest dłużnik P. Krystian Jaros.

Suma oszacowania wynosi **676 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **450 666,67 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **67 600,00 zł** – najpóźniej do dnia 02.09.2026 r.

Rękojmnia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmni.

Rękojmnię można uiścić także na konto komornika: **Bank Polska Kasa Opieki S.A. I O/Stargard 80 12403901 1111 0000 4223 7738.**

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

FOKUS

• **ZUS wypłaci czternaste emerytury** 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Pełna kwota dodatkowego świadczenia wyniesie 1978,49 zł brutto

WYPADEK

Tragiczny wypadek polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech

W niedzielę około godziny 1 na węgierskiej autostradzie M3 doszło do wypadku autokaru z polskimi turystami z Podkarpacia. Zginęło 12 osób, dziesięć jest w stanie bardzo ciężkim

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar poinformował w niedzielę na Facebooku o wypadku polskiego autokaru na autostradzie M3, która łączy Budapeszt z północno-wschodnią częścią kraju. Pojazd, jak poinformował szef węgierskiego rządu, wypadł do przydrożnego rowu.

Autokarem podróżowało 59 polskich obywateli. 12 z nich zginęło, dziesięć kolejnych jest w stanie bardzo ciężkim i przebywa w szpitalach na Węgrzech. Pozostałe 40 osób odniosło lekkie obrażenia.

Komenda Główna Policji w okręgu Borsod-Abaúj-Zemplén poinformowała na stronie police.hu, że według aktualnych informacji kierowca prawdopodobnie zasnął za kierownicą. Został zatrzymany przez węgierską policję.

Pielgrzymi z Podkarpacia

Jak informował Podkarpacki Urząd Wojewódzki, autokarem wracała z Bośni i Hercegowiny pielgrzymka z Podkarpacia, a organizatorem wyjazdu było biuro z Iwonicza-Zdroju. W związku z wypadkiem wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul zwołała sztab kryzysowy z udziałem służb. Jak podała Kubas-Hul, poszkodowani w wypadku zostali przewiezieni do szpitali w Egerze i Miskolcu.



FOT. PAP/EP/JOZSEF MATHE

W autokarze było 57 pasażerów i dwóch kierowców. Pielgrzymi z Podkarpacia wracali z Bośni i Hercegowiny

Infolinia dla rodzin poszkodowanych

Ambasada w Budapeszcie uruchomiła specjalną infolinię +36 20 472 9502. Rzecznik resortu dyplomacji Maciej Wewiór podkreślił, że infolinia jest dla bliskich ofiar. „Apelujemy o odpowiedzialne korzystanie z tego numeru” – napisał na X. Wewiór podkreślił, że „konsul jest w stałym kontakcie z lokalnymi służbami oraz szpitalami”, a na placówce działa zespół kryzysowy. „O kolejnych zweryfikowa-

nych ustaleniach będziemy informować na bieżąco” – dodał przedstawiciel MSZ.

„Służba konsularna działa. Jesteśmy w kontakcie z władzami węgierskimi” – napisał w portalach społecznościowych wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Kondolencje dla bliskich ofiar wypadku

„Skladam najgłębsze kondolencje Radosławowi Sikorskiemu oraz narodowi polskiemu w związku

z tragicznym wypadkiem na Węgrzech” – napisała w niedzielę na X minister spraw zagranicznych Węgier Anita Orban. „Nasze myśli są z ofiarami, ich rodzinami oraz osobami poszkodowanymi. Węgry solidaryzują się z naszymi polskimi przyjaciółmi i udzielają wszelkiej możliwej pomocy oraz wsparcia” – zapewniła szefowa węgierskiej dyplomacji.

Kondolencje rodzinom i bliskim ofiar wypadku składają politycy. „Z głębokim bólem przyjęłam tragiczną wiadomość o wypadku polskiego autokaru na Węgrzech, w którym zginęło tak wielu naszych Rodaków” – napisał prezydent Karol Nawrocki na X. „W obliczu tej niewyobrażalnej tragedii, która dotknęła nas wszystkich, łączę się w modlitwie i głębokim współczuciu z rodzinami oraz bliskimi ofiar” – dodał prezydent.

„Skladam najgłębsze wyrazy współczucia rodzinom i bliskim ofiar. Dziękujemy węgierskim służbom za akcję ratunkową” – napisał na X premier Donald Tusk. Swoje wyrazy współczucia przekazał także wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Podkreślił w swoim wpisie na X, że „węgierskie służby ratunkowe i medyczne robią wszystko, by pomóc tym, którzy ucierpieli w tragicznym wypadku”.

KRÓTKO

Podkarpackie

Pożar w skansenie w Sanoku

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar na terenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Ogień strawił drewniany kościół pw. św. Mikołaja wraz z wyposażeniem. Uszkodzone zostały również dwa znajdujące się w pobliżu budynki. Z ogniem walczyło 27 jednostek i prawie 140 strażaków. W związku z pożarem skansen został zamknięty do odwołania.

Małopolskie

Dwie osoby zginęły w pożarze domu

Kilkudziesięciu strażaków walczyło z pożarem drewnianego budynku mieszkalnego, do którego doszło w niedzielę (16 sierpnia) po północy w Dąbrowce Szczepanowskiej (powiat tarnowski). Akcja gaśnicza trwała do rana, a w zgłoszczach znaleziono dwa zwęglone ciała. Drewniany budynek spłonął doszczętnie. Przyczyny pożaru i okoliczności śmierci dwóch osób ustalają służby.

Łódzkie

Katastrofa samolotu pod Łowiczem

Do katastrofy ultralekkiego samolotu doszło w sobotę przed południem w rejonie Łowicza. Samolot spadł na teren leśny w okolicach wsi Bobrownik. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że podczas wykonywania lotu, z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn, maszyna spadła na teren leśny. Samolotem podróżował 50-letni mieszkaniec Warszawy. Mężczyzna jest przytomny, doznał jednak obrażeń, w związku z tym został przetransportowany do szpitala - powiedziała nadkomisarz Edyta Machnik, rzeczniczka komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi.



FOT. PAP/PA JACOWSKI

Nie chcemy już bitew, jeśli już - to zwycięskie, ale chcemy uniknąć wojny, a uniknie wojny tylko ten, kto jest silny, dobrze przygotowany, rzeczywiście niepodległy i suwerenny

DONALD TUSK
premier RP

WARSZAWA

Wielka defilada z okazji Święta Wojska Polskiego

Karolina Wrońska

W sobotniej defiladzie na warszawskiej Wiślostradzie uczestniczyło około 2 tysięcy żołnierzy. Zaprezentowano ok. 300 sztuk sprzętu wojskowego.

Kulminacyjnym punktem sobotnich obchodów Święta Wojska Polskiego była defilada wojskowa

w Warszawie i parada morską w Gdyni. W defiladzie w stolicy wzięli udział m.in. prezydent Karol Nawrocki, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz najważniejsi oficerowie Wojska Polskiego.

Prezydent Nawrocki w przemówieniu zaznaczył, że polski naród doskonale zna cenę płaconą za niepodległość, za wolność i prowadzone wojny oraz że z historii i ze zwycięstwa w roku 1920 można wyczytać to, co jest ważne dla przyszłości Polski. Podkreślił, aby nie zapominać, że jesteśmy jednym narodem, a jego bezpieczeństwo jest ważniejsze niż polityczne spory.

KONOTOPIE

Poświęcenie gigantycznego pomnika

Karolina Wrońska

Pomnik Matki Bożej Miłosiernej został w sobotę poświęcony w miejscowości Konotopie (woj. kujawsko-pomorskie) przez bp. Krzysztofa Wętkowskiego.

Monument został wzniesiony na polu we wsi Konotopie koło Lipna, przy drodze krajowej nr 10 Szczecin

- Warszawa. Inicjatorami i fundatorami pomnika są Grażyna i Roman Karkosikowie, którzy ofiarowali go jako „osobiste wotum wdzięczności za powrót do zdrowia i życia”.

Na dzień poświęcenia pomnika wybrano 15 sierpnia, który w Kościele katolickim jest obchodzony jako święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Poświęcenia pomnika, jak i znajdującej się we wnętrzu jego cokołu tablicy pamiątkowej, dokonał biskup włocławski w towarzystwie Grażyny Karkosik.

Po ceremonii poświęcenia nad pomnik nadleciały dwa śmigłowce, z pokładu których zrzucano płatki czerwonych róż.

UKRAINA

Rosja i Ukraina przeprowadziły ataki. Zabici są po obu stronach

Tomasz Dereszyński

W weekend Ukraina i Rosja atakowały się wzajemnie przy użyciu dronów i rakiet.

W nocy z soboty na niedzielę Rosja kolejny raz zaatakowała pociskami balistycznymi stolicę Ukrainy, Kijów. Ukraińskie media, powołując się na źródła wojskowe, poinformowały o rosyjskich nocnych atakach powietrznych również na inne miasta i regiony kraju.

W komunikacie opublikowanym w niedzielę nad ranem na platformie Telegram burmistrz Kijowa Witalij Kliczko poinformował o trzech pożarach wywołanych upadkiem szczątków zestrzelonych rosyjskich dronów. Między innymi w dzielnicy Obolon w wyniku ataku zapaliły się dwa budynki niemieszkalne, spłonęło też kilka zaparkowanych w pobliżu samochodów. Duży pożar wybuchł na targowisku Pietrowka.

Rosyjskie siły dokonały zmasowanego ataku rakietami balistycznymi i dronami uderzeniowymi również na inne regiony i miasta Ukrainy.

Z kolei ukraińskie siły zaatakowały obszar, w którym stacjonowała rosyjska jednostka rakietowa wykorzystywana do ostrzeliwania Ukrainy, a także most kolejowy, magazyny oraz przedsiębiorstwo kompleksu wojskowo-przemysłowego. „Uderzono w obszar, na którym stacjono-

wała wroga jednostka rakietowa w miejscowości Rezerwne, położonej na terytorium tymczasowo okupowanego ukraińskiego Krymu. Ponadto zniszczono most kolejowy w rejonie Switłodołynskiego w obwodzie zaporoskim, z którego okupanci korzystają w celu zapewnienia logistyki wojskowej i przemieszczania personelu” – napisał Sztab Generalny w komunikatorze Telegram.

Ukraińscy żołnierze zniszczyli także magazyny zaopatrzenia i amunicji rosyjskiej w obwodzie donieckim.

Siły Morskie Sił Zbrojnych Ukrainy przeprowadziły atak na stanowiska przybrzeżnego kompleksu rakietowego Bastion na okupowanym Krymie.



W nocy z 15 na 16 sierpnia Rosja przeprowadziła kolejny atak rakietami balistycznymi na Kijów

IRAN/USA

Trump chce przyłączyć cieśninę Ormuz do USA

Anna Nagel

Donald Trump ogłosił, że po pokonaniu Iranu ogłosi cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych.

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych. Poinformował też, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

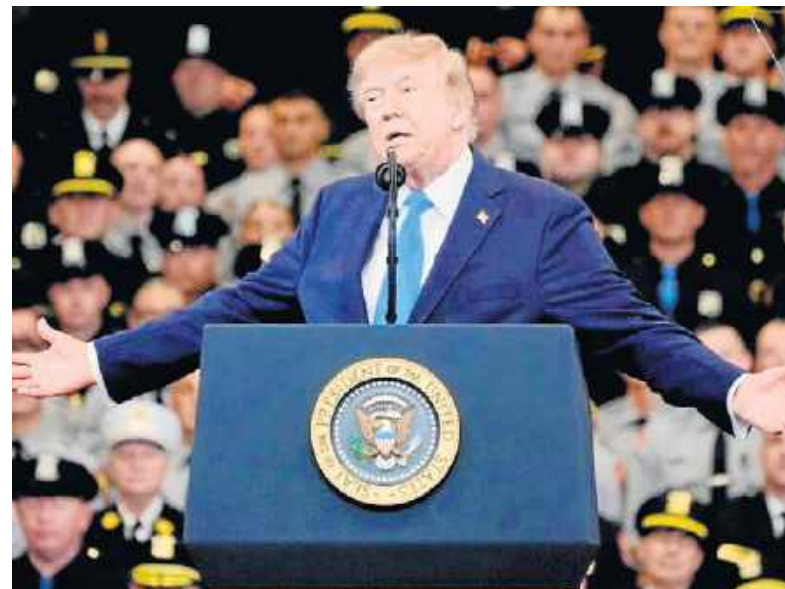
– Gdy już skończymy pokonywać Iran, który pokonujemy bardzo mocno... Wkrótce ogłoszę cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych – oświadczył Trump podczas przemówienia w Nowym Jorku. Przypomniawszy, że amerykańskie siły utrzymują blokadę irańskich portów.

Prezydent w ostatnim czasie wielokrotnie mówił, że Amerykanie mają „całkowitą kontrolę” nad cieśniną Ormuz i zapowiedział, że ją utrzymają.

Strona irańska utrzymuje z kolei, że cieśnina pozostanie zamknięta, dopóki USA nie spełnią warunków Teheranu, w tym nie zakończą wojny i nie odmrożą irańskich aktywów zagranicznych.

Trump zapowiedział też w piątek w rozmowie z Fox News, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

Wcześniej minister finansów (skarbu) USA Scott Bessent zapowiedział, że Iran zostanie poddany izolacji gospodarczej, „jakiej świat nigdy wcześniej nie widział”. Nowe środki mają zostać wprowadzone „w przyszłym tygodniu”, niezależnie od trwającej blokady cieśniny Ormuz – przekazała agencja Reutersa.



Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych

Iran zapowiada, że nie ulegnie zastraszaniu

Wiceminister spraw zagranicznych Iranu Kazem Gharibabadi oświadczył w nocy z piątku na sobotę, że Teheran nie ulegnie zastraszaniu ani demonstracjom siły ze strony USA.

Komentując wypowiedzi Trumpa, Gharibabadi napisał w serwisie X, że decyzja o otwarciu lub zamknięciu strategicznej cieśniny należy wyłącznie do Iranu.

Nie ma decyzji w sprawie wznowienia rozmów

Władze w Teheranie nie podjęły decyzji o powrocie do negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi. Irański minister spraw zagranicznych Abbas Aragchi oświadczył, że wymiana wiadomości przez pośredników nie jest równoznaczna z prowadzeniem dialogu.

– Żadne negocjacje nie są obecnie prowadzone między nami a Ame-

ryką. Katar i Pakistan wymieniają wiadomości między stronami i są z nami w kontakcie, ale to nie oznacza negocjacji – powiedział Aragchi w rozmowie z portalem Shahrara News.

Szef irańskiej dyplomacji podkreślił, że oddzielne rozmowy z Omanem mają charakter techniczny i dotyczą szlaków morskich w cieśninie Ormuz. Ewentualne ponowne otwarcie tego kluczowego akwenu minister uzależnił od wcześniejszego spełnienia przez Waszyngton określonych warunków. Jednocześnie zaznaczył, że memorandum z Islamabadu przewidywało jedynie 60 dni na negocjacje, a nie rozejm.

Cieśnina Ormuz jest kluczowym szlakiem eksportu ropy i skroplonego gazu wydobywanych w państwach Zatoki Perskiej. Iran zablokował ten szlak, gdy pod koniec lutego został zaatakowany przez Stany Zjednoczone i Izrael.

HISZPANIA

Trzęsienie ziemi. Turyści uciekali z hoteli w słynnej Granadzie

Tomasz Dereszyński

Trzęsienie ziemi o magnitudzie (sile) 5 st. w skali Richtera w pobliżu słynnego miasta Granada wstrząsnęło w nocy niemal całą Andaluzją i było odczuwalne aż w Madrycie. To już kolejne wstrząsy w Hiszpanii.

Mieszkańcy niemal całej Andaluzji, a także wielu innych miejsc w Hiszpanii, odczuli chwile grozy po godzinie 1 w nocy z piątku na sobotę. Przyczyną było trzęsienie ziemi o sile 5 stopni w skali Richtera na głębokości dwóch kilometrów, zarejestrowane w gminie Alhendín w Granadzie.

Dla wielu turystów przebywających w Grenadzie to była niespokojna noc. Z wielu budynków mu-

sieli zostać ewakuowani w obawie przed ich zniszczeniem.

Oficjalne dane zebrane przez National Geographic Institute są jednoznaczne. O godzinie 1:04 w nocy zarejestrowano trzęsienie ziemi o magnitudzie 5, którego epicentrum znajdowało się w gminie Alhendín.

Granada to prowincja, w której trzęsienie ziemi było odczuwalne w największej liczbie gmin, a konkretnie w 191; Malaga zajęła drugie miejsce, gdzie mieszkańcy aż 66 różnych miejscowości – zarówno na wschodnim, jak i zachodnim wybrzeżu oraz w głębi lądu – odczuli drżenie ziemi.

Według danych National Geographic Institute było to już piąte trzęsienie ziemi odnotowane w prowincji Granada w ciągu 24 godzin.

KANADA

Milionowe odszkodowania dla ofiar molestowania

Anna Nagel

Sąd w prowincji Quebec zatwierdził ugodę w pozwie zbiorowym ofiar molestowania przeciwko katolickiej archidiecezji miasta Quebec na kwotę 31,5 mln dolarów kanadyjskich.

Dwaj mężczyźni, do których pozwu dołączyło ok. 200 osób, mieli 12 i 14 lat, gdy w latach 50. i 60. byli molestowani przez księży w parafiach. Jeden z tych mężczyzn ma obecnie

86 lat. Wśród ofiar są zarówno kobiety, jak mężczyźni, molestowani tak przez księży, jak też świeckich pracowników – opisywały kanadyjskie media.

Odszkodowania będą wypłacane wspólnie przez archidiecezję miasta Quebec, seminarium Quebecu, College François-de-Laval oraz towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych specjalizujące się w ubezpieczaniu miejsc kultu i organizacji religijnych – L'Assurance Mutuelle des Fabriques de Quebec. Ponadto pozwani będą pokrywać inne koszty

związane z wypłatami ugody, takie jak np. poszukiwanie dokumentacji medycznej.

W komunikacie na stronie archidiecezji przypomniano wcześniejszą wypowiedź biskupa pomocniczego Jeana Tailleura, który podkreślał w lipcu w sądzie, że „wobec cierpień, które niesiecie, mało jest rzeczy, w których moje słowa mogą ulżyć lub nieść uzdrowienie. Jednak coś musi zostać powiedziane. W imieniu Kościoła katolickiego Quebecu chcę wam przedstawić nasze najszlachetniejsze przepraszanie”.

AKCJA CHARYTATYWNA

0311545624



SZCZECIN

Miasto z głową w chmurach. Czegoś takiego jeszcze nie było!

Opr. red.

Od 21 sierpnia, nad Szczecinem pojawi się aż 11 balonów. Będą widoczne z plaży na Wyspie Grodzkiej, Łasztowni, a nawet Wałów Chrobrego!

Punktem kulminacyjnym trzydniowego Festiwalu Balonowego będzie Gala Nocna na Wyspie Grodzkiej, podczas której podświetlone balony będzie można podziwiać przy muzyce na żywo.

KOŁOBRZEG

RCK Rock Festiwal 2026. Trzy dni mocnego brzmienia

Opr. red.

Koncerty, konkurs dla młodych talentów, klasyka polskiego rocka i heavy metalu, a także wyjątkowy dzień poświęcony największym legendom światowej muzyki. To wszystko czeka na uczestników festiwalu w kołobrzeskim kurorcie.

Festiwal rozpocznie się 21 sierpnia od dnia konkursowego. O godzinie 14 wystartuje Konkurs RoCK Festiwal, będący okazją do zaprezentowania się młodych wykonawców i zespołów.

Wieczorem scena plenerowa Regionalnego Centrum Kultury w Kołobrzegu (ul. Solna 1) należeć będzie do Wojtka Cugowskiego. Koncert rozpocznie się o 21. Artysta, kojarzony z charakterystycznym, mocnym wokalem oraz gitarowym brzmieniem, należy do grona najbardziej rozpoznawalnych rockowych głosów w Polsce. Jego występ będzie mocnym otwarciem trzydniowego festiwalu.

22 sierpnia organizatorzy zapraszają na wieczór pełen



FOT. ARCHIWUM

Koncerty na scenie plenerowej Regionalnego Centrum Kultury są bezpłatne

rockowej energii i muzycznej klasyki. Jako pierwsi, o 17, wystąpią Złe Psy. Zespół zaprezentuje mocne i bezkompromisowe brzmienie, w którym nie zabraknie charakterystycznego rockowego pazura. O 19 na scenie pojawi się Last Warrior / Grzegorz Kupczyk. To nazwisko doskonale znane miłośnikom polskiego heavy metalu. Grzegorz Kupczyk, którego głos zapisał się w historii gatunku, wystąpi w wyjątkowym projekcie przygotowanym dla fanów mocnego, klasycznego gra-

nia. Sobotni program zakończy o 21 zespół Łzy. Ich energetyczny pop-rock oraz liczne przeboje z pewnością zachęcą publiczność do wspólnego śpiewania.

Ostatni dzień festiwalu, 23 sierpnia, będzie wyjątkowy. Niedziela została poświęcona projektom tribute, które przypomną publiczności twórczość legend polskiego i światowego rocka. O 17 wystąpi Yolka - Breakout / Kubasińska. Projekt będzie muzycznym hołdem dla Breakoutu i Miry Kubasińskiej - artystów

niezwykle ważnych dla historii polskiego blues-rocka. Następnie, o 19, scenę przejmą Motorbrothers - Motörhead. Publiczność może spodziewać się potężnej dawki bezkompromisowego rock'n'rolla inspirowanego twórczością jednej z najbardziej charakterystycznych formacji w historii ciężkiego grania. Na wielki finał, o 21, zagrają 4Szmery - AC/DC. Zespół należy do najbardziej rozpoznawalnych polskich tribute bandów wykonujących muzykę australijskiej legendy.

DROBNE

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - KUPIĘ

KUPIĘ Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział! 602738759

Handlowe

JUBILERSTWO

SKUP złota i srebra, wszystkie próby, ul. Młyńska 63, K-lin 509-345-577.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Szukamy cieśli, zbrojarzy do pracy w Niemczech. Praca od zaraz. Niemiecka umowa, darmowe zakwaterowanie. Znajomość j. niemieckiego będzie dużym atutem. Kontakt tel. 693 795 178. Zadzwoń już dziś.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: ibo.polskapress.pl

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

Usługi

PORZĄDKOWE

**Mycie elewacji
Mycie dachu
Mycie kostki brukowej
Tel. 668-216-049
Firma Efekt Pioruna Piotr
Mioduszeński
Darmowa wycena!**

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

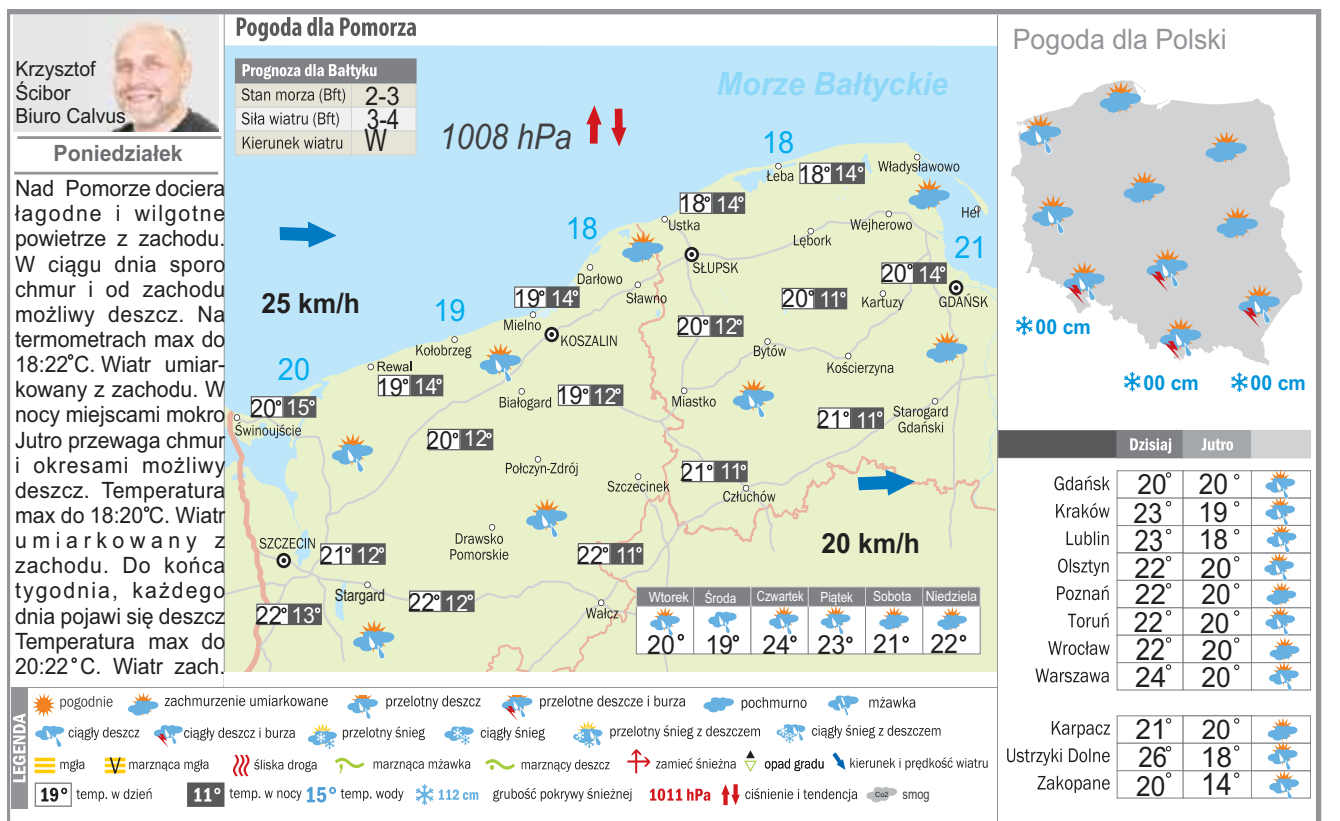
KRAJ - MORZE

LEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

POGODA



FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

TENIS

Wywiad. Wojciech Fibak czeka na wygraną Igi Świątek w US Open i powrót Polki na szczyt
str. 17

PŁYWANIE



FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI

Katarzyna Wasick mistrzynią Europy na 50 metrów stylem dowolnym!
str. 15

PIŁKA NOŻNA

Dwa polskie kluby zapewniły już sobie udział w fazie ligowej europejskich pucharów. Walczą o Ligę Europy
str. 14

sport

Natalia Bukowiecka nie zawiodła w biegu na 400 metrów i ponownie w najważniejszej imprezie sezonu stanęła na podium



FOT. PAP/EP/TOŁGA AKMEN

Srebrne mistrzostwa Europy w lekkoatletyce. W Birmingham radość kibicom sprawiały głównie nasze panie, które upodobały sobie drugie miejsca *str. 16*

II LIGA PIŁKARSKA

Porażka z Sandecją. Świt bez efektu nowej miotły

Czwartej porażki z rzędu doznał w Betclic II lidze Świt Szczecin. Nasz zespół przegrał u siebie 0:1 z Sandecją Nowy Sącz. Świtowi nie pomogła jeszcze zmiana trenera i na razie Świtowcy zajmują ostatnie miejsce w ligowej tabeli.

Maurycy Brzykcy

Świt Szczecin na dwa dni przed spotkaniem domowym z Sandecją Nowy Sącz zmienił trenera. Marcina Sasala zastąpił Przemysław Cecherz. Nowy szkoleniowiec nie miał wiele czasu na poznanie zespołu, przeprowadził z nim zaledwie jeden rozruch, na podstawie którego wybrał jedenastkę na Sandecję i po pierwszym swoim meczu, też pewnie ma wiele przemyśleń.

Świt jedyne goła w spotkaniu stracił w 17. minucie. Do siatki Mateusza Abramowicza trafił Patryk Kielis. W 36. minucie kolejny duży cios dla gospodarzy. Z kontuzją zszedł Alexander Gorgon (kontuzja mięśniowa). Trener Cecherz miał drobne pretensje do pomocnika, gdyż ten w tygodniu nie sygnalizował bólu mięśniowego, a przyznał się dopiero podczas starcia z Sandecją.

W Sandecji zagrał inny były zawodnik Pogoni Szczecin, Maciej Żurawski, który po portowym klubie grał jeszcze w Warcie Poznań, następnie w Ruchu Chorzów, aż wiosną trafił do Sandecji.

Świt w drugiej połowie nie zdołał odrobić strat, choć obraz gry mocno się zmienił. Do siatki Sandecji nie udało się trafić, mimo po-



Trener Przemysław Cecherz był zadowolony tylko z drugiej połowy spotkania Świtu z Sandecją

jawienia się na boisku Szymona Kapelusza czy Adama Frączczaka. Nasz drugoligowiec przegrał czwarty mecz z rzędu w tym sezonie Betclic II ligi i zamyka tabelę.

- Bardzo żałujemy, że tak skończyło się to spotkanie - mówił po meczu trener Świtu, Przemysław Cecherz. - Na pewno bardzo dużo pracy jest przed nami. Jest nad czym pracować, ale druga połowa pokazała też, że jest na bazie czego pracować. W pierwszej po-

wie zagraliśmy bardzo słabo, praktycznie nie graliśmy. Dawaliśmy się presować Sandecji, nie mogliśmy wyprowadzić pół piłki. Przegrywaliśmy wszelkie pojedynki w defensywie. Obrońcy nasi i tak sporo sytuacji uratowali. Tak grać jednak nie można i byłem trochę przerażony tym, co zobaczyłem do przerwy. Zmieniliśmy ustawienie i zawodników, co dało duży efekt. To my nie daliśmy Sandecji grać, to my stwarzaliśmy sytuacje, to my byli-

śmy cały czas przy piłce. Jeżeli stwarzasz sobie dobre sytuacje, to musisz strzelić te bramki. Jeżeli tak się nie dzieje, to przegrywasz spotkanie. Musimy mieć tę jakość w polu karnym rywala - dodał trener Cecherz.

Kolejne spotkanie Świt rozegra 22 sierpnia na boisku Znicza Pruszków (start o godz. 16.30).

- Rozmawialiśmy z zarządem na temat transferów. Ten jeden zawodnik na bok jest nam potrzebny.

Rynek nie jest jednak łatwy, więc nie jest to pewne, że ktoś do nas dołączy - stwierdził trener Świtu.

ŚWIT SZCZECIN - SANDECJA NOWY SĄCZ 0:1 (0:1)
Bramka: Kielis (17).

Świt: Abramowicz - Nowicki (46 Woźniak), Rogala, Wojdak, Kisły, Ciechanowski, Gorgon (36 Nowak), Żendelek (46 Frączczak), Andruszko (79 Gołębiewski), Kort, Ropski (67 Kapelusz).

Sandecja: Szymkowiak - Ogorzały (79 Danek), Pleśnierewicz, Słaby, Gerstenstein, Kielis (65 Janczukowicz), Holan (79 Kołbon), Brenkus, Żurawski (70 Kolar), Kawała (70 Kosiński), Płocica.

Inne wyniki 4. kolejki Betclic II ligi: Górnik Łęczna - Podhale Nowy Targ 5:2, Resovia - GKS Tychy 2:2, Sokół Kleczew - Rekord Bielsko-Biała 3:0, Śląsk II Wrocław - Chojniczanka Chojnice 1:2, Znicz Pruszków - Olimpia Grudziądz 0:1. Mecz Zawisza - Lechia, Hutnik - Legia II oraz Stal - Avia zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Avia Świdnik	3	9	8-1
2. Znicz Pruszków	4	9	7-3
3. GKS Tychy	4	8	6-4
4. Hutnik Kraków	3	7	8-2
5. Rekord Bielsko-Biała	4	7	7-5
6. Sandecja Nowy Sącz	4	7	4-3
7. Śląsk II Wrocław	4	6	9-6
8. Górnik Łęczna	4	6	8-7
9. Lechia Zielona Góra	3	5	9-4
10. Sokół Kleczew	4	5	5-7
11. Olimpia Grudziądz	4	5	5-7
12. Zawisza Bydgoszcz	3	4	2-4
13. Podhale Nowy Targ	4	4	7-11
14. Legia II Warszawa	3	3	6-4
15. Stal Stalowa Wola	3	3	4-5
16. Chojniczanka Chojnice	4	3	3-9
17. Resovia	4	1	3-9
18. Świt Szczecin	4	0	2-12

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Pogoń zdobyła Kraków. Jest na 3. miejscu w tabeli

Maurycy Brzykcy

Piłkarki Pogoni Szczecin wróciły na zwycięską ścieżkę. Po wyjazdowej wygranej nad UJ Kraków 4:1, są już na 3. miejscu w tabeli.

Tydzień temu Pogoń przegrała z Górnikiem Łęczna 1:3. Na wyjazd do Krakowa jechała więc bardzo zmotywowana.

Udało się dość wysoko wygrać, choć wynik meczu dopiero tuż przed przerwą otworzyła dla Pogoni Grisselda Tsela. Skończyło się na 4:1. Szczecinianki są na 3. miejscu w tabeli i w sobotę grają u siebie ze Śląskiem Wrocław (godz. 12).
UJ KRAKÓW - POGOŃ SZCZECIN 1:4 (0:1)
Bramki: Gec (82) - Tsela (43), Ewers (54), Le (58), Ilenovan (90).

III LIGA PIŁKARSKA

Derby województwa dla Floty

Maurycy Brzykcy

Po trzeciej kolejce III ligi mamy dwa zespoły w czołowej piątce. W starciu wewnątrz zachodniopomorskiego lepszą od Bałtyku była Flota.

Bałtyk Koszalin podejmował Flotę Świnoujście. Wyspiarze wygrali 2:1, notując drugie zwycięstwo z rzędu. Takim samym osiągnięciem mogą poszczycić się gracze Polskie Cukier Kluczewii Stargard, którzy tym razem wysoko ograli Lipno Stęszew. Cztery gole rywalom wbili również Błękitni Stargard.

BAŁTYK KOSZALIN - FLOTA ŚWINOUJŚCIE 1:2 (0:0)
Bramki: Żulicki (55) - Szulc (66), Cybulski (82).
LIPNO STĘSZEW - POLSKI CUKIER KLUCZEWIA STARGARD 1:4 (0:2)
Bramki: Moczyński (81) - Rian 2 (21, 38), Pietrzyk (60), Kaczorek (64).
BŁĘKITNI STARGARD - LECH II POZNAŃ 4:2 (4:2)

Bramki: Starzycki 2 (9, 13), Graczyk (27), Lis (44) - Falkiewicz (24), Stankiewicz (35).

Pozostałe wyniki: Kotwica Kórnik - KKS 1925 Kalisz 2:2, Victoria Września - Wikęd Luzino 1:3, Chemik Bydgoszcz - Polonia Środa Wielkopolska 1:4, Gedania Gdańsk - Wda Świecie 1:1, Grom Nowy Staw - Elana Toruń 1:2, Unia Swarzędz - Noteć Czarnków 0:3.

1. Polonia Środa	3	9	8-1
2. Wikęd Luzino	3	7	10-4
3. KKS 1925 Kalisz	3	7	4-2
4. Flota Świnoujście	3	6	4-2
5. Kluczewia Stargard	3	6	6-5
6. Gedania Gdańsk	3	5	8-6
7. Elana Toruń	3	5	5-4
8. Wda Świecie	3	5	4-3
9. Lech II Poznań	3	4	8-7
10. Błękitni Stargard	3	4	6-5
11. Chemik Bydgoszcz	3	4	5-5
12. Grom Nowy Staw	3	3	5-5
13. Noteć Czarnków	3	3	6-7
14. Unia Swarzędz	3	3	3-6
15. Lipno Stęszew	3	1	3-7
16. Bałtyk Koszalin	3	1	2-6
17. Kotwica Kórnik	3	1	4-10
18. Victoria Września	3	0	3-9

IV LIGA PIŁKARSKA

Bez remisów na inaugurację

Maurycy Brzykcy

Ruszyły rozgrywki Keeza IV ligi, które często są najbliższe sercom kibiców w regionie.

W inauguracyjnej kolejce doszło do starcia derbowego. Iskierka Szczecin podejmowała Arkonię Szczecin. Po niezłym meczu z kompletem punktów skończyli goście, wygrywając 2:1. Zacięte starcie również pomiędzy Pogonią Barlinek i Dębem Dębno. Kibice nie mogli być zawiedzeni emocjami, ale znowu górą byli goście.

Źle weszła w sezon Gwardia Koszalin, która wysoko przegrała (1:6) z rezerwami Pogoni Szczecin. Portowcy dają jasny sygnał, że szybko będą chcieli wrócić do III ligi. Podobnie myślą w Kołobrzegu. Kotwica odbudowuje się i notuje pierwszy sukces w IV lidze - 3:0 ze Spartą Gryfice.

Wysoko wygrali również piłkarze Chemika Police, Astry Ustronie Morskie i Białych Sądów. W 1. kolejce nie padł żaden remis. W jedy-nym niedzielnym starciu Świt II Szczecin rozbił w pył Inę Elektrobim Ińsko 7:1.

WYNIKI 1. KOLEJKI KEEZA IV LIGI:
Iskierka Szczecin - Arkonia Szczecin 1:2 (Emche - Gałosz, Gruchała), NKS Astra Ustronie Morskie - Wybrzeże Rewalskie Rewal 4:0 (Filonenko, Bugaj 2, Maciukajć), Orzeł Wałcz - Biali Sądów 1:4 (Rohs - Sadolewski 2, Ogórek 2), Pogoń Barlinek - Dąb Dębno 2:3 (Błaż, Bilas - D. Pluciński, J. Pluciński, Samborski), GKS Manowo - Chemik Police 0:3 (Kurza-wa 2, Kilic), Kotwica Kołobrzeg - Sparta Gryfice 3:0 (Murawski, Czyż, Walczak), Pogoń II Szczecin - Gwardia Koszalin 6:1 (Paryzek 2, Stanowski, Michalak, Cieślak, Andrzejkiewicz - Śliwowski), Świt II Szczecin - Ina Ińsko 7:1.

PKO BP EKSTRAKLASA

Korona ma patent na Widzew, natomiast Legia była bezlitosna

Legia Warszawa nie dała najmniejszych szans Radomiakowi. Wieczysta dokonała rzeczy historycznej – to powinien być przełom dla Krakusów

Jakub jabłoński

W 4. kolejce PKO BP Ekstraklasy działo się naprawdę bardzo dużo! Nie zabrakło niesamowitych zwrotów akcji i sensacyjnych wyników. Warto przy tym zauważyć, że po raz kolejny nie rozegrano kompletu spotkań. Piłkarze Jagiellonii i Pogoni oraz Lecha i Wisły Płock nie wybiegli na murawy ze względu na udział w eliminacjach europejskich pucharów.

Absolutna dominacja zespołu Papszuna

Kolejkę rozpoczęliśmy od absolutnej dominacji Legii Warszawa nad Radomiakiem. Na trybunach przy Łazienkowskiej była przyjaźń, na boisku natomiast krwawa rzeź. Idący jak burza podopieczni trenera Marka Papszuna rozprawili się z niżej notowanym rywalem niczym bandyci w najokrutniejszy możliwy sposób. Odarli ze wszelkich złudzeń niegotową na rywalizację na najwyższym ligowym poziomie drużynę Tomasza Kaczmarka, która zmagą się z kilkoma istotnymi problemami. Efekt? Finałnie skończyło się to i tak najniższym wymiarem kary – wygraną Legii aż 5:0.

Trzeba przyznać, że w ostatnich miesiącach nie było drużyny w ekstraklasie, która aż tak mocno dałaby się we znaki Widzewowi. Korona Kielce pod koniec poprzedniego sezonu, w przedostatniej kolejce, sięgnęła po arcyważne trzy punkty w kontekście utrzymania. Bohaterem został wówczas na Exbud Arenie Dawid Błanik, który trafił z rzutu



FOT. SYLWIA DĄBKOWA

Ile znaczy dobry trener w PKO BP Ekstraklasie, pokazuje Marek Papszun

wolnego. Ostatecznie obie ekipy utrzymały się w lidze.

Serce Łodzi nie pomogło drużynie Vukovicia

W 4. kolejce nowego sezonu znów stanęły naprzeciw siebie – tym razem w Sercu Łodzi, gdzie gospodarze nie zwykli przegrywać od styczniowego spotkania z Jagiellonią Białystok. Od tamtej pory wszystkie porażki podopiecznych trenera Aleksandra Vukovicia zdarzały się wyłącznie w delegacji. Dom pozostawał twierdzą nie do zdobycia aż do ostatniej soboty... Kibice, którzy tradycyjnie wypełnili stadion do ostatniego miejsca, dopisali. Pogoda również. Przez chwilę Widzew był nawet w siódmym niebie po otwierającym trafieniu Steve'a Kapuadiego.

Korona nie czekała jednak długo z odpowiedzią. Morgan Fassbender wziął sprawy w swoje ręce. Nowy skrzydłowy, sprowadzony ze spad-

kowicza – BrukBetu Termaliki Nieciecza – zdobył swoje pierwsze bramki w drużynie trenera Jacka Zielińskiego i potwierdził, że znajduje się ostatnio w świetnej dyspozycji.

Beniaminek pokazał jakość

Wieczysta Kraków natomiast sięgnęła po pierwsze trzy punkty w PKO BP Ekstraklasie. Tegoroczny beniaminek osiągnął to w trzecim swoim meczu. Najpierw cierpliwie zbierał doświadczenie i podpatrywał ligowych rywali. W ostatnich spotkaniach z Lechem Poznań i Radomiakiem nieznacznie przegrywał, by tym razem sam wcielić się w rolę egzekutora.

Podopieczni Kazimierza Moskala prowadzili z Piastem Gliwice już 4:0, ale w końcówce gospodarze przy Okrzei odpowiedzieli trzema golami. Na więcej zabrakło czasu. W tym meczu w ekstraklasie zadebiutował sędzia Mateusz Jenda.

4. KOLEJKA EKSTRAKLASY

LEGIA WARSZAWA - RADOMIA 5:0

Bramki: Sevcik 7, Augustyniak 10, Adamski 17, Kapustka 44, 51

ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĄSK WROCŁAW 2:1

Bramki: Corluka 52, Szabo 85 - Samiec-Talar 34

PIAST GLIWICE - WIECZYSTA KRAKÓW 3:4

Bramki: Maziarz 87, Czerwiński 90, Sanca 90+2 - Christensen 6, 62, 71, Miki Villar 64

WIDZEW ŁÓDŹ - KORONA KIELCE 1:2

Bramki: Kapuadi 8 - Fassbender 22, 26

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	4	10	10-2
2. Lech Poznań	3	7	5-1
3. Górnik Zabrze	2	6	5-2
4. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
5. Wisła Kraków	3	6	7-6
6. Zagłębie Lubin	3	6	5-4
7. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
8. Widzew Łódź	4	5	5-4
9. Korona Kielce	3	4	3-3
10. Wisła Płock	3	4	3-3
11. Śląsk Wrocław	4	4	4-5
12. GKS Katowice	2	3	4-3
13. Wieczysta Kraków	3	3	6-7
14. Piast Gliwice	4	3	7-12
15. Radomian	4	3	4-12
16. Cracovia	3	2	0-2
17. Motor Lublin	3	1	4-7
18. Raków Częstochowa	2	0	2-4

Program 5. kolejki:

Piątek 21.08

Cracovia - Wieczysta Kraków (godz. 20.30)

Sobota 22.08

Korona Kielce - Motor Lublin (godz. 14.45)

Piast Gliwice - Legia Warszawa (godz. 17.30)

Śląsk Wrocław - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Niedziela 23.08

Radomian Radom - Zagłębie Lubin (godz. 14.45)

GKS Katowice - Wisła Płock (godz. 17.30)

Pogoń Szczecin - Wisła Kraków (godz. 20.15)

Lech Poznań - Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa

- Górnik Zabrze przełożone na 3 września

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

4 gole

Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)

3 gole

Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)

2 gole

Marko Bozić (Wisła Kraków), Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław), Rafał Adamski (Legia Warszawa), Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Peter Federico (Górnik Zabrze), Nik Prelec (Jagiellonia Białystok), Leandro Sanca (Piast Gliwice), Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań), Łukasz Zjawirski (Legia Warszawa), Morgan Fassbender (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Tobias Christensen

(Wieczysta Kraków)
Jeśli strzelasz hat tricka w meczu PKO Ekstraklasy, musisz trafić do najlepszej jedenastki kolejki. Niemal w pojedynkę dał beniaminowi z Krakowa pierwsze historyczne zwycięstwo w najwyższej klasie rozgrywkowej.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Trener Śląska nie rozumie sędziowania. Papszun zaszalał w szatni

Jakub Jabłoński

Zupełnie odmienne nastroje panowały w szatniach Legii Warszawa po zwycięstwie w „mecz przyjaźni” nad Radomiakiem (5:0) i Śląska Wrocław po przegranych derbach Dolnego Śląska z Zagłębiem Lubin (1:2).

Trener Wrocławian Ante Simundza przyznał na pomeczowej konferencji, że... nie rozumie kryterium decyzji sędziego.

Odniosł się do sytuacji z końcówki derbowego meczu, kiedy musiał zdjąć z boiska kontuzjowanego Przemysława Banaszaka. – Widzeliście państwo tę sytuację, po której Przemek doznał urazu kolana. Nie do końca rozumiem, że ten atak zawodnika Zagłębia nie skończył się żółtą kartką. Nie sugeruję, że przez to przegraliśmy, absolutnie nie, ale nie rozumiem kryterium decyzji sędziego – przyznał słoweński szkoleniowiec po derbowym meczu.

Śląsk nie mógł liczyć na doping swoich kibiców z sektora gości. To

efekt kary nałożonej za ich zachowanie z listopada 2024 roku, gdy odpalili masę środków pirotechnicznych i zadymili cały stadion.

Zagłębie strzeliło jednego gola więcej i wygrało. – Nie zagraliśmy na takim poziomie, jakiego oczekuję, zwłaszcza w pierwszej połowie. W pierwszych dziesięciu minutach brakowało nam intensywności, ale później, gdy uspokoiłmy grę, wyglądało to lepiej. Nie graliśmy jednak z piłką przy nodze – grzmiał trener WKS-u na konferencji prasowej.

Zupełnie inne nastroje panowały w stolicy. Trener Marek Papszun odmienił drużynę i jego Legia pozostaje niepokonana w tym sezonie, a najgorszym wynikiem jest remis z Koroną Kielce (1:1). Po szczególnym meczu z zaprzyjaźnionym Radomiakiem szkoleniowiec nie ukrywał radości. Wojskowi rozgromili rywala i po końcowym gwizdku, gdy tylko wszedł do szatni, nie mógł powstrzymać emocji. Nie zabrakło głośnych śpiewów, radości i celebrowania faktu, że Legia będzie samodzielnym liderem ekstraklasy.

Pojawił się też trudny temat. Kibice stracili cierpliwość do najdroższego piłkarza, sprowadzonego za 3 mln euro napastnika Milety Rajovicia, którego przeraźliwie wygwizdali. Na pomeczowej konferencji Papszun stanął po stronie zawodnika. – Nie jest to komfortowa sytuacja, dlatego proszę kibiców o wstrzymanie rąk. Mileta jest naszym zawodnikiem i się stara. Rozumiem krytykę, ale trzeba zachować w tym umiar. Czy to są jakieś sygnały? Trudno powiedzieć, bo to nie są proste tematy – zaznaczył.

PIŁKA NOŻNA

Kibice Aston Villi nadal wierzą w Matty'ego Casha

Mało który trener może wpuszczać dopiero z ławki w ważnym meczu piłkarzy klasy Fabiana Ruiza – mistrza świata z Hiszpanią – czy Ousmane Dembele – zdobywcę Złotej Piłki France Football 2025. Luis Enrique w PSG wie jednak, co robi

Z Salzburga Jaromir Kruk

Aston Villa z 25-krotnym reprezentantem Polski Mattem Cashem liczyła na rozprężenie piłkarzy z Paryża udziałem w mundialu, na którym wielu z nich odegrało poważne role. Większość zawodników francuskiej drużyny później przystąpiła do letnich treningów, drużyna Luisa Enrique nie była jeszcze na sto procent przygotowana do sezonu. Hiszpański szkoleniowiec paryżan nie widział w tym jednak problemu – po prostu stawiał się w Salzburgu na meczu o Superpuchar UEFA po to, by zdobyć z ekipą kolejne trofeum.

Duże ambicje klubu z Birmingham

3 lata pracy Luisa Enrique przyniosły PSG 3 mistrzostwa Francji, 2 krajowe puchary, 3 krajowe Superpuchary, 2 zwycięstwa w Lidze Mistrzów, jeden Puchar Interkontynentalny i jeden Superpuchar Europy. W Austrii miał być drugi triumf w Superpucharze, ale jak zawsze Enrique podszedł z szacunkiem do rywala osłabionego brakiem Emiliano Martineza, bramkarza reprezentacji Argentyny. Z pozyskania 35-letniego golkipera zrezygnował Juventus Turyn. Aston Villa postawiła wygórowane żądania finansowe i też nie-



FOT. PAVEPA

Matty Cash miał problemy z genialnym Chwiczą Kwaracchelią

zbyt chce rozstać się z ulubieńcem kibiców.

Prawda jest zresztą taka, że po triumfie w Lidze Europy w Birmingham mają ambicje na sukces w Lidze Mistrzów. Kibice The Villans liczą na Matty'ego Casha, który w poprzednim sezonie zagrał w 35 meczach Premier League (3 gole) i aż w 12 Ligi Europy.

– Matty to świetny człowiek i bardzo dobry piłkarz. Kibicujemy mu też w reprezentacji Polski, szkoda, że zabrakło was na tegorocznym mundialu – przed spotkaniem z Paris SG w Salzburgu mówił Ron, jeden z kibiców Aston

Villi. Fani angielskiego klubu mieli liczebną przewagę na Red Bull Arena, który został oddany do użytku w 2003 roku, i widać, że już nie jest najnowocześniejszym obiektem. Austriacy stanęli jednak na wysokości zadania i przygotowali go tak, by nie było widać uchybień.

Reprezentant Polski bez dobrych wspomnień

Meczu na arenie Euro 2008 (odbyły się tam 3 spotkania wspomnianego turnieju) nie będzie jednak miło wspominał Cash, choć w końcówce nosił opaskę kapi-

tana. Przy pierwszym голу dla Paris SG ograł go genialny Chwicz Kwaracchelia, przy drugim reprezentant Polski źle się ustawił i nic nie wyszło z pułapki ofsajdowej, z czego skorzystał Desire Doue.

Na konferencji prasowej Unai Emery nie miał pretensji do Casha; trener Aston Villi chwalił gruzińskiego artystę z Paryża. – To fantastyczny zawodnik, jeszcze do tego jest wypoczęty, bo nie grał na mundialu – przyznał Emery.

Pozycja reprezentanta Polski w klubie z Birmingham też nie osłabnie, tym bardziej że nie jest do końca pewne, w jakim składzie przystąpi do rozgrywek Premier League 2026/2027. Nie będzie już Morgana Rogersa – za niego Chelsea zapłaciła ponad 137 milionów euro, Youri Tielemansa – on kosztował Manchester United 41 milionów, a do Paris SG wrócił po 11 latach Lucas Digne, reprezentant Francji. Ruch w interesie musi być: Aston Villa zapłaciła 60 milionów SC Freiburg – tyle kosztował Johan Manzambi, szwajcarski kadrowicz. 40 milionów wysłano natomiast do Wolves za Brazylijczyka Joao Paulo, a na wypożyczenie z Manchesteru United przyszedł Argentyńczyk Alejandro Garnacho.

– Superpuchar Europy był wspaniałą lekcją dla młodszych

zawodników. Mieliśmy plan na to spotkanie, skorzystaliśmy z najlepiej przygotowanych piłkarzy, bez uczestników mundialu, którzy grali tam najdłużej, jak Emiliano Martinez, Ezri Konsa, Ollie Watkins. Nie udało się sięgnąć po trofeum, ale jestem zadowolony z postawy zespołu, który walczył do końca – powiedział po porażce w Salzburgu Unai Emery, trener triumfatora Ligi Europy 2026.

Będzie więcej kibiców znad Wisły

Wygranym potyczki z Paris SG był na pewno 17-letni Brian Madio, zdobywca gola, już uważany za nadzieję reprezentacji Anglii. Z nim Emery obchodzi się niczym z jajkiem i po drobnym urazie nie skorzystał z niego w towarzyskim meczu z Borussią Mönchengladbach, w którym Cash zagrał całą drugą połowę.

– Wierzę, że to będzie udany sezon Matta. Dzięki niemu mamy więcej kibiców z Polski – mówi Ron, kibic The Villans, który wybrał się do Salzburga z nadzieją na powtórkę z edycji Superpucharu 1982, kiedy jego ukochany zespół pokonał w dwumeczu Barcelonę. Tym razem Paris SG okazało się zbyt mocne...

PIŁKA NOŻNA

Ostatni etap walki o puchary. Co czeka nasze kluby na arenie międzynarodowej?

Bartosz Głęb

Lech i Jagiellonia są już pewne gry jesienią w europejskich pucharach. Jednak jeszcze nie wiedzą, w których rozgrywkach UEFA wystąpią. W jaśniejszej sytuacji są Górnik i Raków, ale niekoniecznie - w bardziej komfortowej.

Jedynym polskim zespołem, który już pożegnał się z grą na arenie międzynarodowej, jest GKS Katowice - mimo wygranego 2:1 rewanżu u siebie z izraelskim Hapoel Tel-Awiw, GieKSa odpadła z eliminacji Ligi Konferencji.

W walce o te rozgrywki pozostały Raków Częstochowa i Górnik Zabrze. Pierwszy z tych klubów po dojrzałym meczu w Szwecji okazał się minimalnie lepszy od Hammarby IF, wygrywając rewanż 1:0. Natomiast grający w eliminacjach Ligi Europy wice mistrz Polski znów o włos okazał się

słabszy od rywala; tym razem w rewanżu u siebie zremisował 1:1 z węgierskim Ferencvarosem, tracąc gola samobójczego w końcówce.

Zdecydowanie najlepiej spisały się Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. Mistrz Polski mimo ogromnych problemów z dotarciem na Wyspy Owcze, rozbił tamtejszy KÍ Klaksvík aż 5:0. Mecz początkowo miał zostać rozegrany standardowo w czwartkowy wieczór. Ze względu jednak na gęstą mgłę Kolejorz na teren przeciwnika dotarł kilka godzin przed planowanym rozpoczęciem spotkania. UEFA przełożyła zatem spotkanie na piątek.

Bez problemów do Szkocji dotarła Duma Podlasia, która na słynnym Ibrox Stadium wywalczyła zwycięski remis 1:1 z Rangers FC, dający awans kosztem szkockiego potentata.

W fazie play-off Ligi Europy drużynę Lecha czeka dwumecz ze szwajcarskim FC Thun. Natomiast Jaga



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

Piłkarze Jagiellonii wygrali w eliminacjach Ligi Europy dwumecz z Rangersami i są już pewni występu w fazie ligowej pucharów

zmierzy się z gruzińską Iberią 1999 Tbilisi. Niepowodzenie któreś z tych polskich drużyn oznacza grę jesienią w fazie ligowej Ligi Konferencji. Wygrana zapewni występ w bardziej prestiżowych rozgrywkach UEFA.

Takiego marginesu błędnie mają Raków i Górnik. W walce o Ligę Konferencji Medaliki czeka gorąca rywalizacja z chorwackim Hajdukiem Split. Natomiast wice mistrz Polski zmierzy się z AS Monaco, czołowym klubem francuskiej Ligue 1.

Wszystkie mecze polskich drużyn zostaną rozegrane w najbliższy czwartek, 20 sierpnia. Pierwsze spotkanie na wyjeździe rozegra tylko Raków.

W ubiegłym tygodniu Polska awansowała na 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA, wyprzedzając Czechów. Jeśli utrzymamy tę pozycję do końca sezonu, w kampanii 2028/2029 mistrz Polski zaprezentuje się w fazie ligowej Champions League bez jakichkolwiek kwalifikacji.

PIYWANIE

Wasick mistrzynią Europy: Spełniło się moje marzenie

Katarzyna Wasick zdobyła złoty medal na 50 m stylem dowolnym na mistrzostwach Europy w pływaniu w Paryżu, bijąc rekord Polski

Jacek Kmieciak

Katarzyna Wasick czasem 23,84 s ustanowiła w finale na 50 m stylem dowolnym rekord Polski. Poprzedni rekord kraju również należał do Wasick i był gorszy o 0,11 s. Druga była aktualna mistrzyni olimpijska na tym dystansie Szwedka Sarah Sjoestroem - 23,86, a trzecia Włoszka Sara Curtis - 23,99.

Trenująca w USA 34-latką była najstarszą zawodniczką w stawce. Po starcie Polka pierwsza się wynurzyła i w świetnym stylu pomknęła do przeciwległej ściany. Gdy spojrzęła na tablicę wyników, nie wierzyła w to, co się stało.

– Spełniło się moje największe marzenie, o którym dzisiaj nawet nie myślałam. Skupiałam się na sobie, żeby jak najlepiej się zaprezentować. Kiedy zobaczyłam tablicę wyników, to do tej pory łapię się za głowę. Dzisiaj poprawiłam rekord życiowy, będąc najstarszą zawodniczką na tych mistrzostwach. To jest coś niesamowitego i kolejny dowód na to, że nie można się poddawać. Czasami wiele osób w ciebie nie wierzy, ale jeżeli ma się marzenie, warto za nim podążać – powiedziała Wasick, cytowana w komunikacie PZP.



Katarzyna Wasick złotą medalistką mistrzostw Europy w pływaniu

Wcześniej Wasick dwukrotnie zdobywała srebrne medale ME - w 2020 i 2022 roku. W dorobku ma też m.in. srebro mistrzostw świata 2022. Wówczas była gorsza tylko od Sjoestroem. Rok młodsza Szwedka, wielka gwiazda sprintu, w stolicy Francji wywalczyła swój 30. medal mistrzostw Europy. Na koncie ma 18 złotych, osiem srebrnych i cztery brązowe.

Dwa lata temu po zajęciu piątego miejsca Polka ze łzami w oczach opuszczała inną paryską pływalnię, gdzie rozgrywane były konkurencje igrzysk olimpijskich.

– Oczywiście chciałam zdobyć medal igrzysk, ale wtedy wywalczyłam finał. Dzisiaj, po dwóch latach, jestem w stanie powiedzieć, że jestem z tego bardzo dumna. Jak widzieliśmy w tym wyścigu, na 50 metrów wszystko może się zdarzyć. Nie wspominam więc igrzysk w Paryżu źle, ale po dzisiejszym wyścigu Paryż chyba będzie moim ulubionym miastem – zaznaczyła.

Wasick zdobyła drugi medal dla Białego-Czerwonych w ME w Paryżu. W środę brązowy na 400 metrów stylem zmiennym wywalczyła Justina Kozan.

ZAMIAST FELIETONU - „KRÓTKA PIŁKA”

ADAM GODLEWSKI

szeft sportu w Polska Press



Jagiellonia to dziś klub wzorcowy. Nawet dla Lecha, Legii i Rakowa. Lider powtarzalności

I leż to razy kibice w Warszawie i Poznaniu słyszeli, że po kolejnym tytule mistrza Polski, czy udanej pucharowej edycji Legii i/lub Lecha odjedzie ligowej konkurencji? Oczywiście - wielokrotnie. Po czym okazywało się, że brakuje powtarzalności, że następny sezon - i kolejne - nie były już tak udane. Brakowało konsekwencji, powtarzalności, trafionych inwestycji. I nawet duża kasa potrafiła się szybko rozpląnąć, a całą zabawę w odjazd krajowym rywalem trzeba było zaczynać od nowa...

Jagiellonia nie jest tak wielkim klubem, jak oba wspomniane, nie funkcjonuje w tak dużym mieście,

nie ma tak pojemnego stadionu, a co za tym idzie - także rekordowego budżetu, ba - w Białymstoku nie ma nawet lotniska, które znacząco ułatwiłoby/skróciło podróże na mecze wyjazdowe; nawet mimo wspomnianych ograniczeń to ludzie zarządzający Jagą wiedzą jednak najlepiej w Polsce, jak utrzymywać się na ścieżce wzrostu.

Na mecie sezonu 2023-24 klub, który pod wodzą Cezarego Kuleszy bezskutecznie przez lata bił się o tytuł, wreszcie sięgnął po mistrzostwo. Od tamtego momentu Jaga nie zeszła z ligowego podium, zaliczyła ćwierćfinał Ligi Konferencji, następnie po raz kolejny poradziła sobie

w fazie ligowej europejskich pucharów. A teraz - pokonując w dwumeczu Rangersów - zdobyła swój najcenniejszy skalp i już wiadomo, że po raz kolejny będzie jesienią zarabiała w międzynarodowych rozgrywkach.

A jakby tego było mało, trener Adrian Siemienieć, który wywodził klub na zupełnie inny poziom, umiejętnie wprowadza i promuje wychowanków akademii, czego efektem są transfery Oskara Pietuszeńskiego do FC Porto, a Bartosza Mazurka do RB Salzburg. Inne, przyniosły przecież Jagiellonii ponad 60 milionów złotych. Kibice nie mają jednak obaw, że te zyski staną przejeżdżone, bo ponad jedną trzecią sumy uzyskanej ze sprzedaży dwóch uzdolnionych młodzieżowców już zainwestowano w działkę pod budowę kolejnej bazy treningowej. I naprawdę nic nie wskazuje, że Jaga miałaby teraz wyhamować; nawet po odejściu dyrektora sportowego uważanego za jednego z ojców sukcesu. Można? Oczywiście!

ŻUZEL

Janowski indywidualnym mistrzem Polski na żużlu. Zmarzlik wygrał w Ostrowie

Zbigniew Czyż

Maciej Janowski wywalczył w Ostrowie Wielkopolskim tytuł indywidualnego mistrza Polski na żużlu. To jego czwarty złoty medal w karierze. Srebro zdobył Bartosz Zmarzlik, a brąz Kacper Woryna.

Decydująca runda o indywidualne mistrzostwo kraju zaczęła się fatalnie dla Patryka Dudka, który po dwóch turniejach zajmował trzecią lokatę w klasyfikacji generalnej i miał realną szansę na złoty medal. Żużlowiec PRES Grupa Deweloperka Toruń w drugim wyścigu na pierwszym okrążeniu został podcięty przez Bartosza Zmarzlika (Orlen Oil Motor Lublin) i z impetem uderzył w bandę. Zmarzlik został wykluczony z powtórki i tym samym ograniczył swoje szanse na mistrzowski tytuł. Dudek z kolei po upadku był niezdolny do jazdy i w karetce opuścił stadion. W powtórce wystąpili tylko dwaj zawodnicy - Piotr Pawlicki pokonał Krzysztofa Buczkowskiego.

W tej sytuacji w grze o złoty medal pozostali Woryna, Maciej Janowski oraz Piotr Pawlicki. Janowski (Betard Sparta Wrocław) wygrał swój bieg, podobnie jak Pawlicki, z kolei Woryna w swoim pierwszym starcie się pogubił. W drugiej serii Woryna był drugi, a Janowski zanotował kolejne trzy punkty i w tymczasowej klasyfikacji generalnej obaj zrownali się punktami. Z kolei Pawlicki przyjechał ostatni i oddalił się od złotego medalu.

Nieco w tle rozgrywki o medale z powodzeniem rywalizowali zawodnicy, którzy w ostrowskim turnieju zastępowali kontuzjowanych żużlowców. Świetnie spisywał się zwłaszcza 16-latek Maksymilian Pa-

welczak z Abramczyk Polonii Bydgoszcz, który po czterech startach miał na koncie 10 punktów. Jakub Krawczyk z pierwszoligowej Moonfin Magnus Ostrovii jako rezerwowi zawodów startował w miejsce Dudka i wygrał trzy biegi, czym mocno ucieszył ostrowską publiczność.

Ostatnia seria turnieju przyniosła pierwsze rozstrzygnięcia. Zmarzlik i Janowski ponownie wygrali swoje biegi i zapewnili sobie udział w finale i miejsce na podium IMP. Z kolei Woryna z siedmioma punktami zakończył zawody, ale dorobek z trzech turniejów (33 pkt.) zapewnił mu co najmniej brązowy medal. W biegu barażowym zwyciężył Pawelczak przed Krawczykiem, który o grubość opony wyprzedził na mecie Dominika Kubere. Czwarty był Mateusz Cierniak.

Przed finałem Janowski miał dwa punkty przewagi nad Zmarzlikiem i mógł z nim przegrać, ale musiał też linię mety minąć tuż za nim. I tak się stało - sześciokrotny mistrz świata znów okazał się niezwykle szybki i z wyraźną przewagą finiszował na pierwszej pozycji. Janowski musiał najpierw stoczyć zaciętą walkę o drugie miejsce z Pawelczakiem, a na finiszu o mały włos, a zostałby wyprzedzony przez Krawczyka. Ostatecznie minął linię mety jako drugi i mógł się cieszyć z czwartego w karierze tytułu. Wcześniej wygrywał w 2015, 2020 i 2024 roku, a łącznie 10-krotnie stawał na podium. Dla Zmarzlika był to dziewiąty medal w indywidualnych mistrzostwach Polski.

Liderem klasyfikacji wszechczasów jest Tomasz Gollob, który zdobył aż 16 medali (8 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe). Drugie miejsce zajmuje Zenon Plech, a na trzecie awansował Janowski (10 medali).



Maciej Janowski po raz czwarty w karierze zdobył złoty medal IMP

LEKKOATLETYKA

Dziewczyny lubią srebro. Panie nadały kolorytu naszej reprezentacji. Męski rodzynek na płotkach

Paweł Wiśniewski

Przed 27. edycją lekkoatletycznych mistrzostw Europy, które gościły w Birmingham, branżowy magazyn „Athletics Weekly” wyliczył, że reprezentacja Polski zdobędzie sześć medali. Na szczęście pomylił się i to na naszą korzyść.

Najbardziej udanym dniem na „Alexander Stadium” w Perry Barr na przedmieściach Birmingham była sobota.

Na największym stadionie lekkoatletycznym na Wyspach Brytyjskich nasi zawodnicy sięgnęli aż po cztery medale - srebrne zdobyły Katarzyna Zdziebło (chód na dystansie maratonu), Natalia Bukowiecka (400 m) i Maria Żodzick (wzwyż), a brązowy sztafeta pań 4x100 metrów (Krystina Cimanowska, Pia Skrzyszowska, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda, w eliminacjach biegła Wiktorja Gajosz).

Wcześniej na podium stawali - Swoboda (druga na 100 metrów), Skrzyszowska (druga na 100 metrów przez płotki) i Jakub Szymański (trzeci na 110 metrów przez płotki).

Natalia Bukowiecka broniła tytułu, który dwa lata temu zwyciężyła w Rzymie. W 2024 roku była w życiowej formie - w Londynie poprawiła rekord Polski Ireny Szewińskiej (na 48.90) i wywalczyła brązowy medal na paryskich Igrzyskach XXXIII Olimpiady.

Tym razem podopieczna trenera Marka Rożeja musiała uznać wyższość silnej, masywnej Norweżki Henriette Jæger, która czasem 49.04 ustanowiła rekord kraju i najlepszy tegoroczny wynik w Europie. Polka była wolniejsza o... sekundę!

Natalia Bukowiecka wywalczyła już trzeci medal, podobnie jak przed laty Niemki - Marita Koch i Grit Breuer oraz Włoszka Libania Grenot.

Dla Polski to szósty medal ME w biegu na dystansie 400 metrów, po brązie Ireny Szewińskiej (1978,

Praga), złocie Justyny Święty-Ersetic (2018, Berlin), srebrze i brązie Natalki wówczas Kaczmarek i Anny Kielbaśińskiej (2022, Monachium) i złocie (2024, Rzym) Bukowieckiej.

- Trzeba się cieszyć z tego, że jest medal - wyjaśniła rekordzistka Polski w biegu na dystansie jednego okrążenia. - Norweżka była lepsza i nie ma co ukrywać. Trochę warunki były pod nią. Miałam dużo pewności siebie po półfinale. Był mnie stać na lepszy wynik, nawet na okolice „życiówki”, ale sądzę, że warunki na to nie pozwoliły. Jæger była lepsza, ale gdyby było cieplej... Nie mówię, że bym wygrała, ale wyniki byłyby lepsze. Nie chcę powiedzieć, że jest mi smutno, bo to jest mój kolejny medal do kolekcji. Czuję pewien niedosyt, bo czuję, że jestem najlepiej przygotowana w życiu. Jest mi trochę szkoda, bo nigdy w życiu mnie nie odcięło tak jak w finale, co pokazuje, że dałam z siebie 110 procent.

Ciekawą sytuację mieliśmy wrzucie oszczepem panów - otóż Dawid



FOT. PAP/ADAM WARSZAWA

Natalii Bukowieckiej nie udało się obronić tytułu mistrzyni Europy w biegu na 400 metrów, który wywalczyła dwa lata temu w Rzymie

Wegner zajął 4. miejsce z wynikiem 82.96 m, przegrywając brązowy medal z Łotyszem Patriksem Gailumsem o... centymetr. Bezapelacyjnie najlepszy był Niemiec Julian Weber, który rzutem na odległość 90.40 m ustanowił rekord ME.

W 1974 roku, na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, Norweg Terje

Thorslund wyprzedził reprezentanta ZSRR Nikołaja Griebniowa o 2 centymetry.

Siedem medali to lepszy wynik niż dwa lata temu w Rzymie. Wówczas był to najsłabszy występ naszych reprezentantów od 2012 roku, gdy w Helsinkach wywalczyli cztery krawki.

LEKKOATLETYKA

Brytyjska sprinterka wyrównała rekord Ireny Szewińskiej. Włosko-kubański kangur

Paweł Wiśniewski

Za nami 27. edycja mistrzostw Europy. Na „Alexander Stadium” w Birmingham działa się rzeczy niezwykle i epokowe. Niestety, czasami wiało również nudą... Oto najciekawsze momenty z tej imprezy.

Nie tylko ładna i szybka, ale i mądra (po University of Cambridge). Brytyjka Amy Hunt - królowa sprintu, triumfatorka 100 (11.00) i 200 metrów (22.19) oraz filar sztafety 4x100 metrów (druga zmiana i 42.05).

Na pierwszej zmianie zwycięskiej, brytyjskiej sztafety 4x100 metrów pań, biegła z kolei Dina Asher-Smith, która zdobyła dziesiąty medal w historii swoich występów na mistrzostwach Europy. To wyrównany rekord Ireny Szewińskiej... Siódme złoto to również wyrównany rekord chorwackiej dyskobolki Sandry Elkasević z domu Perković i fenomenalnego biegacza z Norwegii - Jakoba Ingebrigtsena.

Mało znana Finka Alisa Vainio wygrała maraton w czasie 2:22:26 - to nie tylko rekord mistrzostw Europy, poprawiony o prawie 3 minuty.



FOT. PAP/PEPA

Rekordzistka świata 18-latek na 200 metrów (22.42), Brytyjka Amy Hunt, to królowa sprintu na tegorocznych mistrzostwach Europy

4 minuty i 55 sekund przewagi nad drugą na mecie Węgierką Lili Anna Vindics-Tóth to największa różnica w historii mistrzostw Europy.

Kubańczyk Andy Díaz Hernández (od 23 lutego 2023 roku obywatel Włoch) zakończył finałowy konkurs trójskoku z czwartym wynikiem w historii i trzecim w Europie - 18.15 m!

Wiele kontrowersji wzbudził występ Niemca Owena Ansaha. Otóż sprinterowi grozi 4-letnia dyskwalifi-

kacja za mataczenie z badaniami podczas kontroli antydopingowej.

Ojciec 25-letniego Ansaha pochodzi z Ghany. Urodził się w Hamburgu i jest pierwszym niemieckim sportowcem, który w biegu na 100 metrów uporał się z barierą 10 sekund. 6 czerwca br. w Ratybonie ustanowił rekord kraju - 9.98. W Birmingham wygrał 200 metrów, a na „setkę” był trzeci (pierwszy medal ME dla Niemiec na tym dystansie od 40 lat)!

LEKKOATLETYKA

„Kocioł Czarownic” przebija nawet mistrzostwa świata...

Paweł Wiśniewski

Jeszcze nie umilkł gwar „Alexander Stadium” w Birmingham i emocje związane z mistrzostwami Europy, a już czeka nas kolejne - miejmy nadzieję - niezwykle wydarzenie. I to u nas, na rodzimym obiekcie, z galaktyczną obsadą.

„Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej” to impreza zaliczana do najbardziej elitarnych grupy mityngów lekkoatletycznych - „Wanda Diamond League”, sponsorowanej przez Chińczyków.

To trzynaste tegoroczne zawody z cyklu „Diamantowej Ligi” (poza stałe to legendarne „Weltklasse” w Zurychu - 27 sierpnia i finałowe „Memorial Van Damme” w Brukseli - 4-5 września).

Co ciekawe, będzie to event dwudniowy: pierwszego dnia (22 sierpnia - sobota) sportowcy „wyjdą” do miasta - na katowicki rynek (skok w dal i kula pań plus skok wzwyż panów).

Następnego dnia (23 sierpnia - niedziela) zawodnicy spotkają się już na Stadionie Śląskim, gdzie odbędzie się klasyczny mityng lekkoatletyczny.

Wielu kibiców „królowej sportu” dowcipkuje, że tegoroczny „Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej” przebija jakością mistrzostwa świata, nie mówiąc o mistrzostwa Europy...

I rzeczywiście coś w tym jest. Na starcie zawodów zobaczymy największe gwiazdy zakończonego właśnie czempionatu Starego Kontynentu, z fenomenalnymi - szwedzkiem tyczkarzem Armandem „Mondo” Duplantisem, Norwegami - niezwykłym biegaczem Jakobem Ingebrigtsenem i płotkarzem Karstenem Warholmem czy charyzmatycznym skoczkiem wzwyż z Włoch - Gianmarco Tamberim.

Większość konkurencji rozgrywaną tak w plenerze, jak i w „Kotle Czarownic”, zapowiada się kosmicznie. I, co ważne, z udziałem naszej lekkoatletycznej elity.

Ewa Swoboda zmierzy się m.in. z dwiema najszybszymi sprinterkami globu: mistrzynią świata Amerykanką Melissą Jefferson-Wooden i mistrzynią olimpijską Julien Alfred z maleńkiej wyspy karaibskiej St. Lucia. Ponadto na starcie staną m.in. medalistki ME w Birmingham: Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska i Jakub Szymański. Będzie się działo!

TENIS

Wojciech Fibak: Dla mnie Iga Świątek od lat jest najlepsza na świecie

Zbigniew Czyż

Iga Świątek wygrała swój pierwszy w tym roku turniej – WTA 1000 w Toronto. Rozmawiamy z Wojciechem Fibakiem, 33-krotnym finalistą turniejów w singlu ATP oraz 87-krotnym finalistą turniejów deblowych ATP.

Spodziewał się Pan tak łatwej przeprawy w finale z Kazaszką Jeleną Rybakiną? Polka zwyciężyła 6:2, 6:3.

Gdy zauważyłem na początku turnieju w Toronto, że Iga gra nieco ostrożniej i jej forhend wraca do najlepszej wersji, przewidywałem, że wygra całą imprezę, więc nie jest to dla mnie żadnym zaskoczeniem. Przed samym finałem przewidywałem wynik 6:2, 6:2. Zawsze w Ige wierzyłem i twierdziłem, że jest najlepsza na świecie od momentu, gdy karierę zakończyła Ashleigh Barty. Świetnie się porusza po korcie, walczy, jest skoncentrowana. Nigdy nie miałem wątpliwości co do jej odwagi czy fizyczności. Jest niesamowicie zwrotna i szybka.

W ostatnich meczach uważał Pan jakieś mankamenty w grze Świątek?

Forhend wraca na dobre tory, stał się bardziej regularny. Jest mniej więcej taki sam, jak wtedy, gdy Iga pięć, sześć lat temu zdominowała rywalizację na świecie. Mimo że jeszcze nie jest taką bronią, jak wówczas, gdy był jej wizytówką. Gdy zawodzi forhend, sypie się cała gra Igi. Świątek uspokoiła uderzenie z prawej strony, nie próbuje od razu przy pierwszej



FOT. EAST NEWS

Iga Świątek wygrała w Toronto swój pierwszy w tym roku turniej

piłce uderzać jak najmocniej blisko linii. Zaczyna częściej wprowadzać bezpiecznie piłkę z mocną rotacją w górę i wtedy okazuje się, że jej szybkość poruszania się po korcie, bekhend, który jest być może najlepszy na świecie, i return dominują, a jej rywalki się gubią. Nigdy nie miałem zastrzeżeń, jeśli chodzi o jej serwis – szczególnie drugie podanie z awansującą rotacją, tak zwanym kickem.

Kryzys Świątek, większy lub mniejszy, trwał przez około dwa lata. Teraz będzie już tylko lepiej?

Mamy wielką Ige, wróciła w wielkim stylu. Na to czekałem, choć po cichu liczyłem, że nastąpi

to już na kortach ziemnych. Jestem optymistą przed jej kolejnymi turniejami. Wierzę, że zwycięży także w Cincinnati i w wielkoszlemowym US Open.

Ostatni sukces to w dużej mierze zasługa trenera Świątek Francisco Roiga?

W tenisie kobiecym nie przykładałem aż tak dużej wagi do roli trenerów. Zmieniają się dość często, a zupełnie czymś innym jest sytuacja, gdy trenuje się tenisistkę od lat dziecięcych, a zupełnie czym innym, gdy przejmuję się w momencie, gdy jest najlepsza lub jedną z najlepszych na świecie. W przypadku Igi mamy do czynienia z gotowym produktem. Jej

wszyscy ostatni szkoleniowcy, może poza Piotrem Sierzputowskim, mieli do czynienia z fenomenalną tenisistką z wielkimi osiągnięciami, w związku z czym ich możliwości są bardzo ograniczone. Zmiana czegośkolwiek jest bardzo ryzykowna, a próby korekt uderzeń mogą być tym trudniejsze, że Iga jest nieprzeciętnie inteligentną osobą.

Zupełnie inne zdanie na temat inteligencji naszej najlepszej tenisistki przedstawiła niedawno w jednej z szeroko komentowanych rozmów psycholożka Ewa Woydyłło, choć później na naszych łamach w całości wycofała się z tych słów.

Natychmiast zareagowałem na te słowa, bo bardzo mnie zabolęły. Niestety, pani profesor przedstawiła zupełnie nietrafione tezy. Iga kocha tenis, to jest jej całe życie. Znam panią Ewę od wielu lat, na pewno bardzo żałuje swoich słów. Iga jest jedną z najinteligentniejszych tenisistek w całym turze. Jest wyjątkowo zorganizowaną i zdyscyplinowaną osobą.

Na co będzie stać Huberta Hurkacza, który odpadł już w Cincinnati, w US Open?

Z niecierpliwością czekam na wielki wynik Huberta. Zaczynamy też Kamil Majchrzak – pokazuje, że też jest tenisistą najwyższej klasy i że może nas ponownie zaskoczyć kolejnymi wspaniałymi zwycięstwami, chociażby tak jak na kortach trawiastych w Holandii. I, oczywiście, noszę w sercu nasz skarb, wyjątkowo utalentowaną i przeuroczą Maję Chwalińską.

KRÓTKO

Koszykówka

Siódme miejsce młodych Polaków na ME U-16

Reprezentacja Polski koszykarzy do lat 16 zajęła siódme miejsce w mistrzostwach Europy w Oradei. Wcześniej wygrała w grupie z Rumunią 105:62 i Serbią 72:70 oraz uległa Litwie 66:83. W 1/8 finału pokonała Czechy 96:68, co zapewniło jej pozostanie w Dywizji A. W ćwierćfinale przegrała z Hiszpanią 74:86. W pierwszym meczu o miejsca 5-8 uległa Grecji 84:102, ale w ostatnim okazała się zdecydowanie lepsza od gospodarza turnieju - Rumunii 88:62. Swoją pierwszą złotą medal w tej kategorii wiekowej wywalczyła Łotwa, która w finale pokonała Francję 75:69. Trzecie miejsce dla Hiszpanii. **Jack**

Żeglarsstwo

Polacy daleko na MŚ w klasie 470 w Enoshimie

Agnieszka Skrzypulec-Szota (YKP Szczecin) i Mikołaj Bazyli (KSW Baltic Dziwnów) zajęli 20. miejsce w mistrzostwach świata w żeglarskiej olimpijskiej klasie 470 w japońskiej Enoshimie. **Jack**

Jeździectwo

Sysojeva dziewiąta w ujeżdżaniu na MŚ

Sandra Sysojeva na koniu Maxima Bella zajęła dziewiąte miejsce w konkursie ujeżdżenia Grand Prix Freestyle jeździeckich mistrzostw świata w Akwizgranie. Złoty medal wywalczyła Brytyjka Charlotte Fry na Glamourdale, srebrny Dunka Cathrine Laudrup-Dufour na Mount St John Freestyle, a brązowy - niekwestionowana „królowa” tej konkurencji, 57-letnia Niemka Isabell Werth, zdobywczyni ośmiu złotych medali olimpijskich, dosiadająca Wendy de Fontaine. **Jack**

Siatkówka plażowa

ME w Starych Jabłonkach nieudane dla polskich par

Polskie pary szybko zakończyły udział w mistrzostwach Europy w siatkówce plażowej w Starych Jabłonkach. Trzy duety - Michał Bryl i Bartosz Łosiak, Aleksander Czachorowski i Jakub Krzemiński oraz Urszula Łunio i Maja Kruczek - poniosły porażki w spotkaniach rundy z udziałem 24 par o awans do 1/8 finału. Pozostali Biało-Czerwoni odpadli już w fazie grupowej. **Jack**



FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI

TENIS

Chwalińska i Fręch zagrają dzisiaj w trzeciej rundzie w Cincy

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska i Magdalenę Fręch zagrają w trzeciej rundzie WTA 1000 Cincinnati Open. Z turniejem pożegnała się Magda Linette, a z ATP Masters w Cincy odpadli Kamil Majchrzak i Hubert Hurkacz.

Maja Chwalińska, która z racji rozstawienia w 1. rundzie turnieju w Cincinnati miała tak zwany wolny los, w drugiej rundzie pokonała

Hiszpankę Cristinę Bucse 6:2, 6:2. Był to jej pierwszy wygrany mecz od wielkoszlemowego French Open, w którym dotarła do finału. Później w 1. rundzie kolejnego Wielkiego Szlema, Wimbledonu, doznała kontuzji stawu skokowego.

- Ogólnie jestem zadowolona z przebiegu rekonwalescencji, ale z pewnością był to proces z pewnymi wzlotami i upadkami. To było trochę frustrujące, bo miałam dobrą passę. To tylko tenis, to sport, czasami bywa brutalny. Trzeba to zaakceptować i wyciągnąć z tego wnio-

ski. Teraz jestem zdrowa. Na „hardzie” to inna gra niż na kortach ziemnych, ale lubię też twarde korty. Czuję, że potrzebuję jeszcze kilku meczów i wtedy będę czuła się pewniej na korcie - przyznała Maja.

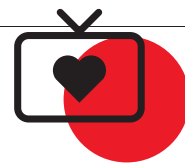
W trzeciej rundzie Chwalińska zagra z rozstawioną z numerem 14. Rosjanką Dianą Szajder - będzie to rewanż za półfinał Rolanda Garrosa.

Magdalena Fręch wygrała w 2. rundzie z rozstawioną z numerem 26. Łotyszką Jeleną Ostapenko 6:1, 6:3. Był to ich trzeci mecz i pierwsze zwycięstwo Polki.

Z Cincy pożegnała się Magda Linette, przegrywając już w 1. rundzie z Rumunką Eleną Gabrielą Ruse 0:6, 3:6.

W turnieju mężczyzn w Cincinnati w 1. rundzie odpadł Kamil Majchrzak z Australijczykiem Christopherem O'Connellem 4:6, 6:7(5), a w 2. rundzie Hubert Hurkacz nie dał rady rozstawionemu z nr 18. reprezentantowi USA Tommy'emu Paulowi 4:6, 7:6(3), 3:6. Był to ich szósty mecz i czwarta wygrana Paula, który zrewanżował się za porażkę w 3. rundzie Wimbledonu.

PROGRAMOWO



G. 13:45

Agenci NCIS

FX

Opowieść o pracy zespołu śledczego rządowej agencji NCIS, który prowadzi dochodzenia w sprawie przestępstw mających związek z amerykańską marynarką wojenną i piechotą morską. Grupie przewodzi charzmatyczny Leroy Jethro Gibbs, który jest gotowy naginać oficjalny regulamin, by doprowadzić śledztwo do końca, zaś przestępców przed oblicze sprawiedliwości. Agenci zajmują się nie tylko sprawami morderstw, ale również tymi związanymi ze szpiegostwem, terroryzmem czy uprowadzeniami. W 1. odcinku nowego sezonu podczas misji dla sekretarza marynarki wojennej USA Tony zostaje ostrzelany, doznaje wstrząsu mózgu i zdobywa zakrwawioną odznakę innego agenta NCIS. Później jednak nic nie pamięta.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver zauważa, że Mine tęskni za matką i Yasemin. Podejrzewa, że jej starsza wnuczka przed kimś ucieka, dlatego prosi Halila o odnalezienie obu kobiet. W tym czasie Burak cierpi z powodu nieodwzajemnionej miłości do Yasemin. Zżera go także zazdrość o kolegę z pracy, a dokładnie – o Kerema. Wyznaje też wreszcie Serhatowi, że jego ostatnie zachowanie wynika z tego, że się zakochał, a obiekt jego westchnień trzyma go na dystans. Halil, obciążony tajemnicą dotyczącą Pakize oraz Yasemin, postanawia jak najszybciej odnaleźć kobiety. Leman zdradza Ayfer plany dewelopera, który chce wykupić okoliczne nieruchomości. Żona Halila rozważa sprzedaż domu swojego i willi Münevver.



G. 13:00

Czarodziejki

Paramount

Siedem miesięcy po śmierci swojej babci Prue, Piper i Phoebe spotykają się pod tym samym dachem, gdy młodsza, Phoebe, powraca do rodzinnego domu w San Francisco. Jeszcze tego samego dnia odkrywa na dotąd zamkniętym strychu Księgę Cieni. Czytając z niej inkantacje, bezwiednie uruchamia prastarą przepowiednię. Wkrótce siostry odkrywają, że nie tylko posiadały nadnaturalne dary, ale i pochodzą z prastarego rodu czarownic – Warrenów. Pierwsza z rodu, Melinda Warren, została spalona na stosie podczas procesów czarownic w Salem. Nim umarła przepowiedziała, że moc z każdym pokoleniem będzie rosła, a punktem kulminacyjnym będzie pojawienie się trzech siostr. Z czasem odkrywają, iż mają przyrodną siostrę Paige. Serial „Czarodziejki” stworzony przez Constance M. Burge zdobył pięć nagród oraz był nominowany do 20 wyróżnień.



G. 19:00

MŁODE GLINY

TVN 7



Serial kryminalny „Młode gliny” skupia się na pracy funkcjonariuszy, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa. To również etyczne dylematy, trudne moralnie decyzje, chęć pomocy i wykazania się. W świecie niepisanych zasad mogą liczyć na wsparcie doświadczonych kolegów. Pod okiem Szymona Deca (Robert Koszucki), naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej, policjanci – Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Galińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon) i dzięki wsparciu kolegów z komendy – Basi (Wiktoria Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński), skutecznie prowadzą śledztwa i stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska). Ważną rolę w prowadzonych sprawach odgrywa Laura, patolog sądowa (Aleksandra Domańska), której precyzyjne analizy często dostarczają kluczowych dowodów w śledztwach.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Do Smolnych wpada Andrzej błagając Krzysztofa, by nie wypuszczał artykułu o handlu dyplomami. Smolny mówi mu, że ma miesiąc, bo Gwiazdowie nie odpuszczają! Basia zaś radzi, żeby powiedział o wszystkim synom zanim dowiedzą się z mediów. Lew prosi pacjentkę – ofiarę przemocy – żeby przychodziła na kontrolę ze swoim partnerem. Tymczasem Greg straszy przerażoną żonę, że wyśle ją na leczenie zamknięte. Zwierra się też Nalepie, że Ewelina przestała brać leki na depresję i odwołuje wizytę u terapeutę... Zmartwiona Weronika dzwoni do Kalskiej, ale odbiera Greg. Olszewska spotyka się w sprawie swojego nastoletniego klienta z jego kuratorką. Agnieszka prosi o szansę dla chłopaka. W domu Olszewską nachodzi brat Tomka. Twardo żąda, by przekonał brata do resocjalizacji i wzorowego zachowania.

Krzyżówka panoramiczna

bębny z polskiego hymnu

giermek Don Kichota

niedowiad kończy

drewniak

cesarz z „Quo vadis”

wojskowa czujka

księstwo w dawnej Mongolii

do impregnacji drewna

rezerwa boczna w kościele

pochyła powierzchnia wzniesienia

Rafael, tenista

znak zodiaku

2

13

typ czworokąta

stawiany przez obrońcę

Franco, włoski aktor

greckie uosobienie śmierci

dotkliwe cierpienie

szybowy wyciąg

odbłask od ognia

jedna z czterech świata

Agila lub Corsa

zaraza, epidemia

określenie kapłana

rozum, intelekt

brat Abła

naftowa lub karbidowa

miasto w Wielkopolsce

pasza tręciwa

okres w dziejach

pasterz z Kenii

statek rzeczny

10

11

nie pion i nie poziom

14

wyspa Odyseusza

autor tragedii „Persowie”

6

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

Uśmiechnij się!

– Dlaczego Karolu jesteś taki skwaszony?

– Jechaliśmy dzisiaj z Grażyną się rozwieść.

– No i co?

– No i nie dojechalśmy.

– Dlaczego?

– ...

Krzyżówka A-Z

Każdy odgadnięty wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) największy stan w USA (6).

B) metalowy wyrób hutniczy (6).

C) słodki przysmak z Bliskiego Wschodu (6).

D) błędny rycerz z powieści Cervantesa (3,6).

E) tematyka miłosna (7).

F) Enrico, włoski fizyk-noblista, współtwórca pierwszego reaktora jądrowego (5).

G) małe skupisko drzew (4).

H) swawolna, psotna zabawa dzieci (5).

I) córka królewska w Hiszpanii (8).

J) napój o gęstej konsystencji, otrzymywany z mleka (6).

K) broń palna z długą lufą (7).

L) materiał budowlany (8).

Ł) ... pańska na pstrym koniu jedzie (5).

Ż

A

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

- M) czwarta od Słońca planeta Układu Słonecznego (4).

N) osesek w beciku (9).

O) lęk przez nieznanym, bojaźń (5).

P) cztery kąty i ... piąty (4).

R) podłużne zagłębienie (5).

S) ... Przybylska, wykonawczyni przeboju „Pamiętasz była jesień” (6).
- T) cesarz rzymski, ma swoją kolumnę (6).

U) odprowadzenie nadmiaru wody (5).

W) prezydencki sprzeciw wobec ustawy (4).

Z) głębokie pograżenie się w myślach (6).

Ż) koronkowa ozdoba sukni i koszuli (5).

Krzyżówka z hasłem

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: przysłowie litewskie.

- Poziomo:

1) ośla dla narciarzy,

2) Neron lub Klaudiusz,

7) drąg przy furmance,

3) pracownik kasyna gry,

8) kościelny dostojnik,

4) niewygodne łóżko,

9) cykliczna forma muzyczna,

5) część uprząży,

12) splot trawy z ziemią,

6) zmniejszenie cierpień,

13) ... Brando, aktor z USA,

9) Sm dla chemika,

15) płoną w kominku,

10) zasada, reguła,

17) dygnitarz z Wenecji,

11) pracują w cylindrach,

18) mityczna kraina szczęścia,

14) drąg z hakiem,

22) pomieszczenie pilota,

15) firmowe w barze,

23) usuwanie usterki.

16) gad z wyspy Komodo,

19) królewska ryba,

Pionowo:

1) niemy ptak,

20) godność osobista,

21) nastrój, atmosfera.

space-rowa ulica

stroni od uciech życia

górnice miasto pod Lublinem

wyspa na Morzu Egejskim

germański duszek domowy

WIRÓWKA PANORAMICZNA

arabskie księstwo

osesek w żeremiu

mandarynka lub pomelo

dawka leku

kulka z mięsa w sosie

Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł operetki Karla Zellerera.

Duet jolek

A

N

G

R

Y

B

I

R

D

S

- Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13, utworzą rozwiązanie.

W przypadkowej kolejności:

– płynie przez Nowy Sącz

– niewielka grządka z warzywami

– ma swój dzień 8. marca

– poślubiła Janka Kosa

– gruby zeszyt do notatek

– Gdańskie lub Zachodnie

– potocznie: pistolet maszynowy

– córka króla Minosa

– Paul, francuski poeta i dramaturg

– zgłiszcza po pożarze

– włókno naturalne na podkoszulki

– płynie przez Podole

Logogryf

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: imię i nazwisko polskiej alpinistki.

1) stolica „gorącej” wyspy,

2) Jean-Luc, francuski reżyser („Do utraty tchu”),

3) linka do podawania cumy,

4) miasto w wielkopolsce z zakonem Urszulanek,

5) zapalane na grobach.

9

Szyfr

1

10

7

4

11

15

8

5

14

12

13

2

6

Litery z pól od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

Poziomo:

1) duży hałas, gwar i zamieszanie,

5) cicho w muzyce.

Pionowo:

9) prymitywny but z drewna lub лыka,

15) wyspa w Indonezji (anagram: rola).

Krzyżówka

1

2

3

4

5

6

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

4, 5, 6) stolice krajów Ameryki Północnej.

Pionowo:

1) postać z legend arturiańskich, Rycerz Okrągłego Stołu,

2) ogół adwokatów,

3) rodzaj szańca ulicznego.

Rozwiązania

ka: Panama.
“Wola przetwarzania”; krzyżow-
Wanda Rutkiewicz; szyfr:
logogryf:
“Płasznik z Tyrolu”; duet jolek:
Witówka panoramiczna:
hasłem: Błędy uczą rozumu;
A-Z: paradoks; krzyżówka z
podkólciliśmy się; krzyżówka
krzyżówka panoramiczna: ...

KRZYŻÓWKA NR 125

- Poziomo:**
- 1) Pyralgina lub Opokan,
 - 6) składnik zup lub sosów,
 - 10) imię Karewicza, aktora („Stawka większa niż życie”),
 - 11) konkurent Volkswagena,
 - 12) uczy się prawniczej profesji,
 - 13) dolna ścianka słoika,
 - 15) rycerz Świętego Floriana,
 - 19) turystyczny kajak lub rower,
 - 23) lewy dopływ Sanu,
 - 25) imituje wybuch granatu,
 - 26) świętowanie rocznicy państwowej,
 - 27) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
 - 28) śląski taniec ludowy,
 - 32) okres dziesięciu dni,
 - 35) subtelna przymówka,
 - 36) doceniane przez estetę,
 - 37) uczucie towarzyszące oglądaniu horrorów,
 - 38) człowiek o odpowiedniej wiedzy, ekspert,
 - 39) popielata papuga z zachodniej Afryki,
 - 40) przynosi chlubę, honor,
 - 41) gruba warstwa gruzu.
- Pionowo:**
- 2) wynik działania, rezultat,
 - 3) grupa ludzi mająca poczucie odrębności etnicznej,
 - 4) ... Suflera, polski zespół rockowy,
 - 5) skała do produkcji klinkieru,
 - 6) polski serial sensacyjno-kryminalny,
 - 7) potocznie o drzewie ze szpilkami,
 - 8) roślina warzywna z Afryki,
 - 9) starorzyska pieśń żałobna,

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10								
11								
12								
13	14							
15	16	17	18			19	20	21
22								
23								
24								
25								
26								
27								
28	29	30	31	AUTOPROMOCJA 0210990363				32
33				Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem				34
35				© 94 340 11 14				36
37								38
39								40
41								42

- 14) słuki na kontuszu,
- 15) zapalenie stawu skokowego konia, włogaczna,
- 16) moda naszych przodków,
- 17) dawne urządzenie do mienienia ziarna,
- 18) dawne urządzenie do mienienia ziarna,
- 18) kultowe, belgijskie piwo górnej fermentacji,
- 19) w dal lub o tyczce,
- 20) kablowe lub telewizyjne,
- 21) prosta zawsze najlepsza,
- 22) wysoki, marszczony kołnierz,
- 24) zagon obsiany zbożem,
- 29) judaizm lub chrześcijaństwo,
- 30) Śniardwy lub Mamry,
- 31) handlowiec na jarmarku,
- 32) biżuteria w bankowej skrytce,
- 33) leczy schorzenia kręgosłupa,
- 34) darowizna uczyniona przez fundatora.

ROZWIĄZANIE NR 124

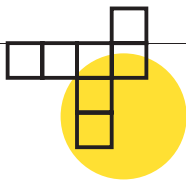
S	T	O	L	S	F	K	I	P	E	R	W	D
A	A	L	K	M	E	N	A	A	E	P	I	K
I	B	I	S	I	N	G	A	N	E	K	E	L
L	K	A	P	L	I	C	A	T	S	L	A	
P	O	T	A	S	K	N	I	O	B	S	K	A
I	F	A	L	S	K	I	F	B	I	L		
W	D	O	W	A	E	E	E	E	A	R	M	I
E	P	L	E	K	I	C	H	L	E	B	U	M
Z	R	O	S	T						C	O	R
E	K									I		A
L	K	A	N	I	E					M	A	R
R	O									A	Y	Z
B	U	N	G	E	E					T	A	L
Z	A									W	E	E
Z	A	R	T	A	R	T	E	M	I	D	A	C
												E

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

ciasto z bakaliami	częstka żaru krótkie zapiski	mały podnośnik	skrzynia z desek Andrzej, reżyser	czteroborboran sodu	podłużne usypisko z ziemi łamówka do obszywania sukien	wzwanie strategia walki	drewno z pniaków korzeni
Watykan lub San Marino				łamany podczas wigilii			
			drugi okres mezozoiku		... przysięgłych		
owad zwany szczy-pawką			muzyka Michała Urbaniaka	tuzy Diana, piosen-karka	zboczne góry	daszek nad pale-niskiem	
ładowy znak nawiga-cyjny	potrzask na ptaki	piwo z pubu	młoda owca		mieszana metali		
polski trunek rasa owiec			ciężki i twardy metal		długie żerdzie		
		ptak dra-pieżny		lek przeciw-zapalny			
część dzielnicy Jeżyce (Poznań)			Eros dla Aresa		narzuta na tapczan		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KLAWESYN



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa przyniesie Ci korzyść.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji i wybierz spokój. Horoskop na dziś wróży, że mały gest bliskiej osoby poprawi Ci nastrój.

Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że nowa wiadomość otworzy przed Tobą kolejne drzwi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje samopoczucie. Horoskop dzienny mówi, że szczerą rozmowa przyniesie Ci ulgę i spokój.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Odważnie pokaż swoje talenty, ale zostaw miejsce innym. Horoskop na dziś radzi pójść na współpracę.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj sprawy, które odkładasz. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że poczujesz satysfakcję.

Lew (23.07 - 22.08)
Wybierz harmonię zamiast sporów. Horoskop dzienny wróży, że miłe spotkanie przyniesie Ci inspirację.

Panna (23.08 - 22.09)
Zachowaj cierpliwość. Horoskop na dziś przypomina, że to, na czym Ci zależy, wymaga czasu.

Waga (23.09 - 22.10)
Podejmiesz ważną decyzję. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że odwaga otworzy nowe możliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów, nawet jeśli pojawiają się trudności.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Postaw na kreatywność. Horoskop na dziś wróży, że nietypowy pomysł pomoże Ci rozwiązać problem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Słuchaj serca. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że spokojny krok pomoże Ci uniknąć emocji.

Głos Kibica



PARTNER MERYTORYCZNY

IV liga w województwie zachodniopomorskim

GŁOS
SZCZECIŃSKI

GŁOS
KOSZALIŃSKI

WYDANIE BEZPŁATNE



Czeka nas bardzo emocjonujący sezon

W Kezza IV lidze ZZPN zagra wiele uznanych marek, ale Maciej Mateńko nie miał kłopotów ze wskazaniem faworyta rozgrywek. Prezes Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej opowiedział także o reorganizacji tego szczebla.

Lukasz Czerwiński

Słuchać wiele głosów, że czwarta liga w tym sezonie cieszy się najmocniejszą obsadą od lat. To trochę słodko-gorzki smak, bo wiąże się ze spadkiem dwóch zespołów z trzeciej ligi, ale nie da się ukryć, że czeka nas bardzo emocjonujący sezon?

Wśród kibiców rzeczywiście słychać głosy, że to najsilniejsza czwarta liga w historii. Faktycznie, w trzeciej lidze mamy już tylko cztery zespoły, więc cała śmietanka zachodniopomorskich klubów zebrała się właśnie w czwartej lidze. Do tego mamy bardzo silnych beniaminków i to połączenie już przed startem sezonu elektryzuje kibiców.

KEZZA 4 liga przeszła delikatną reorganizację. W sezonie 2026/27 wystartuje szesnaście, a nie jak do tej pory, osiemnaście zespołów. Z czego wynikała taka decyzja?

Przed wszystkim nasza czwarta liga jest bardzo kosztowna, chociażby ze względu na wyjazdy. Jesteśmy dużym województwem, a spoglądając na mapę, większość czwartoligowców znajduje się na obrzeżach, więc drużyny muszą w trakcie sezonu pokonywać wiele kilometrów. Część klubów zwyczajnie rezygnowała z gry w czwartej lidze z przyczyn finansowych czy też organizacyjnych. Postanowiliśmy więc zniwelować liczbę drużyn, by w lidze było miejsce dla klubów przygotowanych do udziału w czwartej lidze. Chcemy uniknąć sytuacji jaką mieliśmy w poprzednim sezonie, kiedy dwa kluby wycofały się z rozgrywek.

Ten sezon jest momentem powrotów do czwartej ligi, bo chociażby Pogoń Barlinek czy Arkonia Szczecin wracają na ten poziom po kilkunastu latach. To sygnał, że duże marki odbudowują swoją pozycję w wojewódzkiej hierarchii?

Do tego należy jeszcze dodać Kotwicę Kołobrzeg, która oczywiście funkcjonuje jako nowe stowa-



FOT. AUTOR

- Tabela IV ligi będzie ciasna, więc będzie mobilizowała do walki o punkty w każdym meczu - zapowiada sezon prezes ZZPN, Maciej Mateńko

rzyszenie, ale niesie za sobą ogromne tradycje i na pewno będzie przyciągała kibiców na stadiony. Patrząc na takich beniaminków i dołączając do tego jeszcze spadkowiczów z trzeciej ligi i zespoły, które w poprzednim sezonie były w czołówce czwartej ligi, jestem pewien, że czeka nas bardzo emocjonujący sezon.

W poprzednim sezonie w czołówce panował duży ścisk, kilka klubów walczyło o awans i dzięki znakomitej końcówce rzutem na taśmę ligę wygrał Bałtyk Koszalin. Teraz, patrząc na grono zespołów, które będą rywalizować w Kezza 4 lidze, chyba jeszcze trudniej wskazać faworyta?

Ja mam swoje typy. Według mnie jednym z murowanych faworytów będzie Pogoń Szczecin. Rezerwy Portowców niestety w poprzednim sezonie spadły z trzeciej ligi i z pewnością ich głównym celem na ten sezon będzie szybki powrót, ponieważ młodzież w klubie musi ogrywać się na jak najwyż-

szym poziomie, zanim trafi do pierwszej drużyny. Trzecia liga, to już odpowiednie przetarcie w piłce seniorskiej. Według mnie właśnie tutaj trzeba szukać faworyta. Moim drugim typem byłaby Kotwica Kołobrzeg, ale wiadomo, że zakaz transferowy nałożony przez FIFA funkcjonował dość długo i zawodnicy, którzy mieli trafić do Kołobrzegu, a wiem, że były to mocne nazwiska na naszym rynku piłkarskim, nie mogli tak długo czekać i związali się z innymi klubami. Kotwica oczywiście wciąż będzie mocna, ale nie wiem czy na tyle, żeby rywalizować o bezpośredni awans. Nie możemy też zapominać o zespołach, które od lat rywalizują o awans i w dalszym ciągu będą groźne.

Trzeba podkreślić, że to będzie już trzeci sezon, w którym wicemistrz czwartej ligi ma szansę na awans przez baraże, ale do tej pory nasze zespoły nie miały w nich szczęścia i odpadały już na pierwszym etapie. Przy tak mocnej obsadzie

rozgrywek szansa na awans dwóch zespołów jednak rośnie?

Reorganizacja, o której już wspominaliśmy, miała na celu także m.in. podniesienie poziomu ligi, żeby zespoły jak najdłużej „o coś” grały. Tabela będzie ciasna, więc będzie mobilizowała do walki o punkty w każdym meczu, a mniejsza ilość spotkań pozwoli lepiej przygotować się do decydujących meczów w barażach. Bardzo liczymy na to, że w tym roku dwa zachodniopomorskie zespoły awansują do trzeciej ligi.

Musimy pamiętać, że kilka drużyn czeka też walka o utrzymanie, a tutaj również zaszły pewne zmiany w regulaminie, bo wracają baraże z udziałem wicemistrzów Kezza klasy okręgowej.

W podstawowym założeniu z ligi bezpośrednio spadną trzy ostatnie zespoły, a dwa kolejne zagrają spotkania barażowe na wyjeździe z wicemistrzami klasy okręgowej, którzy wygrają

w pierwszym etapie baraży. Tradycyjnie ten układ zmieni się w przypadku ewentualnego awansu wicemistrza czwartej ligi lub też spadku z trzeciej ligi jednego z naszych zespołów. Wtedy grono spadających z czwartej ligi zostanie zmniejszone lub zwiększone.

Trzeba zauważyć, że w czwartej lidze pojawia się także coraz więcej utalentowanych młodzieżowców, a kluby chętniej stawiają na wychowanków.

To mnie bardzo cieszy! Kluby coraz częściej nie zerkają na maksymalny limit wieku młodzieżowca, ale decydują się wprowadzać nawet zawodników młodszych. W poprzednim sezonie, w głosowaniu na najlepszego młodzieżowca trzecie miejsce zajął Jakub Pluciński z Dębna, który urodził się w 2010 roku. Zaliczył bardzo dobry sezon i był testowany przez Pogoń Szczecin oraz Raków Częstochowa. To pokazuje, że czwarta liga może być dobrym oknem wystawowym, a to tylko jeden z wielu przykładów.

BIEDRONKA KIBICUJE Z WAMI!

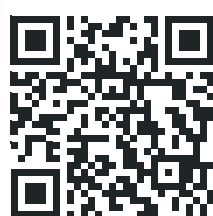


Biedronka
Codziennie niskie ceny

**DLA NISKICH CEN I NAJLEPSZYCH
PROMOCJI KLIENCI
WYBIERAJĄ BIEDRONKĘ!**

1

ZESKANUJ KOD QR



**PROWADZĄCY
DO GAZETEK
BIEDRONKI**

2

**POZNAJ NASZĄ
OFERTĘ**

**CIESZ SIĘ
PROMOCJAMI**

3

WYBIERZ SWÓJ SKLEP I SPRAWDŹ AKTUALNĄ OFERTĘ!



Terminarz sezonu grupy 2 Betclic III ligi

1. KOLEJKA - 1 SIERPNIA

Flota Świnoujście - KKS 1925 Kalisz 0:1
Bałtyk Koszalin - Polonia Środa Wielkopolska 0:3
Błękitni Stargard - Wda Świecie 1:1
Chemik Moderator Bydgoszcz - Kluczewia Stargard 3:0 (walkower)
Kotwica Kórnik - Wikęd Luzino 2:6
Victoria Września - Lech II Poznań 2:5
Gedania Gdańsk - Noteć Czarnków 5:3
Grom Nowy Staw - Unia Swarzędz 2:3
Elana Toruń - Lipno Stęszew 1:1

2. KOLEJKA - 8 SIERPNIA

Polski Cukier Kluczewia Stargard - Błękitni Stargard 2:1
Flota Świnoujście - Kotwica Kórnik 2:0
Wikęd Luzino - Bałtyk Koszalin 1:1
KKS Kalisz - Unia Swarzędz 1:0
Noteć Czarnków - Grom Nowy Staw 0:2
Elana Toruń - Gedania Gdańsk 2:2
Wda Świecie - Lipno Stęszew 2:1
Lech II Poznań - Chemik Moderator Bydgoszcz 1:1
Polonia Środa Wielkopolska - Victoria Września 1:0

3. KOLEJKA - 15 SIERPNIA

Bałtyk Koszalin - Flota Świnoujście
Błękitni Stargard - Lech II Poznań
Lipno Stęszew - Kluczewia Stargard
Kotwica Kórnik - KKS Kalisz
Victoria Września - Wikęd Luzino
Chemik Moderator Bydgoszcz - Polonia Środa Wielkopolska
Gedania Gdańsk - Wda Świecie
Grom Nowy Staw - Elana Toruń
Unia Swarzędz - Noteć Czarnków

4. KOLEJKA - 19 SIERPNIA

Polski Cukier Kluczewia Stargard - Gedania Gdańsk
Flota Świnoujście - Victoria Września
Kotwica Kórnik - Bałtyk Koszalin
Polonia Środa Wielkopolska - Błękitni Stargard
KKS Kalisz - Noteć Czarnków
Elana Toruń - Unia Swarzędz
Wda Świecie - Grom Nowy Staw
Lech II Poznań - Lipno Stęszew
Wikęd Luzino - Chemik Moderator Bydgoszcz

5. KOLEJKA - 22 SIERPNIA

Bałtyk Koszalin - KKS Kalisz
Błękitni Stargard - Wikęd Luzino
Chemik Bydgoszcz - Flota Świnoujście
Grom Nowy Staw - Polski Cukier Kluczewia Stargard

Victoria Września - Kotwica Kórnik

Lipno Stęszew - Polonia Środa

Gedania Gdańsk - Lech II Poznań

Unia Swarzędz - Wda Świecie

Noteć Czarnków - Elana Toruń

6. KOLEJKA - 29 SIERPNIA

Flota Świnoujście - Błękitni Stargard
Polski Cukier Kluczewia Stargard - Unia Swarzędz
Bałtyk Koszalin - Victoria Września
KKS Kalisz - Elana Toruń
Wda Świecie - Noteć Czarnków
Lech II Poznań - Grom Nowy Staw
Polonia Środa - Gedania Gdańsk
Wikęd Luzino - Lipno Stęszew
Kotwica Kórnik - Chemik Bydgoszcz

7. KOLEJKA - 5 WRZEŚNIA

Błękitni Stargard - Kotwica Kórnik
Noteć Czarnków - Kluczewia Stargard

Chemik Bydgoszcz - Bałtyk Koszalin

Lipno Stęszew - Flota Świnoujście

Victoria Września - KKS Kalisz

Gedania Gdańsk - Wikęd Luzino

Grom Nowy Staw - Polonia Środa

Unia Swarzędz - Lech II Poznań

Elana Toruń - Wda Świecie

8. KOLEJKA - 12 WRZEŚNIA

Bałtyk Koszalin - Błękitni Stargard
Kluczewia Stargard - Elana Toruń
Flota Świnoujście - Gedania Gdańsk
KKS Kalisz - Wda Świecie
Lech II Poznań - Noteć Czarnków
Polonia Środa - Unia Swarzędz
Wikęd Luzino - Grom Nowy Staw
Kotwica Kórnik - Lipno Stęszew
Victoria Września - Chemik Bydgoszcz

9. KOLEJKA - 19 WRZEŚNIA

Błękitni Stargard - Victoria Września
Lipno Stęszew - Bałtyk Koszalin
Grom Nowy Staw - Flota Świnoujście
Wda Świecie - Kluczewia Stargard
Chemik Bydgoszcz - KKS Kalisz
Gedania Gdańsk - Kotwica Kórnik
Unia Swarzędz - Wikęd Luzino
Noteć Czarnków - Polonia Środa
Elana Toruń - Lech II Poznań

10. KOLEJKA - 26 WRZEŚNIA

Kluczewia Stargard - Unia Swarzędz
Bałtyk Koszalin - Gedania Gdańsk
Chemik Bydgoszcz - Błękitni Stargard
KKS Kalisz - Kluczewia Stargard
Lech II Poznań - Wda Świecie
Polonia Środa - Elana Toruń
Wikęd Luzino - Noteć Czarnków
Kotwica Kórnik - Grom Nowy Staw
Victoria Września - Lipno Stęszew

11. KOLEJKA - 3 PAŹDZIERNIKA

Błękitni Stargard - KKS Kalisz
Kluczewia Stargard - Lech II Poznań
Noteć Czarnków - Flota Świnoujście
Grom Nowy Staw - Bałtyk Koszalin
Lipno Stęszew - Chemik Bydgoszcz
Gedania Gdańsk - Victoria Września
Unia Swarzędz - Kotwica Kórnik
Elana Toruń - Wikęd Luzino
Wda Świecie - Polonia Środa

12. KOLEJKA - 10 PAŹDZIERNIKA

Flota Świnoujście - Elana Toruń
Bałtyk Koszalin - Unia Swarzędz
Błękitni Stargard - Lipno Stęszew
Polonia Środa - Kluczewia Stargard
KKS Kalisz - Lech II Poznań
Wikęd Luzino - Wda Świecie
Kotwica Kórnik - Noteć Czarnków
Victoria Września - Grom Nowy Staw
Chemik Bydgoszcz - Gedania Gdańsk

13. KOLEJKA - 17 PAŹDZIERNIKA

Kluczewia Stargard - Wikęd Luzino
Noteć Czarnków - Bałtyk Koszalin
Gedania Gdańsk - Błękitni Stargard
Wda Świecie - Flota Świnoujście
Lipno Stęszew - KKS Kalisz
Grom Nowy Staw - Chemik Bydgoszcz
Elana Toruń - Kotwica Kórnik
Unia Swarzędz - Victoria Września
Lech II Poznań - Polonia Środa

14. KOLEJKA - 24 PAŹDZIERNIKA

Flota Świnoujście - Kluczewia Stargard
Bałtyk Koszalin - Elana Toruń
Błękitni Stargard - Grom Nowy Staw
KKS Kalisz - Polonia Środa
Wikęd Luzino - Lech II Poznań
Kotwica Kórnik - Wda Świecie

Victoria Września - Noteć Czarnków

Chemik Bydgoszcz - Unia Swarzędz

Lipno Stęszew - Gedania Gdańsk

15. KOLEJKA - 31 PAŹDZIERNIKA

Kluczewia Stargard - Kotwica Kórnik
Lech II Poznań - Flota Świnoujście
Unia Swarzędz - Błękitni Stargard
Wda Świecie - Bałtyk Koszalin
Gedania Gdańsk - KKS Kalisz
Grom Nowy Staw - Lipno Stęszew
Noteć Czarnków - Chemik Bydgoszcz
Elana Toruń - Victoria Września
Polonia Środa - Wikęd Luzino

16. KOLEJKA - 7 LISTOPADA

Bałtyk Koszalin - Kluczewia Stargard
Flota Świnoujście - Polonia Środa
Błękitni Stargard - Noteć Czarnków
KKS Kalisz - Wikęd Luzino
Kotwica Kórnik - Lech II Poznań
Victoria Września - Wda Świecie
Chemik Bydgoszcz - Elana Toruń
Lipno Stęszew - Unia Swarzędz
Gedania Gdańsk - Grom Nowy Staw

17. KOLEJKA - 14 LISTOPADA

Kluczewia Stargard - Victoria Września
Lech II Poznań - Bałtyk Koszalin
Wikęd Luzino - Flota Świnoujście
Elana Toruń - Błękitni Stargard
Grom Nowy Staw - KKS Kalisz
Unia Swarzędz - Gedania Gdańsk
Noteć Czarnków - Lipno Stęszew
Wda Świecie - Chemik Bydgoszcz
Polonia Środa - Kotwica Kórnik

18. KOLEJKA - 21 LISTOPADA

Kluczewia Stargard - Chemik Bydgoszcz
KKS Kalisz - Flota Świnoujście
Polonia Środa - Bałtyk Koszalin
Wda Świecie - Błękitni Stargard
Lipno Stęszew - Elana Toruń
Wikęd Luzino - Kotwica Kórnik
Lech II Poznań - Victoria Września
Noteć Czarnków - Gedania Gdańsk
Unia Swarzędz - Grom Nowy Staw

19. KOLEJKA - 28 LISTOPADA

Błękitni Stargard - Kluczewia Stargard
Bałtyk Koszalin - Wikęd Luzino
Kotwica Kórnik - Flota Świnoujście
Unia Swarzędz - KKS Kalisz
Grom Nowy Staw - Noteć Czarnków
Gedania Gdańsk - Elana Toruń
Lipno Stęszew - Wda Świecie

Chemik Bydgoszcz - Lech II Poznań

Victoria Września - Polonia Środa

20. KOLEJKA - 27 LUTEGO 2027

Flota Świnoujście - Bałtyk Koszalin
Kluczewia Stargard - Lipno Stęszew
Lech II Poznań - Błękitni Stargard
KKS Kalisz - Kotwica Kórnik
Wikęd Luzino - Victoria Września
Polonia Środa - Chemik Bydgoszcz
Wda Świecie - Gedania Gdańsk
Elana Toruń - Grom Nowy Staw
Noteć Czarnków - Unia Swarzędz

21. KOLEJKA - 6 MARCA

Błękitni Stargard - Polonia Środa
Bałtyk Koszalin - Kotwica Kórnik
Victoria Września - Flota Świnoujście
Gedania Gdańsk - Kluczewia Stargard
Noteć Czarnków - KKS Kalisz
Unia Swarzędz - Elana Toruń
Grom Nowy Staw - Wda Świecie
Lipno Stęszew - Lech II Poznań
Chemik Bydgoszcz - Wikęd Luzino

22. KOLEJKA - 13 MARCA

Flota Świnoujście - Chemik Bydgoszcz
Kluczewia Stargard - Grom Nowy Staw
Wikęd Luzino - Błękitni Stargard
KKS Kalisz - Bałtyk Koszalin
Kotwica Kórnik - Victoria Września
Polonia Środa - Lipno Stęszew
Lech II Poznań - Gedania Gdańsk
Wda Świecie - Unia Swarzędz
Elana Toruń - Noteć Czarnków

23. KOLEJKA - 20 MARCA

Błękitni Stargard - Flota Świnoujście
Victoria Września - Bałtyk Koszalin
Unia Swarzędz - Kluczewia Stargard
Elana Toruń - KKS Kalisz
Noteć Czarnków - Wda Świecie
Grom Nowy Staw - Lech II Poznań
Gedania Gdańsk - Polonia Środa
Lipno Stęszew - Wikęd Luzino
Chemik Bydgoszcz - Kotwica Kórnik

24. KOLEJKA - 27 MARCA

Bałtyk Koszalin - Chemik Bydgoszcz
Flota Świnoujście - Lipno Stęszew
Kluczewia Stargard - Noteć Czarnków
Kotwica Kórnik - Błękitni Stargard
KKS Kalisz - Victoria Września
Wikęd Luzino - Gedania Gdańsk
Polonia Środa - Grom Nowy Staw
Lech II Poznań - Unia Swarzędz

Wda Świecie - Elana Toruń

25. KOLEJKA - 3 KWIETNIA

Błękitni Stargard - Bałtyk Koszalin
Gedania Gdańsk - Flota Świnoujście
Elana Toruń - Kluczewia Stargard
Wda Świecie - KKS Kalisz
Noteć Czarnków - Lech II Poznań
Unia Swarzędz - Polonia Środa
Grom Nowy Staw - Wikęd Luzino
Lipno Stęszew - Kotwica Kórnik
Chemik Bydgoszcz - Victoria Września

26. KOLEJKA - 10 KWIETNIA

Kluczewia Stargard - Wda Świecie
Flota Świnoujście - Grom Nowy Staw
Bałtyk Koszalin - Lipno Stęszew
Victoria Września - Błękitni Stargard
KKS Kalisz - Chemik Bydgoszcz
Kotwica Kórnik - Gedania Gdańsk
Wikęd Luzino - Unia Swarzędz
Polonia Środa - Noteć Czarnków
Lech II Poznań - Elana Toruń

27. KOLEJKA - 17 KWIETNIA

Kluczewia Stargard - KKS Kalisz
Błękitni Stargard - Chemik Bydgoszcz
Gedania Gdańsk - Bałtyk Koszalin
Unia Swarzędz - Flota Świnoujście
Wda Świecie - Lech II Poznań
Elana Toruń - Polonia Środa
Noteć Czarnków - Wikęd Luzino
Grom Nowy Staw - Kotwica Kórnik
Lipno Stęszew - Victoria Września

28. KOLEJKA - 24 KWIETNIA

Bałtyk Koszalin - Grom Nowy Staw
Flota Świnoujście - Noteć Czarnków
Lech II Poznań - Kluczewia Stargard
KKS Kalisz - Błękitni Stargard
Chemik Bydgoszcz - Lipno Stęszew
Victoria Września - Gedania Gdańsk
Kotwica Kórnik - Unia Swarzędz
Wikęd Luzino - Elana Toruń
Polonia Środa - Wda Świecie

29. KOLEJKA - 1 MAJA

Kluczewia Stargard - Polonia Środa
Elana Toruń - Flota Świnoujście
Unia Swarzędz - Bałtyk Koszalin
Lipno Stęszew - Błękitni Stargard
Lech II Poznań - KKS Kalisz
Wda Świecie - Wikęd Luzino
Noteć Czarnków - Kotwica Kórnik
Grom Nowy Staw - Victoria Września
Gedania Gdańsk - Chemik Bydgoszcz

30. KOLEJKA - 8 MAJA

Flota Świnoujście - Wda Świecie
Bałtyk Koszalin - Noteć Czarnków
Błękitni Stargard - Gedania Gdańsk
Wikęd Luzino - Kluczewia Stargard
KKS Kalisz - Lipno Stęszew
Chemik Bydgoszcz - Grom Nowy Staw
Victoria Września - Unia Swarzędz
Kotwica Kórnik - Elana Toruń
Polonia Środa - Lech II Poznań

31. KOLEJKA - 12 MAJA

Kluczewia Stargard - Flota Świnoujście
Elana Toruń - Bałtyk Koszalin
Grom Nowy Staw - Błękitni Stargard
Polonia Środa - KKS Kalisz
Lech II Poznań - Wikęd Luzino
Wda Świecie - Kotwica Kórnik
Noteć Czarnków - Victoria Września
Unia Swarzędz - Chemik Bydgoszcz
Gedania Gdańsk - Lipno Stęszew

32. KOLEJKA - 15 MAJA

Błękitni Stargard - Unia Swarzędz
Bałtyk Koszalin - Wda Świecie
Flota Świnoujście - Lech II Poznań
Kotwica Kórnik - Kluczewia Stargard
KKS Kalisz - Gedania Gdańsk
Lipno Stęszew - Grom Nowy Staw
Chemik Bydgoszcz - Noteć Czarnków
Victoria Września - Elana Toruń
Wikęd Luzino - Polonia Środa

33. KOLEJKA - 22 MAJA

Kluczewia Stargard - Bałtyk Koszalin
Polonia Środa - Flota Świnoujście
Noteć Czarnków - Błękitni Stargard
Wikęd Luzino - KKS Kalisz
Lech II Poznań - Kotwica Kórnik
Wda Świecie - Victoria Września
Elana Toruń - Chemik Bydgoszcz
Unia Swarzędz - Lipno Stęszew
Grom Nowy Staw - Gedania Gdańsk

34. KOLEJKA - 29 MAJA

Flota Świnoujście - Wikęd Luzino
Bałtyk Koszalin - Lech II Poznań
Błękitni Stargard - Elana Toruń
Victoria Września - Kluczewia Stargard
KKS Kalisz - Grom Nowy Staw
Gedania Gdańsk - Unia Swarzędz
Lipno Stęszew - Noteć Czarnków
Chemik Bydgoszcz - Wda Świecie
Kotwica Kórnik - Polonia Środa
© (P)



FOT. ZŻPN / BAŁTYK

Piłkarze Bałtyku Koszalin zanotowali falstart w swoim powrocie do III ligi. W inauguracyjnym spotkaniu przegrali u siebie z Polonią Środa Wielkopolska

Terminarz sezonu 2026/2027 Keeza IV ligi

Runda jesienna

1. KOLEJKA - 15 SIERPNIA

Orzeł Wałcz - Biali Sądów
Pogóń II Szczecin - Gwardia Koszalin
Astra Ustronie Morskie - Wybrzeże Rewalskie
Rewal
Świt II Szczecin - Ina Irisko
Iskierka Szczecin- Arkonia Szczecin
CRS Pogóń Barlinek - Dąb Dębno
GKS Manowo - Chemik Police
MKS Kotwica Kołobrzeg - Sparta Gryfice

2. KOLEJKA - 22 SIERPNIA

Biali Sądów - Sparta Gryfice
Chemik Police - Kotwica Kołobrzeg
Dąb Dębno - GKS Manowo
Arkonia Szczecin - Pogóń Barlinek
Ina Irisko - Iskierka Szczecin
Wybrzeże Rewal - Świt II Szczecin
Gwardia Koszalin - Astra Ustronie
Orzeł Wałcz - Pogóń II Szczecin

3. KOLEJKA - 29 SIERPNIA

Pogóń II Szczecin - Biali Sądów
Astra Ustronie - Orzeł Wałcz
Świt II Szczecin - Gwardia Koszalin
Iskierka Szczecin - Wybrzeże Rewal
Pogóń Barlinek - Ina Irisko
GKS Manowo - Arkonia Szczecin
Kotwica Kołobrzeg - Dąb Dębno
Sparta Gryfice - Chemik Police

4. KOLEJKA - 5 WRZEŚNIA

Biali Sądów - Chemik Police
Dąb Dębno - Sparta Gryfice
Arkonia Szczecin - Kotwica Kołobrzeg
Ina Irisko - GKS Manowo
Wybrzeże Rewal - Pogóń Barlinek

Gwardia Koszalin - Iskierka Szczecin
Orzeł Wałcz - Świt II Szczecin
Pogóń II Szczecin - Astra Ustronie

5. KOLEJKA - 12 WRZEŚNIA

Astra Ustronie - Biali Sądów
Świt II Szczecin - Pogóń II Szczecin
Iskierka Szczecin - Orzeł Wałcz
Pogóń Barlinek - Gwardia Koszalin
GKS Manowo - Wybrzeże Rewal
Kotwica Kołobrzeg - Ina Irisko
Sparta Gryfice - Arkonia Szczecin
Chemik Police - Dąb Dębno

6. KOLEJKA - 19 WRZEŚNIA

Biali Sądów - Dąb Dębno
Arkonia Szczecin - Chemik Police
Ina Irisko - Sparta Gryfice
Wybrzeże Rewal - Kotwica Kołobrzeg
Gwardia Koszalin - GKS Manowo
Orzeł Wałcz - Pogóń Barlinek
Pogóń II Szczecin - Iskierka Szczecin
Astra Ustronie - Świt II Szczecin

7. KOLEJKA - 26 WRZEŚNIA

Świt II Szczecin - Biali Sądów
Iskierka Szczecin - Astra Ustronie
Pogóń Barlinek - Pogóń II Szczecin
GKS Manowo - Orzeł Wałcz
Kotwica Kołobrzeg - Gwardia Koszalin
Sparta Gryfice - Wybrzeże Rewal
Chemik Police - Ina Irisko
Dąb Dębno - Arkonia Szczecin

8. KOLEJKA - 3 PAŹDZIERNIKA

Biali Sądów - Arkonia Szczecin
Ina Irisko - Dąb Dębno
Wybrzeże Rewal - Chemik Police
Gwardia Koszalin - Sparta Gryfice
Orzeł Wałcz - Kotwica Kołobrzeg

Pogóń II Szczecin - GKS Manowo
Astra Ustronie - Pogóń Barlinek
Świt II Szczecin - Iskierka Szczecin

9. KOLEJKA - 10 PAŹDZIERNIKA

Iskierka Szczecin - Biali Sądów
Pogóń Barlinek - Świt II Szczecin
GKS Manowo - Astra Ustronie
Kotwica Kołobrzeg - Pogóń II Szczecin
Sparta Gryfice - Orzeł Wałcz
Chemik Police - Gwardia Koszalin
Dąb Dębno - Wybrzeże Rewal
Arkonia Szczecin - Ina Irisko

10. KOLEJKA - 17 PAŹDZIERNIKA

Biali Sądów - Ina Irisko
Wybrzeże Rewal - Arkonia Szczecin
Gwardia Koszalin - Dąb Dębno
Orzeł Wałcz - Chemik Police
Pogóń II Szczecin - Sparta Gryfice
Astra Ustronie - Kotwica Kołobrzeg
Świt II Szczecin - GKS Manowo
Iskierka Szczecin - Pogóń Barlinek

11. KOLEJKA - 24 PAŹDZIERNIKA

Pogóń Barlinek - Biali Sądów
GKS Manowo - Iskierka Szczecin
Kotwica Kołobrzeg - Świt II Szczecin
Sparta Gryfice - Astra Ustronie
Chemik Police - Pogóń II Szczecin
Dąb Dębno - Orzeł Wałcz
Arkonia Szczecin - Gwardia Koszalin
Ina Irisko - Wybrzeże Rewal

12. KOLEJKA - 31 PAŹDZIERNIKA

Biali Sądów - Wybrzeże Rewal
Gwardia Koszalin - Ina Irisko
Orzeł Wałcz - Arkonia Szczecin
Pogóń II Szczecin - Dąb Dębno
Astra Ustronie - Chemik Police

Świt II Szczecin - Sparta Gryfice
Iskierka Szczecin - Kotwica Kołobrzeg
Pogóń Barlinek - GKS Manowo

13. KOLEJKA - 7 LISTOPADA

GKS Manowo - Biali Sądów
Kotwica Kołobrzeg - Pogóń Barlinek
Sparta Gryfice - Iskierka Szczecin
Chemik Police - Świt II Szczecin
Dąb Dębno - Astra Ustronie Morskie
Arkonia Szczecin - Pogóń II Szczecin
Ina Irisko - Orzeł Wałcz
Wybrzeże Rewal - Gwardia Koszalin

14. KOLEJKA - 14 LISTOPADA

Biali Sądów - Gwardia Koszalin
Orzeł Wałcz - Wybrzeże Rewal
Pogóń II Szczecin - Ina Irisko
Astra Ustronie - Arkonia Szczecin
Świt II Szczecin - Dąb Dębno
Iskierka Szczecin - Chemik Police
Pogóń Barlinek - Sparta Gryfice
GKS Manowo - Kotwica Kołobrzeg

15. KOLEJKA - 21 LISTOPADA

Kotwica Kołobrzeg - Biali Sądów
Sparta Gryfice - GKS Manowo
Chemik Police - Pogóń Barlinek
Dąb Dębno - Iskierka Szczecin
Arkonia Szczecin - Świt II Szczecin
Ina Irisko - Astra Ustronie
Wybrzeże Rewal - Pogóń II Szczecin
Gwardia Koszalin - Orzeł Wałcz

Runda Wiosenna

16. KOLEJKA

Biali Sądów - Orzeł Wałcz
Gwardia Koszalin - Pogóń II Szczecin

Wybrzeże Rewal - Astra Ustronie
Ina Irisko - Świt II Szczecin
Arkonia Szczecin - Iskierka Szczecin
Dąb Dębno - Pogóń Barlinek
Chemik Police - GKS Manowo
Sparta Gryfice - Kotwica Kołobrzeg

17. KOLEJKA

Sparta Gryfice - Biali Sądów
Kotwica Kołobrzeg - Chemik Police
GKS Manowo - Dąb Dębno
Pogóń Barlinek - Arkonia Szczecin
Iskierka Szczecin - Ina Irisko
Świt II Szczecin - Wybrzeże Rewal
Astra Ustronie - Gwardia Koszalin
Pogóń II Szczecin - Orzeł Wałcz

18. KOLEJKA

Biali Sądów - Pogóń II Szczecin
Orzeł Wałcz - Astra Ustronie
Gwardia Koszalin - Świt II Szczecin
Wybrzeże Rewal - Iskierka Szczecin
Ina Irisko - Pogóń Barlinek
Arkonia Szczecin - GKS Manowo
Dąb Dębno - Kotwica Kołobrzeg
Chemik Police - Sparta Gryfice

19. KOLEJKA

Chemik Police - Biali Sądów
Sparta Gryfice - Dąb Dębno
Kotwica Kołobrzeg - Arkonia Szczecin
GKS Manowo - Ina Irisko
Pogóń Barlinek - Wybrzeże Rewal
Iskierka Szczecin - Gwardia Koszalin
Świt II Szczecin - Orzeł Wałcz
Astra Ustronie - Pogóń II Szczecin

20. KOLEJKA

Biali Sądów - Astra Ustronie
Pogóń II Szczecin - Świt II Szczecin
Orzeł Wałcz - Iskierka Szczecin
Gwardia Koszalin - Pogóń Barlinek
Wybrzeże Rewal - GKS Manowo
Ina Irisko - Kotwica Kołobrzeg
Arkonia Szczecin - Sparta Gryfice
Dąb Dębno - Chemik Police

21. KOLEJKA

Dąb Dębno - Biali Sądów
Chemik Police - Arkonia Szczecin
Sparta Gryfice - Ina Irisko
Kotwica Kołobrzeg - Wybrzeże Rewal
GKS Manowo - Gwardia Koszalin
Pogóń Barlinek - Orzeł Wałcz
Iskierka Szczecin - Pogóń II Szczecin
Świt II Szczecin - Astra Ustronie

22. KOLEJKA

Biali Sądów - Świt II Szczecin
Astra Ustronie - Iskierka Szczecin
Pogóń II Szczecin - Pogóń Barlinek
Orzeł Wałcz - GKS Manowo
Gwardia Koszalin - Kotwica Kołobrzeg
Wybrzeże Rewal - Sparta Gryfice
Ina Irisko - Chemik Police
Arkonia Szczecin - Dąb Dębno

23. KOLEJKA

Arkonia Szczecin - Biali Sądów
Dąb Dębno - Ina Irisko
Chemik Police - Wybrzeże Rewal
Sparta Gryfice - Gwardia Koszalin
Kotwica Kołobrzeg - Orzeł Wałcz
GKS Manowo - Pogóń II Szczecin

Pogóń Barlinek - Astra Ustronie
Iskierka Szczecin - Świt II Szczecin

24. KOLEJKA

Biali Sądów - Iskierka Szczecin
Świt II Szczecin - Pogóń Barlinek
Astra Ustronie - GKS Manowo
Pogóń II Szczecin - Kotwica Kołobrzeg
Orzeł Wałcz - Sparta Gryfice
Gwardia Koszalin - Chemik Police
Wybrzeże Rewal - Dąb Dębno
Ina Irisko - Arkonia Szczecin

25. KOLEJKA

Ina Irisko - Biali Sądów
Arkonia Szczecin - Wybrzeże Rewal
Dąb Dębno - Gwardia Koszalin
Chemik Police - Orzeł Wałcz
Sparta Gryfice - Pogóń II Szczecin
Kotwica Kołobrzeg - Astra Ustronie
GKS Manowo - Świt II Szczecin
Pogóń Barlinek - Iskierka Szczecin

26. KOLEJKA

Biali Sądów - Pogóń Barlinek
Iskierka Szczecin - GKS Manowo
Świt II Szczecin - Kotwica Kołobrzeg
Astra Ustronie - Sparta Gryfice
Pogóń II Szczecin - Chemik Police
Orzeł Wałcz - Dąb Dębno
Gwardia Koszalin - Arkonia Szczecin
Wybrzeże Rewal - Ina Irisko

27. KOLEJKA

Wybrzeże Rewal - Biali Sądów
Ina Irisko - Gwardia Koszalin
Arkonia Szczecin - Orzeł Wałcz
Dąb Dębno - Pogóń II Szczecin
Chemik Police - Astra Ustronie
Sparta Gryfice - Świt II Szczecin
Kotwica Kołobrzeg - Iskierka Szczecin
GKS Manowo - Pogóń Barlinek

28. KOLEJKA

Biali Sądów - GKS Manowo
Pogóń Barlinek - Kotwica Kołobrzeg
Iskierka Szczecin - Sparta Gryfice
Świt II Szczecin - Chemik Police
Astra Ustronie - Dąb Dębno
Pogóń II Szczecin - Arkonia Szczecin
Orzeł Wałcz - Ina Irisko
Gwardia Koszalin - Wybrzeże Rewal

29. KOLEJKA

Gwardia Koszalin - Biali Sądów
Wybrzeże Rewal - Orzeł Wałcz
Ina Irisko - Pogóń II Szczecin
Arkonia Szczecin - Astra Ustronie
Dąb Dębno - Świt II Szczecin
Chemik Police - Iskierka Szczecin
Sparta Gryfice - Pogóń Barlinek
Kotwica Kołobrzeg - GKS Manowo

30. KOLEJKA

Biali Sądów - Kotwica Kołobrzeg
GKS Manowo - Sparta Gryfice
Pogóń Barlinek - Chemik Police
Iskierka Szczecin - Dąb Dębno
Świt II Szczecin - Arkonia Szczecin
Astra Ustronie - Ina Irisko
Pogóń II Szczecin - Wybrzeże Rewal
Orzeł Wałcz - Gwardia Koszalin



Zawodnicy Chemika Police i Świtu II Szczecin spotkają się w rundzie jesiennej na początku listopada, a dokładniej w 13. kolejce nowego sezonu Keeza IV ligi

Bałtyk Koszalin wpłynął do trzeciej ligi

Łukasz Czerwiński

Zachodniopomorskie w Betclic III lidze reprezentują: Błękitni Stargard, Flota Świnoujście, Polski Cukier Kluczewia Stargard i Bałtyk Koszalin, który wraca na ten poziom po 4 latach przerwy.

Matematyka w tym przypadku jest bezlitosna. W nowym sezonie Pomorze Zachodnie reprezentuje o jeden klub mniej. W poprzedniej kampanii do czwartej ligi spadły rezerwy Pogoni Szczecin i Wybrzeże Rewalskie Rewal, a awansował jedynie Bałtyk. W barażach o awans nie przebiła się Iskierka Szczecin, która uległa w Chodzieży tamtejszej Polonii.

Droga do awansu nie była usłana różami. Od początku w Bałtyku mówiono jednak, że to ma być ten sezon. Klub do uzdolnionej młodzieży sprowadził kilku doświadczonych ligowców, a także Miłosza Stępnika, który wrócił po sezonie spędzonym w Akademii Miedzi Legnica. Jesienne wyniki były jednak dalekie od idealnych. Bałtyk znakomite występy przeplatał wpadkami jak porażki z Orłem Wałcz i rezerwami Błękitnych Stargard, czy też remis z Mechanikiem Bobolice. Warto podkreślić, że to zespoły, które w poprzednim sezonie biły się o utrzymanie. Nie wszystkie skutecznie, a jednak zapunktowały z późniejszym mistrzem ligi. W efekcie Bałtyk zakończył rundę jesienną na czwartym



FOT. BAŁTYK / ZZN

miejscu ze stratą sześciu punktów do liderującej Iskierki.

W Koszalinie zdecydowali się na drastyczne ruchy, stawiając wszystko na jedną kartę. Trenera Mateusza Kaźmierczaka zastąpili trenerzy Wiktor Butrym i Karol Jabłoński. Ten drugi pomagał drużynie także na boisku, a zimą do kadry dołączyli jeszcze doświadczeni Sebastian Ginter i Oskar Pogorzalec. Efekt? Bałtyk na starcie wiosny przegrał dwa z trzech spotkań, a później zremisował jeszcze z walczącą o utrzymanie Iną Goleniów i powiększył stratę do czołówki. Wydawało się, że czwarte podejście Bałtyku do awansu okaże się największą porażką. Zespół jednak kompletnie się odmienił. W ostatnich dziesięciu me-

czach sezonu stracił tylko dwa punkty, remisując z rywalem do awansu – Iskierką Szczecin. Przeciwnicy w tym czasie pogubili punkty, co pozwoliło Bałtykowi odrobić straty i rzutem na taśmę sięgnąć po mistrzostwo KEEZA 4 ligi i upragniony awans.

- Ten awans odbieram bardzo osobiście, gdyż zimą wraz z zarządem podjąłem jedną z najtrudniejszych decyzji. Zmiana trenera Mateusza Kaźmierczaka na nowy sztab szkoleniowy była bardzo ryzykowna i wywołała lawinę komentarzy – komentował zaraz po ostatnim meczu Dariusz Płaczkiewicz, prezes Bałtyku Koszalin - Początki były trudne, ale wytrzymaliśmy ciśnienie i w ostatnich dwunastu meczach wygraliśmy dziesięć oraz zanotowaliśmy dwa remisy. Widać

było, jak ten zespół dojrzewa z każdym tygodniem, z każdym meczem.

Dla Bałtyku będzie to 9. sezon na poziomie trzeciej ligi, od reaktywacji klubu, która nastąpiła w 1995 roku. Najwyżej na tym poziomie rozgrywkowym Bałtyk uplasował się w sezonie 2013/14, kiedy jako beniaminek zakończył rywalizację na czwartym miejscu. Mistrzostwo czwartej ligi w sezonie 2025/26 było natomiast czwartym takim tytułem Bałtyku, co obok Energetyka Gryfino, czyni go drużyną z największą liczbą mistrzostw w zachodniopomorskiej czwartej lidze.

W pierwszych dwóch meczach nowego sezonu Bałtyk przegrał z Polonią 0:3 i zremisował 1:1 z Wlkędem Luzino.

ROZMOWA

z Mariuszem Bedlińskim, pomocnikiem Bałtyku

Po słabym początku wiosny wydawało się, że Bałtyk wypadł z walki o awans, ale później zaliczyliście 12 meczów bez porażki.

Początek wiosny był dla nas ciężki, jednak w szatni ani na moment nie przestaliśmy wierzyć w osiągnięcie celu jakim był awans. Potrzebowaliśmy czasu, by zaadaptować się do modelu gry, który przedstawił nam nowy sztab. Nasze podejście mentalne do każdego jednego meczu nie było odpowiednie. Tu był nasz największy problem. Dalej ufaliśmy w to, co nakreślili nam trenerzy, ale zmieniliśmy podejście mentalne. W tym momencie każdy jeden mecz był dla nas jak finał. Przestaliśmy spoglądać w tabelę, złapaliśmy serie wygranych i ostatecznie udało nam się odrobić stratę i awansować do 3 ligi.

Jak byś ocenił przygotowania do III ligi?

Jak to bywa podczas letniego okresu przygotowawczego, mieliśmy mało czasu. Jest on zdecydowanie krótszy od przerwy zimowej. Trzeba szybko kompletować i wzmacniać skład, a co za tym idzie wkomponować nowych zawodników do modelu gry. Myślę jednak, że dobrze przepracowa-

liśmy ten okres. Do sztabu dołączył trener od przygotowania motorycznego. Dodatkowo nie planujemy zmieniać swojego sposobu gry, więc nie było potrzeby uczyć się wszystkiego na nowo. Mogliśmy skupić się na tym, by udoskonalać to, co już zostało wypracowane w poprzednim sezonie

W zespole pojawiło się kilku nowych zawodników. Mogą realnie stanowić o sile Bałtyku?

Kadra opiera się na zawodnikach, którzy robili awans, także atmosfera wciąż jest bardzo dobra. Ułatwia to też nowym zawodnikom szybkie wkomponowanie się w życie szatni. Każdy z nich miał już okazję grać w III lidze, a niektórzy nawet wyżej, więc wniosą sporo doświadczenia. Mają również dużo jakości piłkarskiej, co pozwoliło im bardzo szybko zrozumieć nasz styl gry.

Co będzie waszą najmocniejszą stroną?

Nasz sposób grania może być niewygodny dla wielu zespołów. System, na którym opiera się nasza gra sprawia, że będziemy bardzo nieprzewidywalni. Będziemy chcieli narzucać nasze warunki, oprzeć grę na posiadaniu piłki i dominować na boisku w każdym meczu.

Cel na ten sezon?

Bałtyk wraca na mapę III ligi po kilku latach, więc głównym celem jest utrzymanie.

REKLAMA

0011563400

PRALNIA CHEMICZNA

ekologiczne czyszczenie odzieży

ZAPRASZAMY



94 343 43 25
ekofala@interia.pl
UL. MORSKA 54, 75-227 KOSZALIN
pon. – pt. 8:00 – 17:00



REKLAMA

0011558803



Bałtyk Transport

15 YEARS

www.bałtyktransport.pl

no i giovani talenti

Wierzymy w młodych talentach

Wierzymy w młodych talentach

PARTNER

bałtyktransport.pl

BałtykTransport

Klub Biznesu
BAŁTYKU KOSZALIN

BAŁTYK
Premium Business
Klub Partnerów
Pierwszej Drużyny

WSPIERAMY MŁODYCH SPORTOWCÓW



DBK GROUP
Just drive!

KOSZALIN

GDAŃSK

SUWAŁKI

OSTRÓDA

OLSZTYN

BIALYSTOK

TORUŃ

BYDGOSZCZ

SZCZECIN

NIEPRUSZEWO

POZNAŃ

WARSZAWA

NOWY KONIK

WSOLA

LUBLIN

LEGNICA

WROCŁAW

OPOLE

CZĘSTOCHOWA

SOSNOWIEC

RUDA ŚLĄSKA

KRAKÓW

RYBNIK

BAŁTYK
Premium Business
Klub Partnerów
Pierwszej Drużyny

PARTNER

grupadbk.com

GrupaDBK.Szerokosci

Młoda Gwardia chce się rozwijać



FOT. GWARDIA KOSZALIN

Dawid Jaśkiewicz

Młody zespół Gwardii Koszalin chce w rozgrywkach Keeza 4 Ligi ZZPN zanotować kolejny progres. Podczas letniej przerwy trzon drużyny pozostał praktycznie bez zmian.

Koszaliński zespół zakończył ubiegły sezon na 6. pozycji, co w połączeniu z 1. miejscem w klasyfikacji Pro Junior System i ponad 35 tysiącami zdobytymi punktami, należy uznać za dobry rezultat. Bywały spotkania, gdzie w zespole prowadzonym przez Mateusza Dudę,

w podstawowym składzie na boisko wybiegało 10 zawodników w wieku młodzieżowca, a średnia wieku oscylowała wokół 19 lat.

- Sezon uważam za bardzo udany. Stworzyliśmy silny zespół z wyrazistym DNA, niemalże w całości opierając się na naszych wychowankach w wieku juniora lub młodzieżowca - mówi trener Mateusz Duda. - Przy odrobinie szczęścia myśle, że mogliśmy jeszcze ten wynik poprawić. Rozgrywki były jednak dla nas zazwyczaj bezlitosne, jeśli przegrywaliśmy to zwykle jedną bramką, po otwartych spotkaniach. Remisy również

częściej traktowaliśmy jako utratę punktów, niż korzyść płynącą ze zdobycia jednego. Najlepszym podsumowaniem była końcówka, gdzie zwyciężyliśmy w 7 z ostatnich 8 spotkań, rywalizując zarówno ze ścisłą czołówką, jak i dołem tabeli. Tym samym osiągnęliśmy regularność, na której nam zależało - podkreśla szkoleniowiec koszalińskiej drużyny.

Gwardziści przystąpią do nowego sezonu z niewielkimi zmianami kadrowymi. - Z racji tego, że trzon zespołu został utrzymany, podczas letnich przygotowań nie było rewolucji taktycznych i wielu zmian w naszym podejściu

do gry. Kontynuujemy pracę, która przynosiła nam rozwój - mówi Duda.

Koszaliński zespół ma za sobą intensywny okres przygotowawczy, podczas którego zajęcia treningowe odbywały się praktycznie codziennie, dochodziły do tego również gry kontrolne.

Z jakimi nadziejami młody zespół Gwardii przystąpi do nowego sezonu?

- Będziemy chcieli wygrać w każdej kolejce, ale muszę przyznać, że ciężko będzie nam powtórzyć świetny rezultat z poprzedniego sezonu. Rozgrywki są na bardzo wymagające - dołączyło dwóch

spadkowiczów z trzeciej ligi. Awansowali bardzo mocni beniaminkowie. My niestety nie dokonaliśmy znaczących wzmocnień naszej kadry. Cieszymy się jednak z utrzymania niemal całego trzonu z ubiegłego sezonu. Ci ludzie zdecydowanie zasłużyli, by w nich wierzyć i wspierać. Naszym największym wzmocnieniem będzie nadal codzienny, intensywny trening. Wierzę, że rozwijając się indywidualnie oraz wyciągając odpowiednie wnioski zespołowe, wciąż z tygodnia na tydzień będziemy coraz silniejszą drużyną - zakończył szkoleniowiec Gwardii.

KADRA

BRAMKARZE

Dawid Skoczyk (24),
Igor Pyda (18),
Wiktor Parol (16)

OBRÓŃCY

Hubert Rożek (19),
Jakub Czyżewski (26),
Kacper Grygiel (23),
Adrian Parol (18),
Sebastian Kulczyk (21)

POMOCNICY

Mateusz Zareba (18),
Wiktor Kuzemczak (18),
Joachim Nowicki (19),
Kacper Łotysz (18),
Michał Karasiński (19),
Marcel Graczyk (20),
Leon Świąder (18),
Aleksander Śliwowski (19),
Paweł Szczur (19),
Mateusz Marszałek (19),
Szymon Pańczyszyn (19),
Wiktor Dodzian (18),
Oliwier Kociubiński (17)

NAPASTNICY

Adrian Cybula (25),
Robert Smutek (18)

SZTAB SZKOLENIOWY

Pierwszy trener: Mateusz Duda
Asystent trenera: Adrian Wieczorek
Trener bramkarzy: Adrian Hartleb
Kierownik drużyny: Kacper Socha
Prezes klubu: Jarosław Burzak

TRANSFERY - PRZYBYLI

Przyszli: Jakub Czyżewski (GKS Manowo),
Sebastian Kulczyk (Wieża Postomino),
Paweł Szczur (Zefir Wyszewo),
Wiktor Dodzian,
Oliwier Kociubiński (obaj Bałtyk Koszalin),
Igor Pyda (powrót z wypożyczenia)

TRANSFERY - ODESZLI

Hubert Dublinowski,
Bastian Bernatek,
Jakub Mural,
Filip Szulc

REKLAMA

0011564106

**TO CO DZIŚ
WYDAJE SIĘ NIEMOŻLIWE,
wkrótce stanie się
twoją rozgrzewką.**

**INFERNO
GYM**

Nowoczesna siłownia, fitness, sporty walki, strefa saun i treningi personalne w miejscu, gdzie liczy się pasja i realne efekty.

- ✓ Ponad 1000 m² przestrzeni treningowej
- ✓ Nowoczesny sprzęt
- ✓ Bogata oferta zajęć grupowych
- ✓ Trenerzy personalni
- ✓ Bezpłatny parking
- ✓ Bez długoterminowych umów

infernogym.pl

ul. Bohaterów Warszawy 2A, Koszalin | 696 129 809

GRATULUJEMY



awansu do III LIGI

BROWAR

POŁCZYN

TRADYCJA OD ROKU 1825 www.browarpolczyn.pl



Biali chcą utrzymać się w czołówce ligi



KADRA Białych Sądów

BRAMKARZE

Kevin Sobala (20),
Miłosz Siekacz (21),

OBRÓŃCY

Bartosz Sitkowski (26),
Jakub Marszałek (19),
Kamil Pieszko (23),
Filip Franas (17),
Radosław Surma (35),
Alan Kosiński (20),
Konrad Nachurny (22),
Yevhenii Zadereiko (27),

POMOCNICY

Oliwier Sadolewski (19),
Marcel Broda (19),
Karol Ogórek (21),
Michał Kosiński (19),
Javier Balde (18),
Bartłomiej Makowski (21),
Piotr Surma (26),

NAPASTNICY

Kacper Sykut (22),
Grzegorz Magnuski (42),
Franciszek Adamiak (18),
Marcin Surdacki (21),

Łukasz Czerwiński

Biali Sądów w ostatnich latach sukcesywnie budowali swoją pozycję w zachodniopomorskiej piłce. Dziś klub z niewielkiej miejscowości należy do ścisłej czołówki.

- Bardzo miło, gdy w środowisku piłkarskim i to nie tylko z naszego województwa, ktoś zauważa i docenia Białych - cieszy się Piotr Kaczor, trener Białych Sądów. Pozycja lidera na tydzień przed końcem rozgrywek i czwarte miejsce po ostatniej kolejce. Chodź brzmi to nie-

wiarygodnie, to właśnie taki los spotkał Białych w poprzednim sezonie. Podopieczni trenera Piotra Kaczora na kolejkę przed końcem sezonu objęli prowadzenie w lidze, jednak w ostatniej serii pauzowali przez wycofanie się MKP Szczecinek. Ligowa czołówka była na tyle płaska, że drużynę z Sądowa wyprzedził nie tylko Bałtyk Koszalin, ale także Iskierka Szczecin i Dąb Dębno. W 2024 r Biali skończyli sezon na 2. miejscu w IV lidze i jako pierwsi mieli okazję rywalizować w barażach o awans do III ligi. Przegrali na wyjeździe z Victorią Września (6:3).

W tym sezonie Biali będą nieco innym zespołem. Drużyna zachowała trzon kadry, jednak zmienił się sposób budowy składu. W miejsce licznych piłkarzy zza granicy, w kadrze Białych pojawiło się wielu utalentowanych młodzieżowców. Drużynę opuścił także wicelider klasyfikacji strzelców poprzedniego sezonu - Maksym Krutin. - W większości zespołów na tym poziomie rozgrywkowym następują rotacje kadrowe. Cieszy fakt, że zawodnicy się u nas rozwijają i co roku któryś z nich odchodzi grać na wyższym poziomie. Tak jest również z Maksymem, który przeszedł do ze-

społu z trzeciej ligi. Mamy kilku ambitnych zawodników, którzy będą starali się wypełnić tę lukę - zapewnia szkoleniowiec Białych. Mieszanka młodości z doświadczeniem może jednak dać bombowe efekty. Szczególnie pod wodzą trenera Kaczora, który ma zdecydowanie najdłuższy staż w klubie, wśród wszystkich trenerów z IV ligi. - Myślę, że moja przygoda z klubem trwa tak długo dzięki kilku elementom. Jednym z najważniejszych jest dobra współpraca z szeroko rozumianym „ciałem” zarządzającym klubem. W ciągu tych lat spotkałem tu wielu

wspaniałych i wartościowych ludzi, którzy pomagają w funkcjonowaniu zespołu, a w ostatnim czasie bardzo angażują się również władze gminy Dolice. Wokół klubu jest coraz lepsza aura. Jak człowiek widzi, że coś się rozwija, to jemu samemu też się chce w tym uczestniczyć - tłumaczy trener Kaczor. Czy Biali ponownie włączą się do walki o podium lub awans? - Byłoby pięknie, ale trzeba być mocno osadzonym w realiach tej ligi - odpowiada Kaczor. - Zobaczymy, co przyniesie życie. Będziemy starali się osiągnąć jak najlepsze wyniki - deklaruje.

SZTAB SZKOLENIOWY

Piotr Kaczor (trener),
Maciej Halarewicz (trener bramkarzy)
Radosław Załucki (kierownik zespołu),
Marcin Nitecki (kierownik zespołu)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Bartosz Sitkowski, Marcin Surdacki, Jakub Marszałek, Franciszek Adamiak, Bartłomiej Makowski (PC Kluczewia Stargard), Miłosz Siekacz (Błękitni Stargard), Oliwier Sadolewski (Olimpia Grudziądz), Marcel Broda (Świt Szczecin)

TRANSFERY - UBYLI

Maksym Krutin i Dawid Szczepny (Stilon Gorzów), Anastazi Ahayo, Augustin Djal (koniec wypożyczenia), Zurab Uchadze, Roman Khudik, Jakub Wasztylek, Illia Sobol (Ina Irisko), Kacper Bryzek (Kłos Pęczycze), Gracjan Maciejewski (Dąbrowia Stara Dąbrowa)

REKLAMA

0011558902

ALUMINOVA

PRODUCENT KONSTRUKCJI
ALUMINIOWO SZKLANYCH

WWW.ALUMINOVA.PL

GIEZKOWO 3A
76-024 ŚWIESZYNO ☎ 662 613 080

REKLAMA

0011561790

BIALI SĄDÓW – CZAS NA KOLEJNY ROZDZIAŁ!



Mała miejscowość. Wielkie ambicje. Piłkarska historia, która wciąż się pisze.

Biali Sądów od 2012 roku konsekwentnie budują swoją pozycję na piłkarskiej mapie województwa zachodniopomorskiego. Zaczynaliśmy od niższych szczebli rozgrywek, ale dzięki ciężkiej pracy, zaangażowaniu i ambicji krok po kroku pokonywaliśmy kolejne poziomy.

W sezonie 2019/2020 przyszedł historyczny awans do IV ligi. Po trudnym pierwszym sezonie Biali zaczęli regularnie plasować się w górnej części tabeli, pokazując, że nie zamierzają być w tej lidze tylko na chwilę.

Punktem kulminacyjnym był sezon 2024/2025. Drugie miejsce w lidze dało nam możliwość walki o jeszcze więcej – o awans do III ligi. W barażu zabrakło tego jednego kroku, ale mimo niepowodzenia osiągnęliśmy wynik, który pozostaje **największym sukcesem w historii Białych Sądów.**

I właśnie dlatego dziś patrzymy przed siebie z jeszcze większą ambicją.

NOWY SEZON. NOWE CELE.
Przed nami **7. sezon w najwyższej lidze województwa.**

Cel? Chcemy ponownie znaleźć się w górnej części tabeli. Marzy nam się **miejsce w pierwszej piątce**, ale przede wszystkim chcemy, aby każdy mecz był potwierdzeniem, że Biali Sądów na dobre zdomowili się wśród najlepszych zespołów w województwie.

Latem w zespole pojawiło się kilka nowych twarzy. Dzięki bardzo dobrej współpracy z zaprzyjaźnionym klubem **KGS Polski Cukier Kluczewia Stargard** do Sądowa trafiło aż **pięciu zawodników.**

Tegoroczna kadra to przede wszystkim **młodość, ambicja i głód gry**, wsparte doświadczeniem kilku zawodników. Wierzymy, że właśnie takie połączenie będzie jednym z naszych największych atutów.

Biali od lat pokazują również, że potrafią rozwijać zawodników. Co sezon kolejni piłkarze otrzymują szansę gry na wyższym poziomie. To dla nas powód do dumy i naj-

lepszy dowód na to, że praca wykonywana w Sądowie ma sens.

BIALI SĄ CORAZ BARDZIEJ WIDOCZNI

Cieszy nas, że o Białych Sądów mówi się coraz więcej.

Zauważają nas nie tylko ludzie związani z piłką nożną i kibice, ale również osoby spoza naszego najbliższego środowiska, a nawet spoza województwa zachodniopomorskiego.

Dla klubu z małej miejscowości to ogromna rzecz.

To pokazuje, że można zaczynać lokalnie, pracować po swojemu i krok po kroku budować coś, co zaczyna być dostrzegane znacznie szerzej.

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI!

Rozwój Białych Sądów nie byłby możliwy bez ludzi i firm, które wierzą w nasz klub.

Naszymi głównymi Partnerami są:

**Gmina Dolice
ROLHAN BIS
AGROLEX
ELDA
RAD KAR**

Dziękujemy za wsparcie, zaufanie i obecność przy Białych.

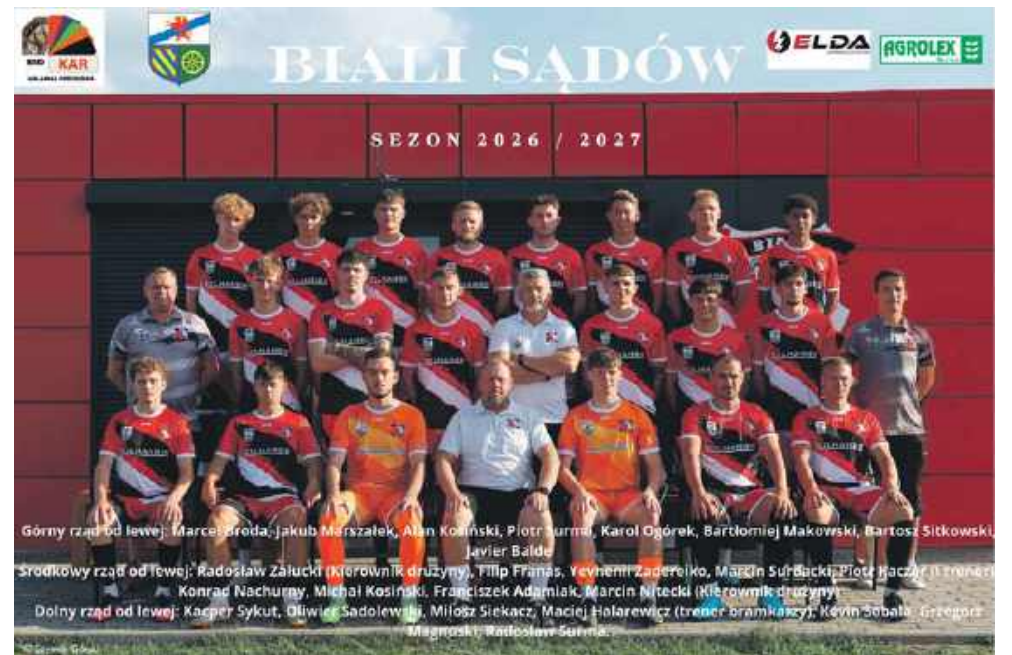
Jednocześnie zapraszamy kolejne lokalne i nie tylko lokalne firmy do współpracy i dołączenia do grona naszych Partnerów.

Bo Biali Sądów to nie tylko drużyna.

To ludzie, emocje, kibice, zawodnicy, trenerzy, sponsorzy i cała społeczność, która wspólnie tworzy ten klub.

Przed nami kolejny sezon. Kolejne mecze. Kolejne emocje.

Biali Sądów – gramy dalej! ⚽



REKLAMA

0011562256

RCOM SOLUTIONS – MISTRZOWSKA DRUŻYNA TECHNOLOGII

★★★ KOMPLEKSOWE ROZWIĄZANIA IT DLA FIRM ★★★

11 SKRZYDŁO
INSERT NEXO
Subiekt • Rewizor
Rachmistrz

9 NAPASTNIK
MONITORING AI
Kamery • CCTV
Analiza obrazu

7 SKRZYDŁO
CYBERBEZPIECZEŃSTWO
Ochrona ESET
Backup • Zabezpieczenia

10 ROZGRYWAJĄCY
SERWERY
Serwery Windows
Wirtualizacja • Macierze

RCOM SOLUTIONS
☎ **+48 606 948 503**
✉ **kontakt@rcom24.pl**
🌐 **rcom24.pl**

8 POMOCNIK
SIECI LAN / WiFi
Światłowody • Połączenia
między budynkami

3 OBROŃCA
OUTSOURCING IT
Opieka nad IT firmy
Stałe wsparcie i nadzór

4 OBROŃCA
SERWIS KOMPUTERÓW
Naprawy
Modernizacje
Pomoc zdalna i na miejscu

5 OBROŃCA
SIECI UBIQUITI
Routery • Access Pointy
Zarządzanie siecią

2 OBROŃCA
SYSTEMY KAMER
Dahua
Hikvision
Monitoring IP
RCOM SOLUTIONS

1 BRAMKARZ
RCOM SOLUTIONS
Chronimy
Twój biznes

TRENER
Rafał Radzimski
20 LAT DOŚWIADCZENIA

ASYSTENT TRENERA
Kacper Radzimski

ŁAWKA REZERWOWYCH
Technologie,
na których gramy

Nie kupujesz jednego zawodnika. Zyskujesz całą drużynę specjalistów.

Dziewiąty z rzędu sezon Orła w IV lidze



KADRA Orła Wałcz

BRAMKARZE

Kandula (21 lat),
Krzysztof Gosławski (31),
Jakub Chroń (18),

OBRÓŃCY

Marek Hermanowicz (38),
Hubert Antoniak (23),
Konrad Trzmiel (26),
Vincenzo Riccio (24),
Jakub Rak (19),
Szymon Bezhubka (32),
Paweł Patrzek (18),
Jakub Jaworek (36),
Igor Opszański (20),
Wojciech Wesołowski (37),

POMOCNICY

Denis Rohs (19),
Karol Suslik (19),
Wiktor Lisowski (19),
Julian Wołejko (17),
Hubert Leśny (19),
Jakub Moskwa (19),
Konrad Mularczyk (32),
Patrik Ściurkowski (25),
Patrik Kowalczyk (26),
Michał Malinowski (18),

FOT. KAJA RODZIK

Łukasz Czerwiński

Trudno już wyobrazić sobie skład zachodniopomorskiej IV ligi bez drużyny Orła Wałcz, który właśnie przystępuje do dziewiątego z rzędu sezonu na tym szczeblu rozgrywek.

Orzeł Wałcz jak mało kto jest zaprawiony w trudnych bojach. Od kilku lat z sukcesami walczy o utrzymanie w rozgrywkach czwartej ligi. Nie inaczej było w poprzednim sezonie, kiedy Orzeł zajął ostatnie bezpieczne miejsce, zaledwie o punkt wyprzedzając Inę Goleniów.

- Na pewno cieszymy się, że po raz kolejny utrzymaliśmy się w lidze i dziewiąty sezon z rzędu będziemy mogli rywalizować na tym poziomie. Myślę, że kluczem do tego jest drużyna jako całość. Nawet gdy nie wszystko wychodziło, zdarzały się słabsze mecze i padały mocne słowa, nikt się nie obrażał. Trzymaliśmy się razem i walczyliśmy do końca, żeby utrzymać Orła w czwartej lidze - zdradza Marek Hermanowicz, kapitan Orła Wałcz. Duże znaczenie ma też doświadczenie, które zbieramy z każdym sezonem na tym poziomie. Wiemy, jak wygląda liga i czego można się

spodziewać. Do tego dochodzi silny charakter. Nie podajemy się, nawet gdy sytuacja w tabeli nie jest dla nas korzystna - dodaje.

Mimo tego, że Orzeł w ostatnich sezonach oblegał dolne rejony tabeli, to jest zespołem, z którym liczy się każdy przeciwnik. Szczególnie niebezpieczny bywa na własnym boisku. W poprzednim sezonie Orzeł cenne sześć punktów w walce o utrzymanie zdobył w rywalizacji z późniejszym mistrzem ligi.

- To były dla nas bardzo trudne mecze, szczególnie pierwszy, rozgrywany w ciężkich warunkach -

wspomina Hermanowicz. Jak się później okazało, te zwycięstwa miały ogromne znaczenie i w dużej mierze przyczyniły się do naszego utrzymania. Pokazały też, że potrafimy rywalizować z najlepszymi drużynami w lidze i nie jesteśmy skazani na porażki. Takie mecze budują pewność siebie. Przed drużyną z Wałcza kolejny trudny sezon. Skład ligi wydaje się jeszcze silniejszy, jednak w Wałczu nie chcą znów do końca bić się o utrzymanie.

- Wiemy, że będzie to bardzo wymagający sezon. Celem jest zajęcie jak najwyższego miejsca w tabeli.

Chcemy przede wszystkim zapewnić sobie spokojne utrzymanie, bez konieczności walki o ligowy byt do ostatniej kolejki - zapewnia kapitan Orła.

Zespół zachował trzon kadry, która szczególnie wiosną solidnie punktowała w lidze. W składzie znajdziemy zarówno młodych i utalentowanych, ale także bardzo doświadczonych zawodników. Takim, oprócz kapitana odpowiedzialnego za defensywę, będzie nowy napastnik Orła - Mateusz Górny, który świetnie zna ligę i zawsze był gwarancją kilkunastu bramek w sezonie.

NAPASTNICY

Adrian Kijewski (18),
Mateusz Górny (34),
Przemysław Stolarski (38),

SZTAB SZKOLENIOWY

Roman Michorek (trener),
Wojciech Wesołowski (drugi trener),
Piotr Kochaniec (kierownik drużyny)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Igor Opszański,
Jakub Rak,
Mateusz Górny (wszyscy Iskra Szydłowo)

TRANSFERY - UBYLI

Krystian Kasperek (Iskra Szydłowo),
Damian Mrówczyński,
Dadeoluwamu Benjamin Soetan,
Ikuma Osaka
© ©

REKLAMA

ZAKŁAD KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ SP. Z O.O. W WAŁCZU

Zakład Komunikacji Miejskiej w Wałczu
trzyma kciuki za Orła Wałcz

w każdym meczu IV-ligowej kampanii.
Powodzenia w każdym starciu
i komplecie punktów na koniec sezonu!

ZKM Wałcz – zawsze na trasie Waszego sukcesu!

REKLAMA



ALBATROS

MEDICAL SPA MIELNO

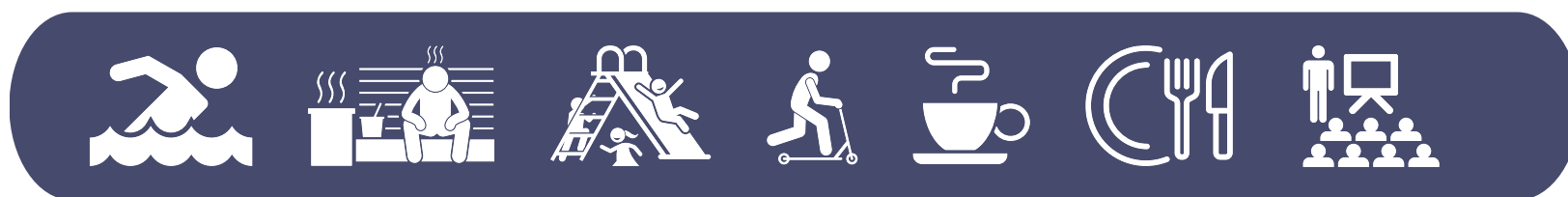


Albatros Medical Spa – odpocznij tam, gdzie morze spotyka zieleni!

Tylko 200 metrów od plaży,
w otoczeniu zieleni i spokoju – u nas naprawdę można złapać oddech.

- komfortowe pokoje i pakiety rodzinne (dzieci do 12 lat wypoczywają bezpłatnie!)
- basen i saunę – również dla gości z zewnątrz
- przytulną kawiarnię i pyszną kuchnię w naszej restauracji
- organizację przyjęć: urodzin, imienin, komunii, a także szkoleń i eventów firmowych

 **603 173 224**



REKLAMA

0011563401

PORT NARZĘDZIOWY

 www.port-narzedziowy.pl
 **48 94 341 25 41**



**Jesteśmy największym na pomorzu
dystrybutorem narzędzi i elektronarzędzi
marki Milwaukee.**

**Nasz punkt w Koszalinie na ul. Szczecińskiej 71
to Milwaukee HEAVY DUTY CENTRE.**

W ofercie mamy także narzędzia i materiały ściernie marek Hikoki, Metabo, Hoegert, Wiha, Limit, Norton, Hermes, LUKAS i wiele innych.

Astra wraca tam, gdzie jej miejsce



KADRA

BRAMKARZE

Jakub De Clerck (25),
Robert Ostrowski (30),
Dawid Zalech (18)

OBRÓŃCY

Dmytro Shevchuk (38),
Bartłomiej Maciukajć (29),
Dawid Sokołowski (19),
Jakub Karpiński (31),
Filip Skubisz (19),
Danylo Filonenko (24),
Adam Siemieński (19),
Mykola Markov (21)

POMOCNICY

Łukasz Szymański (36),
Marcel Korona (18),
Patryk Brożyna (19),
Oskar Konopka (19),
Miłosz Wroński (18),
Michał Barański (27),
Patryk Kwiatkowski (20),
Sora Funakoshi (23)

NAPASTNICY

Paweł Bugaj (28),
Łukasz Włodarczyk (31),
Przemysław Walkowiak (15)

SZTAB SZKOLENIOWY

Pierwszy trener - Sławomir Konarski
Asystent trenera - Rafał Lipiński
Kierownicy drużyny - Artur Walkowiak,
Marcin Brożyna
Prezes klubu - Marcin Walkowiak
Sekretarz klubu - Krzysztof Małyszewicz
Dyrektor sportowy - Daniel Chyła

TRANSFERY - PRZYBYLI

Jakub De Clerck, Dawid Sokołowski (oba
Bałtyk Koszalin), Dawid Zalech (Gryf Polanów),
Patryk Kwiatkowski (AP Kotwica Kołobrzeg),
Filip Skubisz (AP Kotwica Kołobrzeg), Adam Siemieński
(AP Kotwica Kołobrzeg), Michał Barański (Mechanik Bobolice),
Przemysław Walkowiak (Football Arena Szczecin)

TRANSFERY - ODESZLI

Konrad Rokicki, Oleksander Horodenko,
Arata Saegusa, Karol Grochowski, Tomasz Saramak,
Sebastian Chać, Igor Krzeszowski

Dawid Jaśkiewicz

Astra Ustronie Morskie po dobrym poprzednim sezonie w swoim wykonaniu, chce na stałe zagrościć w stawce solidnych zespołów Keeza 4 Ligi ZZPN.

W 2025 r zespół z Ustronia Morskiego po 8 latach wrócił w szeregi czwartoligowców. W pierwszym sezonie celem drużyny było bezpieczne utrzymanie, co zostało zrealizowane w stu procentach.

- Poprzedni sezon możemy zaliczyć do udanych. Po awansie w kadrze zespołu doszło do wielu zmian, poja-

wiło się kilku nowych zawodników. Przerwa letnia jest znacznie krótsza, drużyna potrzebowała czasu na zgranie. W trakcie rundy jesiennej zmagaliśmy się w dodatku z wieloma kontuzjami, które z pewnością miały wpływ na szerokość kadry i naszą grę - mówi dyrektor sportowy klubu i zarazem kapitan zespołu, Daniel Chyła.

Zimą kadra zespołu została wzmocniona, problemy z kontuzjami minęły, co pozwoliło Astrze zanotować bardzo udaną wiosnę.

- Runda wiosenna pokazała, że możemy namieszać w tej lidze. Drugą część sezonu była w naszym wykonaniu

dużo lepsza, zarówno pod względem czysto piłkarskim, jak i punktowym. Zabieraliśmy punkty czołówce, prezentując się w tych spotkaniach z bardzo dobrej strony - podkreśla Chyła.

Po kilku latach bez czwartej ligi, zespół z Ustronia Morskiego chce na stałe zagrościć w gronie solidnych czwartoligowców, co potwierdza letni okres przygotowawczy.

- Nie odpuszczamy, dalej ciężko pracujemy. Mogę powiedzieć, że Astra wraca tam, gdzie jej miejsce - mówi dyrektor sportowy klubu.

Latem w kadrze zespołu doszło do kilku zmian. Trzon

drużyny pozostał niemal nie naruszony, a kadre wzmocnili przede wszystkim zawodnicy w wieku młodzieżowca.

- Obecnie niezwykle trudno w regionie o ogranych młodzieżowców. Gwardia czy Bałtyk Koszalin w dużej mierze stawiają obecnie na młodych zawodników, stąd nie jest dziś łatwo pozyskać z koszańskich klubów młodzieżowców, lecz jestem przekonany, że pozyskani przez nas gracze gwarantują wysoką jakość - podkreśla Daniel Chyła.

Wzmocniony został również sztab szkoleniowy Astrы. Do trenera Sławomira Ko-

narskiego dołączył w roli asystenta Rafał Lipiński.

- Treningi są bardziej intensywne, każdy z zawodników na treningach daje z siebie wszystko, co z pewnością przyniesie efekty w lidze - mówi dyrektor i kapitan Astrы.

A ta zapowiada się w nowym sezonie niezwykle interesująco, co podkreśla nasz rozmówca.

- W najbliższym sezonie liga będzie bardzo mocna, każdy mecz będzie niezwykle ważny. Naszym celem jest spokojne utrzymanie, co zrobimy na boisku więcej, będzie wyłącznie na plus - kończy Daniel Chyła.

REKLAMA

0011565932



GABINET FIZJOTERAPII I CHIROPRAKTYKI

Fizjoterapia | Chiropraktyka

Bohaterów Warszawy 2A, Koszalin
tel. 605 511 416

e-mail: gabinet@masterfiz.pl

[f /masterfizFilipBielecki/](https://www.facebook.com/masterfizFilipBielecki/)



REKLAMA

0011559284



BRICO MARCHÉ

Koszalin, Morska 33 B

Sprawdź nasze PROMOCJE!

JESTEŚMY DLA WAS
pon.-sob. 8.00-20.00
niedz. 10.00-19.00
ODWIEDŹ NAS



RÓB ZAKUPY Z ZBIERAJ BONY RABATOWE
MNIEJ DOSTĘP DO HISTORII ZAKUPÓW W APLIKACJI



REKLAMA

0011560110

★★★★★
Imperiall
 Resort & MediSpa
 Sianożęty



ZESKANUJ KOD QR



IMPERIALL RESORT & MEDISPA SIANOŻĘTY

UL. PÓŁNOCNA 6, SIANOŻĘTY

WAKACJE | KONFERENCJE | SPA BASENY | SPORT | REKREACJA

Nowi piłkarze dadzą jakość Inie Insko



KADRA Iny Insko

BRAMKARZ

Michał Matusiak (16 lat)

OBRÓŃCY

Jakub Pacała (22),
Konrad Kmieć (31),
Stanisław Piątek (21),
Kacper Kleszczyński (28),
Artur Paszkiewicz (30),
Kamil Skrilec (29),
Mikarim Yakhoyeyu (24),
Oleksandr Skorohod (19),

POMOCNICY

Vladyslav Kushnir (29),
Davyd Arutiunian (28),
Franciszek Dobiszewski (16),
Bartosz Ubych (16),
Illia Sobol (31),
Andrii Trush (20),
Volodymyr Skorohod (21),
Dominik Dziąbek (25),
Jakub Ruczo (17),
Janek Olszewski (16),
Jakub Grochulski (17),
Jakub Janeda (20),

NAPASTNICY

Damian Żaba (33),
Kamil Chyliński (24),
Wiktor Kolesnyk (27),

SZTAB SZKOLENIOWY

Błażej Olszewski (trener),
Marcin Kamiński (asystent trenera),
Ireneusz Aksiuczyk (kierownik drużyny)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Dominik Dziąbek (Iskierka Szczecin),
Illia Sobol (Biali Sądów),
Jakub Pacała (Pressuen Eberswalde),
Bartek Ubych (SALOS Szczecin),
Stanisław Piątek (AP Błękitni Stargard),
Kamil Skrilec (Mewa Resko)

TRANSFERY - UBYLI

Tomasz Delik,
Marcin Michniewicz (PC Kluczewia Stargard),
Gracjan Zwoliński
© ©

Łukasz Czerwiński

W swoim debiutanckim sezonie na poziomie IV ligi, Ina Elektrobim Insko pokazała się z dobrej strony, utrzymując ligowy byt. Teraz czas ugruntować swoją pozycję w ligowej hierarchii.

Stare powiedzenie mówi, że drugi sezon po awansie zawsze jest trudniejszy dla beniaminka. Przed Iną Insko czas weryfikacji w lidze, która będzie jeszcze trudniejsza niż w poprzednim sezonie.

- Liga w tym roku będzie bardzo silna i będzie ciężiej

niż w poprzednich rozgrywkach, ale nasze nastawienie się nie zmienia. Walczymy w każdym meczu o trzy punkty i wierzymy w swoje umiejętności. Nie ważne z jakim rywalem będziemy się mierzyć, my zawsze będziemy wychodzić na boisko po zwycięstwo - zapewnia Konrad Kmieć, kapitan Iny Insko - Chcemy kolejny sezon utrzymać się na tym poziomie rozgrywkowym - deklaruje.

W Insku zdawali sobie sprawę, że żeby móc rywalizować z renomowanymi rywalami, potrzebne będą solidne wzmocnienia. Takich Ina poszukała w ligowej czo-

łowie, sprowadzając do klubu m.in. Dominika Dziąbkę z Iskierki Szczecin i Illię Sobolę z Białych Sądów.

- Nowi zawodnicy bardzo dobrze weszli do zespołu i rozumieją już nasz model gry. Widać dużo jakości, więc na pewno będziemy mieli z nich pożytek - chwali transfery Kmieć.

W Insku będą chcieli nawiązać wynikami przynajmniej do poprzedniego sezonu, który Ina ukończyła na dziesiątym miejscu. To zapewniło beniaminkowi ligowy byt mimo tego, że z ligi spadało aż sześć zespołów. Nie zakładając czarnych

scenariuszy, w tym sezonie dziesiąta pozycja także powinna gwarantować spokojne utrzymanie, nawet bez konieczności rywalizacji w barażach.

- Pierwszy sezon w czwartej lidze oceniam bardzo pozytywnie, udało nam się utrzymać i tym samym zrealizować cel postawiony przed debiutanckim sezonem na tym poziomie rozgrywkowym. Bardzo duża w tym zasługa duetu trenerskiego, ale również i zawodników. Ciężka praca na treningach przynosiła efekty w meczach mistrzowskich i to było kluczem do zrealizowania celu

- podsumowuje poprzedni sezon kapitan Iny Insko.

W tym sezonie zespół także poprowadzi trener Błażej Olszewski, który objął Inę w trakcie rundy jesiennej poprzedniego sezonu, kiedy zastąpił na stanowisku trenera Tomasza Kobielskiego. Przed sezonem doszło natomiast do zmian w klubowych gabinetach. Nowym prezesem klubu został Wojciech Kliś, który zastąpił na tym stanowisku Marka Smolińskiego. W letnich przygotowaniach unikała spotkań z ligowymi rywalami. Wzięła udział w trójmeczach z rezerwami Pogoni i Wybrzeżem Rewalskim.

REKLAMA

0011561384

ELEKTROBIM
NAPĘDZAMY
BRAMY
Automatyka wjazdowa

- ✓ Napędy do bram
- ✓ Szlabany parkingowe
- ✓ Siłowniki i sterowanie



REKLAMA

0011563552

DIAGNOZA STÓP

- ◆ Dobór i wykonanie wkładek ortopedycznych – dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- ◆ Dobór ortez sportowych
- ◆ Dobór kompresji sportowej



ZAMÓWIENIA I INFORMACJE:

91 823 95 11

91 485 64 99 91 423 82 00

Godziny otwarcia:

w tygodniu: 9.00-17.00

w soboty: 9.00-14.00

Ortofach Sp. z o.o.

ul. Cegielskiego 5c
71-543 Szczecin

✉ ortofach@ortofach.pl

sięgnij  PO POMOC

**To jest wyrób medyczny.
Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.**

REKLAMA

0011563427




WOJOMIR

**KAPITAŁNA
KSIĘGOWOŚĆ**

Nowoczesna księgowość.

Jasne zasady.

Spokojniejszy biznes.

www.wojomir.pl

 Wojomir – Kapitałna Księgowość

Po 16 latach Pogoń znowu w IV lidze



KADRA Pogoni Barlinek

BRAMKARZE

Patryk Kander (19 lat), Aleksander Sobczak (23), Radosław Głogowski (27), Oskar Monasterski (23),

OBRÓŃCY

Daniel Baranowski (32), Kacper Hetman (18), Michał Krawciów (17), Marcin Kądziała (40), Mateusz Szol (20), Grzegorz Radomski (38), Damian Pazoła (28), Jan Chudy (22), Kacper Czarnecki (28), Wiktor Robak (18), Kajetan Polewski (16), Kacper Błaż (26), Bartosz Piekarski (30), Piotr Oliś (15),

POMOCNICY

Konrad Piotrowski (18), Kamil Trzeźniowski (27), Kamil Błaż (28), Daniel Decewicz (28), Daniel Stawicki (19), Grzegorz Stanisław (31), Natan Cyc (21), Piotr Król (19), Adrian Robak (16), Kacper Skwara (17), Filip Wajda (pomocnik, 18), Bartosz Kubiak (31), Patryk Gil (19), Wiktor Kolpacz (17), Konrad Bednarski (31), Damian Królikowski (18), Cezary Bilas (26),

NAPASTNICY

Kamil Dydyna (35), Mateusz Zalcer (31), Patryk Jankowski (32),

FOT. POGON BARLINEK

Łukasz Czerwiński

Kolejna duża marka, która przez kilka lat pracowała na odbudowę swojej pozycji w ligowej hierarchii. Po 16 latach rywalizacji, czwarta liga ponownie zagości w Barlinku.

To była historia jak wiele innych. Życie ponad stan, opłacanie gry przyjezdnych piłkarzy kosztem lokalnych i w efekcie ostateczny upadek Pogoni Barlinek. Miasto na piłkarską mapę przywrócił CRS Barlinek, który po czasie mógł odzyskać historyczną na-

zwę i herb. Powrót na piłkarskie salony jednak nie był łatwy. Choć CRS szybko awansował z A-klasy do klasy okręgowej, to jednak po dwóch sezonach znów z niej spadł. Barlinek na stałe zagościł w okręgówce od 2020 roku i sukcesywnie umacniał swoją pozycję, by po sześciu latach w końcu osiągnąć cel.

- To jest dla nas fantastyczny moment, bo zeszłoroczny awans, to efekt ciężkiej pracy i jedności w klubie - cieszy się Sławomir Król, trener Pogoni Barlinek, która do czwartej ligi dobijała się przynaj-

mniej od trzech lat. Za każdym razem na finiszu sezonu jednak czegoś brakowało. Rok temu Pogon odpadła na przedostatnim etapie baraży. Tym razem uniknęła ligowych wpadek i choć Unia Dolice do końca deptała jej po piętach, to nie oddała już pozycji lidera. Teraz przed zespołem z Barlinka kolejne wyzwania.

- Wiemy, że kibice mają wielkie oczekiwania i apetyty rosną, ale dla nas to żaden stres, a wręcz paliwo do dalszej pracy. Wchodzimy do bardzo mocnej ligi. Dla większości chłopaków, to będzie zupełnie

nowy poziom, ale nie mamy żadnego lęku, a wręcz jesteśmy ciekawi tej rywalizacji i chcemy solidnie namieszać w ligowej stawce - zapewnia trener Pogoni.

Nauczeni historią, w Barlinku tym razem rozsądnie podeszli do budowania kadry na nowe rozgrywki. Brak rozrzutności w transferach i podpisywaniu kontraktów nie oznacza jednak, że Pogon zamierza wyłącznie bronić się przed spadkiem.

- Jako beniaminek nie zamierzamy murować bramki ani się chować. Chcemy grać swoją piłkę,

narzucać warunki i wygrywać każdy mecz. Ale jak wiadomo, ostatecznie to boisko wszystko i wszystkich zweryfikuje - deklaruje trener Król - W okresie przygotowawczym ciężko pracowaliśmy nad motoryką i twardą głową, a detale taktyczne trzymamy w tajemnicy, żeby zaskoczyć rywali na inaugurację - zdradza.

W Barlinku szykują więc rywalom taktyczne niespodzianki i to do tego stopnia, że nie zagrali żadnego sparingu z ligowym rywalem. Pogon sparowała głównie z przedstawicielami Keeza klasy okręgowej.

SZTAB SZKOLENIOWY

Sławomir Król (trener), Przemysław Skaltecki (asystent trenera), Grzegorz Stanisław (asystent trenera), Piotr Kulak (kierownik drużyny), Artur Nowicki (kierownik drużyny)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Konrad Piotrowski (Zagłębie Sosnowiec), Radosław Głogowski (FC Poznań), Damian Pazoła (Łucznik Strzelce Krajeńskie), Piotr Oliś (Football Arena Szczecin), Aleksander Sobczak (Polski Cukier Kluczewia Stargard), Natan Cyc (Drawa Drawsko Pomorskie), (Iskierka u-19), Szymon Świercz (Salos Szczecin).

TRANSFERY - UBYLI

Eryk Kaniowski (Sokół Pyrzyce), Marcel Buczek (Piast Karsko)

© ©

REKLAMA

0011561549

NABOJE CO2 DO SATURATORA

Wymiana butli CO2 w Twojej okolicy!

SODA
SPEED



www.sodaspeed.pl

W Pogoni za emocjami Gramy razem z Wami!

Są emocje, których nie da się kupić.
Radość po zdobytej bramce,
dreszcz oczekiwania przed pierwszym
gwizdkiem, wspólne świętowanie zwycięstw...

**Dlatego w GBSBanku wspieramy
Pogoń Barlinek.**

Razem kibicujemy. Razem przeżywamy emocje.
Razem gramy dla Barlinka.

GBSBank
Dołącz do znajomych

www.gbsbank.pl

 [gbs-bank](https://www.linkedin.com/company/gbs-bank)

    [gbsbank](https://www.tiktok.com/gbsbank)

Celem jest rozwój młodych piłkarzy



KADRA Świt II Szczecin

BRAMKARZE

Michał Szczepko (20 lat), Alan Kouhan (16), Max Nowak (16), Marcel Pierzchała (17)

OBRÓŃCY

Kacper Cegielski (20), Daniel Zamiara (21), Jakub Omelański (18), Cyprian Ciesielski (18), Oskar Wolff (16), Jakub Mikuśkiewicz (19), Michał Jankowski (19), Patryk Siedlecki (19), Marcel Maciejewski (18), Bartosz Mateusiak (19), Andrii Shtanukhin (21), Grzegorz Szczepanik (34)

POMOCNICY

Aadam Ładziak (30), Paweł Krawiec (34), Jakub Ostrowski (18), Jakub Szatan (18), Szymon Czubak (19), Jakub Olkiewicz (18), Fabian Szymkowiak (18), Wiktor Ketzner (17), Paweł Aniołkowski (27), Oskar Szczepanik (31), Szymon Zań (30)

NAPASTNICY

Michał Stępień (20), Patryk Pieślak (17), Krystian Olewnik (19), Albert Baran (17), Piotr Stępień (17), Patryk Roguski (19)

FOT. ŚWIT II SZCZECIN

Maurycy Brzykcy

Świt II Szczecin to jeden z najmłodszych klubów w nowym sezonie Keeza IV ligi. W kilka lat zdążył jednak zanotować kilka awansów do wyższych lig.

Rezerwy Świtu Szczecin założone zostały około 10 lat temu, gdy pierwszy zespół radził sobie coraz lepiej, przez IV, III i ostatecznie II ligę. Początkowo Świt II widywany był w drabinie regionalnego Pucharu Polski ZZPN, ale od czterech lat regularnie uczestniczy w rozgrywkach ligowych.

I trzeba przyznać, że takiej drogi awansów nasz region nie widział już dawno.

Począwszy od sezonu 2022/23, który Świt II zaczął w B-klasie, drużyna notuje w każdym kolejnym roku awans. Najpierw z B-klasy do A-klasy, następnie do klasy okręgowej, aż rezerwy osiągnęły IV ligę w 2025 roku. W ostatnich rozgrywkach Świt zajął nieźle 8. miejsce, co jak na debiutanta na tym szczeblu jest niezłym wynikiem. Wystarczy spojrzeć na najlepszych strzelców zespołu, Krzysztofa Filipowicza czy Adama Ładziaka. Grali w wyższych ligach, a ostat-

nio nadawali ton grze rezerwom Świtu. W poprzednim sezonie ten duet strzelił łącznie 21 bramek.

- Jak widzę nowy sezon w Keeza IV lidze? Myślę, że będziemy pokazywać otwartą grę i mam nadzieję, że dzięki niej znajdziemy się w górnej części tabeli na finiszu sezonu - mówi Tomasz Brzozowski, trener Świtu II Szczecin. - Naszym celem w Świcie jest rozwój młodych zawodników, pod kątem ich gry w pierwszym zespole naszego drugoligowca - zapewnia trener Brzozowski. - Myślę, że w nowym sezonie faworytami do awansu będą Po-

goń II Szczecin, Biali Sądów. Wydaje mi się, że „czarnym koniem” tych rozgrywek może być ekipa Gwardii Koszalin. Jeżeli zaś chodzi o spadek, to na prawdę trudno powiedzieć. Każdemu zespołowi życzę utrzymania się w Keeza IV lidze.

OSTATNIE SEZONY ŚWITU II

2025/2026 - 8. miejsce w IV lidze

2024/2025 - 1. miejsce w klasie okręgowej i awans do IV ligi

2023/2024 - 1. miejsce w A-klasie i awans do klasy okręgowej

2022/2023 - 1. miejsce w B-klasie i awans do A-klasy

STRZELCY ŚWITU W SEZONIE 2025/26 W IV LIDZE

Krzysztof Filipowicz - 13 bramek

Adam Ładziak - 8 bramek

Alan Dziuniak, Dorian Deptalski, Szymon Zań - 6 bramek

Aleksander Michałeczko, Oskar Szczepanik - 5 bramek

Kacper Gołębiewski - 4 bramki

Paweł Konewka, Kacper Żendelek - 2 bramki

Kacper Horoszko, Robert Obst, Miłosz Nowik, Jakub Mikuśkiewicz, Szymon Kapelus, Patryk Roguski, Marcel Broda, Pieślak, Kacper Nowak - 1 bramka

SZTAB SZKOLENIOWY

Tomasz Brzozowski (I trener), Tomasz Ostrowski (asystent), Przemysław Mikuśkiewicz (kierownik)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Michał Szczepko (Odra Chojna), Michał Stępień (Hutnik Warszawa), Andrii Shtanukhin (Piast Iłowa), Paweł Aniołkowski (Ina Goleniów), Wiktor Kentzner (Iskierka Szczecin), Marcel Pierzchała (WB), Bartosz Mateusiak (Akademia Świt), Krystian Olewnik (Akademia Świt), Jakub Szatan (powrót Gryf Kamień).

TRANSFERY - UBYLI

Dorian Deptalski (Pogoń II Szczecin), Marcel Broda (Biali Sądów), Alan Dziuniak (Warta Gorzów), Wojciech Szpaler (Warta Gorzów), Karol Maszko (Kłuczewia Stargard)

REKLAMA

0011562750

TWOJA POSESJA WYGLĄDA TAK?

PRZED

PO

➔ ZOBACZ JAK MOŻE WYGLĄDAĆ!

MYCIE CIŚNIENIOWE

INNE NASZE USŁUGI:

- PRZEPROWADZKI mieszkań, domów i firm
- TRANSPORT mebli, materiałów i ładunków
- OPRÓŻNIANIE LOKALI piwnic, garaży, strychów i lokali
- ROZBIÓRKI i wywóz odpadów

BUSBROS

577 299 970 DARMOWA WYCENA!

Busbros.pl

JESTEŚ PO OPERACJI ACL, PCL LUB ŁĄKOTKI?

WRÓĆ BEZPIECZNIE DO PEŁNEJ SPRAWNOŚCI I SPORTU.

UMÓW SIĘ NA KONSULTACJĘ W GABINECIE
ARKADIUSZA BANASIKA
– DYPLOMOWANEGO OSTEOPATY I FIZJOTERAPEUTY



Arkadiusz Banasik
OSTEOPATA, FIZJOTERAPEUTA

REHABILITACJA ORTOPEDYCZNA I POOPERACYJNA

-  rehabilitacja po rekonstrukcji **ACL** i **PCL**,
-  rehabilitacja po szyciu i zabiegach **łąkotek**,
-  powrót do sprawności po operacjach kolana, barku i innych stawów,
-  terapia dolegliwości bólowych kręgosłupa i stawów,
-  terapia manualna i osteopatyczna,
-  trening medyczny i przygotowanie do **powrotu do sportu**,
diagnostyka USG w fizjoterapii,
-  nowoczesne metody wspomagające rehabilitację,
takie jak EPTE czy fala uderzeniowa.



www.arkadiuszbanasik.com

**UMÓW KONSULTACJĘ
I POZNAJ DOSTĘPNE
MOŻLIWOŚCI TERAPII.**

 **Traugutta 5, 75-560 Koszalin**

 **695-592-096**

To będzie test dla młodzieży z Dębna



KADRA Dębu Dębno

BRAMKARZE

Jakub Banaś (24),
Kacper Kapinus (18),

OBROŃCY

Szymon Major (17),
Paweł Noga (36),
Oliwier Syroka (18),
Mateusz Niedźwiedzki (33),
Piotr Rymar (30),
Robson Luiz Ricardo (29),
Jan Jarema (17),
Dawid Wolański (16),
Kacper Pajestka (16),

POMOCNICY

Kajetan Starzyński (20),
Dominik Pluciński (18),
Jakub Pluciński (16),
Piotr Stanisławczyk (18),
Samuel Lins (26),
Samuel Haikam (28),
Marcel Kędzia (19),
Marcel Majda (17),
Olivier Jekielek (16),

NAPASTNICY

Michał Samborski (22),
Wiktor Woźnicki (20),
Antoni Szandurski (16),

SZTAB SZKOLENIOWY

Benedykt Psiuk (trener),
Patrik Janeczek (asystent trenera)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Robson Luiz Ricardo (Carina Gubin),
Wiktor Woźnicki (Wybrzeże Rewalskie Re-
wal), Kacper Pajestka (Mieszko Mieszkowice)

TRANSFERY - ODESZLI

Maksym Bohdanov (Lubuszanin Drezden-
ko), Dawid Smug (Warta Gorzów),
Mateusz Ogrodowski (szuka klubu),
Dominik Zakrzewski (Stilon Gorzów)

SPARINGI

Dąb Dębno - Iskierka Szczecin 2:2, Chemik
Police - Dąb Dębno 1:0, Dąb Dębno - Pogon
II Szczecin 2:8, Biali Sądów - Dąb Dębno 2:0,
Dąb Dębno - FC Schwedt 1:2

Łukasz Czerwiński

- Czas sprawdzić efekty dziesięcioletniej pracy z młodzieżą - mówią zgodnie w Dębnie. Dąb w tym sezonie raczej nie celuje w awans, ale mocniej stawia na uzdolnionych wychowanków.

Już w poprzednim sezonie drużyna Dębu opierała się na młodych i utalentowanych wychowankach, którzy udowodnili swoją wartość na boiskach IV ligi. W Dębnie były apetyty na awans, choć 3. miejsce trzeba z pokorą przyjąć jako sukces. Dobra postawa młodzieżowców

szybko została dostrzeżona przez większe akademie. Oliwier Syroka, Piotr Stanisławczyk, Dominik Pluciński oraz Jakub Pluciński podczas okresu przygotowawczego przez tydzień byli testowani w Akademii Pogoni Szczecin. Zapewne znajdują się też w notesach skautów kilku innych klubów.

Każdy z nich odegrał ważną rolę w składzie Dębu, choć wszyscy są jeszcze nastolatkami. Teraz będą musieli potwierdzić swój talent. Jednym ze starszych zawodników w szatni Dębu jest zaledwie 22-letni Michał Samborski, który po zdobyciu tytułu króla strzelców w po-

przednim sezonie, teraz nie opuścił drużyny.

- Było kilka rozmów i zapytań z innych klubów, jednak na tym etapie najważniejsze było dla mnie dokończenie tego, co wspólnie zaczęliśmy w Dębnie. Trafiliśmy tutaj rok temu, żeby odbudować swoją formę i jednocześnie pomóc klubowi oraz młodemu zawodnikowi. Wierzę w ten projekt i chcę być jego częścią - deklaruje Samborski.

Dąb zatrzymał także nieco starszych Samuelów-Linsa i Haikama, którzy wielokrotnie napędzali akcje ofensywne swojej drużyny, notując ważne bramki i asy-

sty. Najwięcej doświadczenia znajdziemy w defensywie. Nad młodą szatnią mają czuwać m.in. Paweł Noga i Mateusz Niedźwiedzki.

- Jeśli będziemy konsekwentni i stworzymy prawdziwy zespół, to wyniki przyjdą same. Bardzo dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy - zapewnia Samborski. - Było dużo pracy nad motoryką, taktyką i zgraniem zespołu. Widać, że drużyna rozwija się z tygodnia na tydzień, a młodzi zawodnicy robią duże postępy. Teraz pozostaje przenieść to na mecze ligowe. Wiemy, że liga będzie bardzo wymagająca

i nie ma w niej łatwych spotkań. Naszym celem jest rozwój całego zespołu, regularne punktowanie i gra, z której kibice będą zadowoleni - deklaruje król strzelców IV ligi.

Wyniki Dębu także będą zależały od trafień autora 30 bramek w poprzednim sezonie ligowym.

- Jestem zdrowy, a to dla napastnika podstawa. Nie skupiam się na indywidualnych statystykach ani na obronie tytułu. Najważniejsze jest to, żeby moje bramki przekładały się na punkty. Jeśli będę ciężko pracował, to wierzę, że gole przyjdą - mówi Samborski.

REKLAMA

0011563737

**Kamienie
- Świata -**

KIBICUJĄ Z WAMI

www.kamienieswiata.pl
ul. Unii Lubelskiej 12
Kołobrzeg
☎ 609 601 800

na
32 lata
rynku

Biżuteria
na zamówienie!

Obdaruj
bliskich czymś
wyjątkowym!

★ MINERAŁY ★ BIŻUTERIA
★ UPOMINKI ★ LAMPY SOLNE
★ HANDMADE
★ KAMIEŃ DO OCZYSZCZANIA WODY



EKO 24 Barbara Plewko

**ODPADY PRZEMYSŁOWE?
ZOSTAW TO NAM!**

**Kompleksowa
obsługa
przedsiębiorstw**

NASZE USŁUGI:

- ✓ Odbiór i zagospodarowanie odpadów przemysłowych
- ✓ Odpady inne niż niebezpieczne
- ✓ Demontaż wyrobów zawierających azbest
- ✓ Transport odpadów na terenie całej Polski
- ✓ Doradztwo w zakresie gospodarki odpadami

EKO 24
Barbara Plewko
Twój partner
w gospodarce
odpadami.



Terminowa realizacja



Konkurencyjne ceny



Profesjonalna obsługa



☎ 501 522 655, 501 654 680

✉ ekofairplay@op.pl

🌐 ekofairplay.pl

Pogoń dawno nie widziała IV ligi. Rezerwy stawiane w roli faworyta



FOT. POGON SZCZECIN

Maurycy Brzykcy

IV liga dla rezerw Pogoni Szczecin to nic nowego. Z tym, że w ostatnich latach trudno wyobrazić sobie drugi zespół Portowców gdzie indziej, niż w Betclie III lidze.

Ostatni raz rezerwy Pogoni grały na poziomie IV ligi w sezonie 2011/2012, a więc dokładnie 15 lat temu. Stało się tak dlatego, że 2007 roku, po upadku Pogoni, i restrukturyzacji wszystkich szczebli klubu, rezerwy musiały zacząć nisko rozgrywki - od A-klasy. Pierwszy zespół rozpoczął od IV ligi, z kolei rezerwy od A-klasy. Wówczas obie drużyny miały już dość mocne kadry, jak na swoje rozgrywki. Pogoń osiągnęła promocję w IV lidze, podobnie jak rezerwy w A-klasie.

Następnie rezerwy przez dwa lata grały w klasie okręgowej, by w 2010 roku za plecami Masovii Maszewo awansować do ówczesnej V ligi. Te rozgrywki padły łupem szczecinian,

więc drużyna ponownie postawiła stopę na czwartoligowym szczeblu. Grała tam tylko sezon, razem z Energetykiem Gryfino wywalczając awans do III ligi. I tak rezerwy od 2012 roku nieprzerwanie występowały właśnie w niej. Do ostatniego sezonu.

Rezerwy Pogoni w poprzednim sezonie dotknęła „trenerska kłątwa”. W pięciu z czterech naszych ekip w III lidze w trakcie rozgrywek zmienił się trener. Nie inaczej było w Pogoni. Po serii słabszych wyników trenera Pawła Crettiego, który prowadził rezerwy od lipca 2023, a więc niemal 3 lata. Zastąpił go Marek Safanów, który prowadził w portowym klubie juniorów starszych, ale wcześniej pracował m.in. w trzecioligowej Vinecie Wolin.

Nowemu szkoleniowcowi nie udało się uratować Portowców przed degradacją. Safanów pozostał na stanowisku i teraz postara się wrócić do III ligi. Nie będzie to łatwe zadanie. Już od kilku sezonów w rezerwach Pogoni wystę-

pują zawodnicy, którzy w przeszłości reprezentowali barwy Portowców w Ekstraklasie. Byli to m.in. Bartosz Ława, Wojciech Lisowski czy Adam Frączczak. Ten ostatni wybrał tego lata Świt Szczecin i już zdążył w nowych barwach zagrać w Betclie II lidze (0:5 Legia II Warszawa w ostatniej kolejce).

- Jako zespół z dużą niecierpliwością czekamy na inaugurację. Przed nami rywalizacja z drużynami z naszego regionu, w których występują nasi wychowankowie, a na ławkach trenerskich pracują dobrze nam znani koledzy po fachu - mówi trener Marek Safanów. - Okres letni pod względem organizacji pracy nie różnił się od wcześniejszych. Konsekwentnie dążyliśmy do utrzymania wysokich standardów szkoleniowych i stworzenia środowiska, które wzorem Jacka Czaplińskiego czy Natana Ławy pozwoli kolejnym wychowankom wykonać następny krok i trafić do pierwszego zespołu.

Pewnie dużo mniej grać w rezerwach będzie Nathan Ława, który wiosną wywalczył sobie miejsce w składzie zespołu trenera Thomasa Thomasberga. W poprzednim sezonie 17-letni pomocnik w III lidze strzelił 8 bramek w 21 spotkaniach, co jest naprawdę bardzo dobrym wynikiem, biorąc pod uwagę pozycję, na jakiej występuje nastolatek. Tę wyrwę już wiosną musiał załatać trener Safanów, a teraz czeka go część dalsza tego zadania. Dobrze, że w najlepszych klubie zachodniopomorskiego talentów raczej nie brakuje.

Dla młodych graczy, trenujących w Akademii Pogoni Szczecin Keeza IV liga nie jest tak atrakcyjna jak Betclie III liga. Mniej szans, by pokazać się na tle bardziej wymagających rywali i też przez to mniejsza szansa na pokazanie się sztabowi pierwszego zespołu Pogoni. Zobaczmy, jaką wagę do zespołu rezerw przywiązywać będzie nowego szkoleniowca szczecińskiego ekstraklasowca - Hiszpan Oscar Garcia.

KADRA Pogoni II Szczecin

BRAMKARZE

Hubert Renka (17 lat),
Antoni Fojut (16)
Kuba Ciechomski (19)

OBROŃCY

Wojciech Lisowski (34),
Krzysztof Chimkowski (18),
Mateusz Bartkowiak (18),
Bartosz Walendzik (17),
Alex Michalak (17),
Mateusz Zawarski (20)

POMOCNICY

Igor Brzykcy (19),
Szymon Ignatowicz (18),
Michał Pawłowski (18),
Kacper Stanowski (18),
Konrad Prawucki (31),
Milan Wojtaszek (18),
Michał Osowski (18),
Sebastian Rojek (17),
Aleksander Michałczko (21)

NAPASTNICY

Natan Waliłoga (18),
Mateusz Andrzejkowicz (16)

Na razie w PKO Ekstraklasie nie wypuszcza więcej niż jednego młodzieżowca na raz na boisku i nie więcej niż dwóch Polaków w tym samym czasie. Oby te proporcje trochę się odwróciły w najbliższym czasie. - Nasze priorytety szkoleniowe

SZTAB SZKOLENIOWY

Marek Safanów (I trener),
Dawid Bidny (asystent trenera),
Rafał Andruszko (asystent trenera),
Grzegorz Otocky (trener bramkarzy),
Zlatko Gogarowski (trener przygotowania motorycznego),
Tomasz Wyszomirski (fizjoterapeuta),
Antoni Kowalski (fizjoterapeuta)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Mateusz Zawarski,
Konrad Prawucki
Aleksander Michałczko

TRANSFERY - UBYLI

Kuśmierczyk, Jakubowski, Berkowski (wypożyczenia),
Rachubiński, Bochniarz, Kurzydłowski, Baj, Pieprzyk, Jóźwiak, Rogowski, Frączczak (Świt Szczecin)

SPARINGI

Pogoń II Szczecin - Bałtyk Koszalin 2:0, Biali Sądów - Pogoń II Szczecin 1:3, Pogoń II Szczecin - Świt II Szczecin 4:0, Dąb Dębno - Pogoń II Szczecin 2:8, Pogoń II Szczecin - Wybrzeże Rewalskie 2:0 (mecz 1x50 min), Pogoń II Szczecin - Ina Iłsko 7:1 (mecz 1x50 min).

pozostają niezmiennie. Każdy trening i każdy mecz traktujemy przede wszystkim jako kolejną przestrzeń do indywidualnego rozwoju zawodników oraz przygotowania ich do wymagań piłki na najwyższym poziomie - zaznacza trener Safanów.

REKLAMA

0011564532



Obiady domowe

Codziennie nowe, świeże menu



Całe danie już
od **24 zł!***



*Porcja 80% (mniejsza), duża porcja od 26 zł



ul. Niedziałkowskiego 2a, Świnoujście



91 321 48 19



@oswslowianin



REKLAMA

0011564937

Planujesz remont mieszkania, domu lub łazienki?

Postaw na ekipę, która stawia na jakość,
terminowość i dbałość o każdy detal

- ✕ Kompleksowe remonty i wykończenia wnętrz
- ✕ Układanie płytek i paneli
- ✕ Malowanie, szpachlowanie i zabudowy G-K
- ✕ Wykończenia łazienek i kuchni
- ✕ Montaż drzwi oraz wiele innych prac

Zadbaj o wnętrze, które będzie cieszyć przez lata

Skontaktuj się
z nami i
otrzymaj bezpłatną
wycenę!



Koszalin



605 964 826



adwerenc@gmail.com

ADNEL
Wykończenia Wnętrz
ADRIAN
WERENC

Chemik stracił świetne ofensywne trio. Celem jest zawsze utrzymanie



FOT. AREL SZYDŁOWSKI / CHEMIK POLICE

Maurycy Brzykcy

Chemik Police najbardziej potrzebuje chyba teraz stabilizacji. W ostatnich latach, zarówno klub, jak i zespół przechodziły bardzo różne fazy.

Kto kibicuje piłkarskiemu Chemikowi Police, ten na nudę nie ma prawa narzekać. Co prawda, wydaje się, że ostatnio policzanie zadomowili się w IV lidze, ale 10 lat temu sytuacja była zgoła inna. Przez 10 lat piłkarze Chemika zdążyli dwukrotnie zagrać w III lidze, dwukrotnie z niej spaść (raz się wycofując), zagrać w klasie okręgowej oraz IV lidze, jak również zaliczyć dwa awanse z rzędu. Co też raczej nie zdarza się zbyt często.

Ostatnie lata to chyba powoli wymarzona stabilizacja w Chemiku. Policzanie rozpoczną swój szósty sezon z rzędu w IV lidze. Najwyżej byli w 2021/22, gdy zajęli 7. miejsce i w ostatnich rozgrywkach - również 7. lokata. Jaki jest cel na nowy sezon?

- Celem numer jeden, chyba każdego zespołu, jest utrzymanie się w rozgrywkach. Jeżeli tego dokonamy, można będzie myśleć o wyższych celach. Na pewno chcemy jak najlepiej punktować na własnym stadionie, przed własnymi kibicami - mówi trener Chemika, Jarosław Grzesło. - Bardzo zmieniliśmy się tego lata. Z pierwszej jedenastki odeszło aż sześciu zawodników, straciliśmy trzy nasze podpory w ofensywie. Dlatego musimy zmienić sposób gry.

Rzeczywiście straty poniesione latem mogą stanowić poważny cios dla zespołu trenera Grzesły. Z Chemika odeszli m.in. Gabryjel Flejter, Błażej Starzycki czy Dominik Lis. To było trzech najsukuteczniejszych piłkarzy w Policach w poprzednim sezonie. Flejter uzyskał 23 bramki, Strzycki 21, a Lis 17. Dwaj ostatni wrócili do Błękitnych Stargard, z kolei Flejter trafił do mającego duże ambicje Rybaka Trzebież.

- Jeżeli chodzi o logistykę przygotowań, to za-

wsze jest ona optymalna w Chemiku - dodaje trener Grzesło. - Jeżeli chodzi o kadrę, to rzeczywiście mamy dość spore ubytki po okresie przygotowawczym - za wszystkich graczy, którzy odeszli, trzymam mocno kciuki. Ale myślę, że w Chemiku obrałiśmy dobrą drogę. Zakontraktowaliśmy młodych zawodników, którzy mogą pomóc nam w rozwoju zespołu. My wciąż mamy młodą ekipę, choć z każdym meczem widać, że naberają ogrania i doświadczenia.

Chemik może mieć trudności, by tym razem także znaleźć się w górnej połowie tabeli.

- Myślę, że na papierze oczywistym faworytem są rezerwy Pogoni Szczecin. Mają skład, mają zgranie - zaznacza szkoleniowiec Chemika Police. - Szanse dają też Gwardii Koszalin. Są młodzi, ale jednocześnie już dosyć ograni. To może być trudny rywal. Chyba kolejny sezon swoją nieobliczalnością zaskoczą gracie Białych Sądów. Myślę

też, że swoje dobre momenty może mieć Iskierka Szczecin, mogą być nawet w czołówce.

OSTATNIE SEZONY CHEMIKA

2025/26 - 7. miejsce w IV lidze
2024/25 - 12. miejsce w IV lidze
2023/24 - 14. miejsce w IV lidze
2022/23 - 14. miejsce w IV lidze
2021/22 - 7. miejsce w IV lidze
2020/21 - 21. miejsce i spadek z III ligi
2019/20 - 11. miejsce w III lidze
2018/19 - 1. miejsce w IV lidze i awans
2017/18 - 1. miejsce w lidze okręgowej i awans
2016/17 - 3. miejsce w lidze okręgowej
2015/16 - 16. miejsce w III lidze i spadek o kilka klas niżej (Chemik wycofał się po rundzie jesiennej)

NAJLEPSI STRZELCY CHEMIKA Z SEZONU 2025/26
Gabryjel Flejter - 23 bramki

KADRA Chemika Police

BRAMKARZE

Gerard Wójcicki (18 lat)
 Aleksander Sobierajski (24)
 Miłosz Bunik (16)

OBROŃCY

Adrian Biś (19)
 Alan Kurek (20)
 Maksymilian Bugara (22)
 Bartosz Szymczak (20)
 Gracjan Korzec (22)
 Piotr Konewka (23)
 Grzegorz Kowalski (20)

POMOCNICY

Nikodem Bunik (22)
 Filip Czech (18)
 Aleksander Gogorowski (17)
 Patryk Grabowski (16)
 Adrian Guzielak (17)
 Paweł Konewka (23)
 Michał Korotkiewicz (24)
 Jakub Korzeniewski (19)
 Oskar Krzywiak (18)
 Mikołaj Leszczyński (25)
 Dominik Mazurkiewicz (22)
 Dawid Szala (24)

Błażej Starzycki - 21 bramek
Dominik Lis - 17 bramek
Bartosz Walczak - 9 bramek
Karol Zarembski - 8 bramek
Alan Kurek, Dominik Mazurkiewicz, Maciej

Karol Zarembski (19)

NAPASTNICY

Wiktor Kurzawa (21)
 Błażej Boczek (17)
 Maciej Ciszewski (21)
 Deniz Kilic (20)
 Patryk Socha (18)

SZTAB SZKOLENIOWY

Jarosław Grzesło (I trener), Mateusz Skórzyński i Michał Korotkiewicz (asystenci), Radosław Pacuła (fizjoterapeuta), Marek Hornowski (trener bramkarzy), Błażej Ostrowski (kierownik), Adrian Chotuj (analityk)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Maciej Boczek (powrót z Arkonii Szczecin), Jakub Korzeniewski (Arkonian), Nikodem Bunik i Maciej Ciszewski (Jeziorak Szczecin), Aleksander Gogorowski (FASE Szczecin), Patryk Grabowski (Salos Szczecin), Adrian Guzielak (Arkonian), Piotr Konewka i Paweł Konewka (Błękitni Stargard).

TRANSFERY - UBYLI

Lis i Starzycki (Błękitni Stargard), Walczak (Kotwica Kołobrzeg), Flejter (Rybak Trzebież), Gołacki (Wolczkowo-Bezrzeczce)

Majewski - wszyscy 3 bramki
Jakub Korzeniewski - 2 bramki
Mikołaj Leszczyński, Gracjan Korzec, Grzegorz Kowalski, Dawid Szala - wszyscy czterej 1 bramka

REKLAMA

0011564551

Mecze w niższych ligach są czasami ciekawsze niż w Ekstraklasie

Rozmowa z **Jarosławem Sajewiczem**, prezesem Rybaka Trzebież i firmy Elbud Szczecin.

- Skąd pomysł, by zaangażować się w futbol. Złazcza amatorski - Rybak występował przecież w A-klasie. To jeden z najniższym poziomów rozgrywkowych w naszym kraju.

- Dwa lata temu nabyłem upadającą piłkarską Akademię Junior Police. Jednak by taką szkółkę w pełni reaktywować, potrzebny był zespół, najlepiej seniorski, by ta młodzież miała gdzie trafiać, gdzie się ogrywać. Stąd pomysł na zainwestowanie w klub seniorski. Proponowaliśmy wspomoczenie Chemika Police, ale zarząd tego klubu się na to nie zgodził. Podsunęto nam więc pomysł z przejściem Rybaka. Udało nam się to w ostatniej przerwie zimowej.

- Ekipa z Trzebieży już przed rokiem była bliska awansu, ale zajęła wówczas trzecie miejsce. Udało się dopiero tej wiosny. Co było głównym czynnikiem, który zdecydował o promocji do klasy okręgowej?

- Myślę, że pojawił się w klubie powiew świeżości, zawodnicy też to zaczęli dostrzegać. Przede wszystkim jednak ściągnęliśmy młodych piłkarzy, wychowanków Juniora Police, właśnie do Rybaka. Dostali tu szansę i mogli pokazać, na co ich stać.

- Jeszcze nie tak dawno był Pan w Radzie Nadzorczej Pogoni Szczecin, a teraz jest pan prezesem klubu z klasy okręgowej. Jak można porównać oba te kluby?

- Każdy, kto śledzi futbol na niższych poziomach rozgrywkowych, kto kibicuje zespołom z A-klasy czy okręgówek, wie, że są to zupełnie inne emocje. Często jest to jeszcze przyjemniej spędzony czas, niż to jest w ostatnim czasie na meczach Pogoni, niektóre starcia są ciekawsze. Te spotkania mają po prostu swój klimat. A fani Rybaka



„Każdy, kto śledzi futbol na niższych poziomach rozgrywkowych, kto kibicuje zespołom z A-klasy czy okręgówek, wie, że są to zupełnie inne emocje. ”

potrafią dopingować. Przychodzi ich spora liczba, mają atrybuty, będą.

- Transferowe lato było gorące w Trzebieży?

- Trochę tak (śmiej). Ale nie jest łatwo przekonać zawodników, by przyszli walczyć do klasy okręgowej. Może chodzi o samą ligę, a może o Trzebież - jest trochę dalej od Szczecina. To jest też zupełnie nowy projekt w Rybaku, więc normalnie, że jeszcze nie wszyscy są do niego przekonani. Mam jednak wrażenie, że po dobrej rundzie jesiennej, zimą przekonamy więcej zawodników do gry tutaj. Jeżeli chodzi o kadre Rybaka na jesień, to został w niej trzon z rundy

wiosennej, a więc zespołu, który wywalczył awans.

- Jakie cele na sezon w klasie okręgowej? Kolejny awans?

- Zobaczymy, jak to będzie. W poprzednim sezonie dominowaliśmy nad rywalami, a jednak brakowało skuteczności i wcale nie było tak różowo. Nowe rozgrywki w nowej lidze to zawsze pewna niewiadoma.

- Akademia Rybaka Trzebież rozwija się chyba jak należy? Za poprzedni sezon zostaliście nagrodzeni główną kwotą za zwycięstwo w programie Pro Junior System.

- Większość zawodników, młodych zawodników, wzięliśmy ze Świt,

bo tam spora ich grupa się znalazła po tym, jak upadał Junior Police. I ten wynik w Pro Junior System zrobiliśmy głównie w rundzie wiosennej. Ale też mieliśmy po 4 czy 5 młodych piłkarzy w pierwszym składzie. Nasz cały plan inwestowania w piłkę nożną dotyczy głównie młodych zawodników. Nie chcemy tu najemników. Moim marzeniem jest, by w Policach była Centralna Liga Juniorów, w oparciu oczywiście o szkółkę Rybaka i Akademię Junior Police.

- W klasie okręgowej czekają Was dłuższe wyjazdy. Są w granicach Szczecina, ale jest także południe regionu, jak Myślibórz czy Chojna.

- Nie będzie to problemem. Tak naprawdę trochę dłuższe wyjazdy czekają nas tylko dwa czy trzy razy w rundzie. Nie powinno być więc to uciążliwe.

- Kto faworytem do awansu do IV ligi?

- Nie ma faworyta. Dla nas to dobrze, bo każdy

zespół może spokojnie punktować. Liga powinna być bardzo wyrównana.

- Jak pan ocenia obecną Pogon Szczecin, czy to jest sezon, w którym osiągniemy sukces?

Zasiadał pan nie tak dawno w Radzie Nadzorczej.

- Tak, zrezygnowałem z Rady Nadzorczej około dwóch lat temu, choć wciąż jestem drugim co do wielkości akcjonariuszem. Sam obecny model biznesowy Pogoni nie podoba mi się. Chcieliśmy jakiś czas temu przejąć klub i nadać mu trochę inny kierunek, oparty w dużej mierze na wychowankach, na ich grze dla pierwszego zespołu. Wydaje mi się, że prezes Haditaghi nie dokonuje dobrych wyborów transferowych, ściąga do Szczecina w większości bardzo słabych zawodników. Nie podoba mi się to, ale to Alex Haditaghi jest właścicielem i może robić to, co mu się podoba. Z mojej perspektywy niszczy jednak klub. Zlikwidował w krótkim czasie „kluby satelickie” i szkółki organizowane pod banderą Pogoni, które były w regionie, co też przecież przez kilka lat budowano. A teraz w drużynie, czy pierwszym składzie, wychowanków jest jak na lekarstwo.



ZAPRASZAMY
NA PIERWSZY MECZ
U SIEBIE

15.08.2026r.
o godz. 12.00
w TRZEBIEŻY

RYBAK TRZEBIEŻ - FASE SZCZECIN

Iskierka jest mocno przebudowana. Połowa kadry to młodzieżowcy



FOT. ISKIERKA SZCZECIN

Maurycy Brzykcy

Kolejny szczeciński klub z ambicjami. W 2019 roku Iskierka awansowała do IV ligi. Nie był to przypadkowy wystrzał, zespół zadomowił się w IV lidze i często stanowi o jej sile.

Iskierka Szczecin (klub wcześniej przez wiele lat nazywał się Iskierka Śmierdnica) awansowała do IV ligi 7 lat temu. Wcześniej przez wiele sezonów walczył na boiskach A-klasy, klas okręgowych oraz V ligi. Po przemianowaniu szczelbi rozgrywkowych Iskierka na dłużej zameldowała się w klasie okręgowej. Grała tam dokładnie przez dekadę. Przekuć szansę na awans w promocję udało

się dopiero przed siedmioma laty.

Iskierka walczyła przez te siedem sezonów na boiska czwartoligowych. Jednak dopiero w poprzednim roku na poważnie zapachniało awansem do III ligi. Iskierka zajęła 2. miejsce na koniec sezonu, tylko za Bałtykiem Koszalin. Ta pozycja pozwoliła szczecińskiemu zawodnikowi na grę w barażach o awans. W półfinale baraży Iskierka przegrała z Polonią Chodzież 2:3 po emocjonującym pojedynku. Latem kadra naszego zespołu została mocno odmieniona.

- Rzeczywiście, latem mocno przebudowaliśmy kadrę - mówi trener Iskierki, Maciej Sayed. - Do zespołu dołączyli przede wszystkim młodzi zawodnicy, którzy mimo wieku mają już do-

świadczenie w seniorskiej piłce. Obecnie nasza kadra liczy 25 piłkarzy, z czego ponad połowę stanowią zawodnicy ze statusem młodzieżowca. Uważam, że właśnie tak powinien wyglądać zespół na poziomie IV ligi - oparty na solidnym, doświadczonym kręgosłupie i uzupełniony ambitną, dobrze przygotowaną młodzieżą. - Jeżeli chodzi o sezon, to naszym celem jest walka o komplet punktów w każdym meczu. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że nowy zespół potrzebuje czasu, aby odpowiednio się zgrać. Jestem jednak przekonany, że jeśli osiągniemy odpowiednią chemię i organizację na boisku, będziemy mogli spokojnie patrzeć na wyniki i skutecznie realizować nasze założenia.

Trener Sayed spojrzął również na rywali na czwartoligowym froncie w nowym sezonie. - Myślę, że czeka nas bardzo wymagający sezon. Do IV ligi spadły rezerwy Pogoni Szczecin i z pewnością będą jednym z głównych kandydatów do awansu. Nie można jednak zapominać o innych mocnych zespołach. Biali Sądów bardzo ciekawie wzmocnili skład, Dąb Dębno oraz Sparta Gryfice utrzymały trzon swoich drużyn, co zawsze jest dużym atutem. Z kolei Gwardia Koszalin od kilku lat konsekwentnie rozwija swoją młodzież i z sezonu na sezon wygląda coraz lepiej. Zapowiada się bardzo wyrównana i interesująca liga, dlatego każdy mecz będzie dużym wyzwaniem - zaznaczył szkoleniowiec Iskierki.

KADRA ISKIERKI SZCZECIN

BRAMKARZE

Oskar Rehtziegel (30 lat), Oskar Wróblewski (22), Paweł Michalski (20)

OBROŃCY

Jakub Kuzko (29 lat), Jakub Ostrowski (28), Adrian Kołat (26), Jakub Geldner (22), Michał Juda (19), Igor Kostecki (19)

POMOCNICY

Dawid Zieliński (30 lat), Paweł Olejnik (28), Borys Jąłoszyński (25), Damian Michulka (25), Miłosz Orpel (20), Mateusz Drzazgowski (18), Mikołaj Ogrodowski (20), Maciej Ogiński (20), Alan Maciejewski (18), Franciszek Jastrzębski (19), Sebastian Brzezicki (18), Szymon Świercz (26)

NAPASTNICY

Szymon Emche (25), Alan Barabasz (19), George Addy (23).

SZTAB SZKOLENIOWY

Maciej Sayed (trener), Paweł Kapuściński (asystent trenera), Michał Iwanicki (trener bramkarzy).

TRANSFERY - PRZYBYLI

Igor Kostecki (GKS Kolbacz), Mikołaj Ogrodowski (Błękitni Stargard), Alan Barabasz (Błękitni Stargard), Maciej Ogiński (Błękitni Stargard), Alan Maciejewski (Kluczewia Stargard), Paweł Michalski (powrót z wypożyczenia), Nikodem Juchnicki (powrót z wypożyczenia), George Addy (GKS Kolbaskowo-Przeclaw), Sebastian Brzezicki (Iskierka u-19), Franciszek Jastrzębski (Iskierka u-19), Szymon Świercz (Salos Szczecin).

TRANSFERY - UBYLI

Dawid Olbracht (Pogoń Szczecin), Bartosz Krzysztofek (Kotwica Kołobrzeg?), Damian Gałusz (Arkonio Szczecin), Adrian Mach (Arkonio Szczecin), Kacper Tokarewicz (Sparta Gryfice), Julian Kniazuk (Sparta Gryfice), Szymon Matysiak (Vielgowa Wielgowa), Dominik Dziąbek (Ina Elektrobim Irisko), Bartosz Błaszczak (GKS Kolbacz) Wiktor Kentzer (Świt Szczecin), Gracjan Matuszak (Błękitni Stargard). ©

AUTOREKLAMA

0011567073

Polecamy →

SPORTOWY24



Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA

0011563906



RODZINNY PARK ROZRYWKI

WYSKOKOWA ZABAWA PRZEZ CAŁY ROK !

tel. 730 073 730 www.playpark.pl PlayPark Koszalin



BIERZEMY UDZIAŁ W PROGRAMACH BEZPIECZNE FERIE I BEZPIECZNE WAKACJE.

Odmłodzony GKS zapowiada walkę, choć rozgrywki będą wymagające



FOT. ISKIERKA SZCZECIN

Dawid Jaśkiewicz

GKS Manowo wraca po zaledwie jednym sezonie przerwy do rozgrywek Keeza IV ligi. Zespół prowadzony przez Krystiana Murala przystąpi do zmagania w odmłodzonym składzie.

Zaledwie jeden sezon trwała przegrana drużyny z Manowa z rozgrywkami klasy okręgowej. Podopieczni Krystiana Murala wygrali zmagania w grupie trzeciej z imponującym bilansem dwudziestu pięciu zwycięstw, czterech remisów i zaledwie jednej porażki, jednak przez cały sezon kroku do utrzymania im Wierzy Postomino.

- Zespół Wierzy postawił nam bardzo trudne wy-

wania, będąc jedyną drużyną w lidze, która była w stanie z nami rywalizować - mówi trener Krystian Mural.

Losy awansu tak naprawdę rozstrzygnęły się dopiero w dwudziestej siódmej kolejce, gdy GKS Manowo w bezpośrednim meczu ograł Wierzę Postomino na jej terenie 5:1, strzelając aż cztery gole w drugiej połowie spotkania.

Do czwartoligowego sezonu zespół z Manowa przystąpi w odmłodzonym składzie. Nowymi twarzami w drużynie są przede wszystkim młodzi zawodnicy, m.in. Patryk Sobolewski, Daniel Burzyński i Maksym Dulkevych z Bałtyku Koszalin, czy Jakub Mural z Gwardii. Zespół wzmocnił również m.in. Robert Kozirski z Iskry Białogard.

Z pewnością olbrzymią stratą są odejścia ważnych postaci zespołu z poprzedniego sezonu. Do Gwardii Koszalin przeniósł się Jakub Czyżewski, Konrad Romańczyk (strzelec czterdziestu goli w sezonie 2025/26) i Kacper Pawlak zostali zawodnikami Victorii Sianów, w nowym sezonie w drużynie z Manowa zabraknie również Adriana Szatkowskiego czy Pawła Gałana.

- Podczas letniej przerwy postawiliśmy na odmłodzenie zespołu, w kadrze brakowało nam młodzieńców. Obecnie nasza drużyna jest mieszanką młodości z doświadczeniem - podkreśla trener Krystian Mural.

Najbliższe rozgrywki Keeza 4 Ligi ZZPN zapowiadają się niezwykle inte-

resująco. Nie brakuje głosów, że będzie to najsilniejsza czwarta liga w historii. Podobnie twierdzi również opiekun beniaminka.

- Z pewnością będzie to najmocniejsza czwarta liga od lat. Rozgrywki będą niezwykle wymagające. Naszym celem jest pokazanie się w lidze z jak najlepszej strony. Chcemy zająć bezpieczne miejsce w środku tabeli - mówi trener Krystian Mural.

Co przyniesie GKS Manowo sezon w lidze?

- Przy tak wymagającej lidze każdy mecz będzie na wagę złota. Każdy punkt będzie trzeba wyszarpać i wywalczyć. Już wkrótce przekonamy się, co przyniesie nam boisko - twierdzi szkoleniowiec GKS Manowo.

KADRA GKS Manowo

BRAMKARZE

Tomasz Tkacz (38 lat), Maksymilian Witkowski (33)

OBROŃCY

Cezary Skrzycki (18), Mikołaj Kłacza (19), Mateusz Bieć (34), Mateusz Wajszczyk (23), Michał Hryhorets (21), Rafał Załoga (35), Robert Kozirski (29), Stepan Mały (23), Tomasz Saramak (18)

POMOCNICY

Mateusz Myśliński (33), Adrian Rydzyski (19), Artur Simonchuk (20), Daniel Burzyński (20), Gabriel Biesek (20), Jakub Mural (19), Jakub Janasik (27), Olgierd Masłowski (20),

Patryk Sobolewski (20), Paweł Rakowski (40), Maksym Dulkevych (18)

NAPASTNICY

Łukasz Wiśniewski (35), Szymon Obtułowicz (17), Marcin Dubielewicz (25)

SZTAB SZKOLENIOWY

Pierwszy trener - Krystian Mural
Kierownik drużyny - Maksymilian Witkowski
Prezes klubu - Robert Machowicz

TRANSFERY - PRZYBYLI

Michał Hryhorets (Zefir Wyszewo), Robert Kozirski (Iskra Białogard), Tomasz Saramak (Astra Ustronie Morskie), Gabriel Biesek, Jakub Mural (oba Gwardia Koszalin), Daniel Burzyński, Patryk Sobolewski, Maksym Dulkevych (wszyscy Bałtyk Koszalin), Szymon Obtułowicz (Zryw Kretomino)

TRANSFERY - UBYLI

Jakub Czyżewski, Kacper Pawlak, Konrad Romańczyk, Adrian Szatkowski, Paweł Gałan.

AUTOREKLAMA

0011567074



dzieci
3-8 lat

godz. 11.00
**Galeria
Kaskada**
parking P3

30
SIERPANIA
NIEDZIELA



Informacje: www.gs24.pl/rowerkiszczecin

ORGANIZATOR



PARTNER
GŁÓWNY



PARTNERZY



Kotwica postawiła pierwszy krok, ale stare problemy jeszcze nie zniknęły



FOT. GRACJAN KIERUL

Łukasz Czerwiński

Nowy klub – stare problemy. Tak w skrócie można opisać letnie przygotowania beniaminka z Kołobrzegu do debiutanckiego startu w rozgrywkach Keeza IV ligi ZZPN.

Po upadku pierwszoligowej Kotwicy Kołobrzeg pozostały wspomnienia, piękny stadion i niespłacone długi. Byli zawodnicy zaczęli szukać sprawiedliwości w FIFA, która ostatecznie postanowiła nałożyć zakaz transferowy na nowopowstały klub MKS Kotwica Kołobrzeg, który został założony w 2025 roku. To znacznie skomplikowało przygotowania do startu w KEEZA 4 lidze ZZPN. - Miałem już dogadanych nowych zawodników, ale oni nie mogli dłużej na nas czekać i znaleźli sobie inne kluby – tłumaczy Krzysztof Sobieszczyk, trener Kotwicy Kołobrzeg.

Zakazu transferowego już nie ma, ale klub musiał odnaleźć się w nowych realiach rynku transferowego,

gdzie najlepsi zawodnicy w większości związali się już z innymi klubami.

- Objęliśmy z zarządem inną drogę i szukamy zawodników spoza naszego województwa. Na pewno zrobimy kilka mocnych transferów, ponieważ odeszło od nas kilku zawodników i musimy teraz uzupełnić braki w składzie – tłumaczy Sobieszczyk.

Kotwica Kołobrzeg to beniaminek KEEZA 4 ligi ZZPN. W pierwszym sezonie swojego istnienia wystartowała na poziomie klasy okręgowej i szybko postawiła pierwszy krok w kierunku przywrócenia Kołobrzegu na jak najwyższy poziom rozgrywkowy. Kotwica pewnie zwyciężyła w pierwszej grupie z przewagą piętnastu punktów nad drugą Polonią Płoty. Wydaje się, że nie mogło być innego scenariusza, kiedy w przerwie zimowej zespół objął trener zwany „specjalistą od awansów” – Krzysztof Sobieszczyk, który zastąpił na stanowisku trenera Łukasza Wiśniewskiego.

- Czytałem o moim pseudonimie, natomiast myślę, że to duża zasługa zawodników, z którymi miałem przyjemność do tej pory pracować. Poprzez zaufanie i ciężką pracę udało się wspólnie zrobić kilka awansów – komentuje Sobieszczyk - Aktualnie jesteśmy zespołem w trakcie budowy i chcemy mieć swoje DNA. Ten sezon ma być sezonem przejściowym – tonuje nastroje – ale i tak chcemy grać w każdym meczu o zwycięstwo – dodaje szkoleniowiec Kotwicy.

Mimo wszystko Kotwica przez wielu jest wymieniana, zaraz obok rezerwy Pogoni Szczecin, jako główny faworyt do awansu. Problemy ze skompletowaniem kadry mogą mieć jednak przełożenie na wyniki, a konkurencja w tym sezonie jest wyjątkowo mocna. Choć trener Sobieszczyk doskonale zna czwartoligowe realia, to sam potwierdza: - To najsilniejsza liga od kilku lat i wydostanie się z niej będzie bardzo ciężkie. Nasz okres przygotowawczy przebiegł jednak

zgodnie z planem. Mieliśmy świetne warunki treningowe, na przepięknym stadionie, więc mamy wszystko, co jest nam potrzebne – chwali szkoleniowiec - Z tego mocno się cieszymy jako sztab szkoleniowy. Zrobiliśmy kilka zmian, wprowadzając dodatkowe treningi, a także indywidualne zajęcia pozycyjne. Włożyliśmy dużo pracy, mieliśmy sporo analiz i wierzymy, że ten wysiłek obroni się w lidze.

Krzysztof Sobieszczyk jak mało kto potrafi przygotować zespół do rywalizacji o najwyższe cele. To właśnie pod jego wodzą w 2024 roku Wybrzeże Rewalskie Rewal sensacyjnie zdobyło historyczne mistrzostwo KEEZA 4 ligi, a wcześniej wprowadził tam zespół właśnie z pierwszej grupy okręgowki. Mówią, że historia lubi się powtarzać, jednak przed młodym zespołem ligowa weryfikacja. Choć w kadrze Kotwicy znajdziemy kilka nazwisk znanych już dobrze z lokalnych boisk, to średnia wieku wciąż nie jest wy-

KADRA Kotwicy Kołobrzeg

BRAMKARZE

Piotr Słowikowski (23 lata),
Damian Janicki (31),

OBROŃCY

Mikołaj Miszczyszyn (17),
Kacper Aleksyuk (23),
Łukasz Bożko (23),
Sebastian Murawski (32),
Mateusz Szymański (23),
Makar Mikhnenko (22),

POMOCNICY

Jerzy Czyż (19),
Mateusz Ginter (18),
Ihor Koshevarov (25),
Kryspin Leśniak (23),
Konrad Strojek (18),
Bartosz Walczak (20),
Artem Poltavets (22),
Marek Skowrya (30),

NAPASTNICY

Bartosz Krzysztofek (24),

soka. Kotwica wpisuje się więc w wyraźny ligowy trend, w którym kluby coraz chętniej stawiają na młodzież.

Kłopoty ze skompletowaniem kadry nie były widoczne w sparingach, gdzie Kotwica prezentowała się

SZTAB SZKOLENIOWY

Krzysztof Sobieszczyk (trener)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Makar Mikhnenko (GKS Glinik Gorlice),
Bartosz Walczak (Chemik Police),
Bartosz Krzysztofek (Iskierka Szczecin),
Artem Poltavets (Penuel Krzywy Róg - Ukraina)

TRANSFERY - UBYLI

Mateusz Zaniewicz,
Michał Lasek,
Kamil Wiśniewski,
Dmytro Halko,
Maksym Ivanchuk,
Michał Matkowski,
Szymon Graf

SPARINGI

Kotwica Kołobrzeg - Morzycko Moryń 9:2
Kotwica Kołobrzeg - Gryf Słupsk 0:1
Świt II Szczecin - Kotwica Kołobrzeg 2:5
Kotwica Kołobrzeg - Astra Ustronie Morskie 1:0
Wybrzeże Rewalskie Rewal - Kotwica Kołobrzeg 1:2

dobrze, skutecznie pokonując trzech ligowych rywali. Kołobrzeżanie okazali się lepsi od rezerwy Świtu Szczecin, Astry Ustronie Morskie i Wybrzeża Rewalskiego Rewal. Ponieśli tylko jedną porażkę z czwartoligowym Gryfem Słupsk.

Wybrzeże po historycznym sukcesie, ponownie wylądowało w IV lidze



Łukasz Czerwiński

Mistrz Keeza IV ligi ZZPN z 2024 r wraca na najwyższy poziom rozgrywek w zachodnio-pomorskim. Po dwóch sezonach rywalizacji, Wybrzeże nie zdołało utrzymać się w III lidze.

Mimo spadku z ligi, ostatnie lata zapisały się złotymi zgłoskami w archiwach klubu z Rewala. Sensacyjne mistrzostwo Keeza IV ligi ZZPN w 2024 roku to największy sukces w ponad 50-letniej historii. Wybrzeże po głębokim kryzysie, w ciągu pięciu lat przebyło drogę od A-klasy do pierwszego w historii występu w trzeciej lidze. Premierowy sezon nie był łatwy dla absolutnego beniaminka, który jednak rzutem na taśmę zachował ligowy byt. Kolejny okazał się dużo trudniejszy, bo ekipa znad morza zdobyła zaledwie 15 punktów i zamykając ligową tabelę spadła z Betclie III ligi.

- Spadek na pewno był dla nas trudnym doświad-

zeniem, ale wyciągnęliśmy z niego odpowiednie wnioski - zapewnia Tomasz Żoła, kapitan Wybrzeża Rewalskiego Rewal. - Teraz skupiamy się wyłącznie na przyszłości. Wiemy, że czwarta liga w tym sezonie będzie bardzo wymagająca i poziom rywalizacji będzie wysoki, ale jesteśmy zmotywowani, żeby podjąć wyzwanie i pokazać się z jak najlepszej strony - dodaje.

Mimo tego przykrego fragmentu opowieści, w poprzednim sezonie Wybrzeże poczyniło kolejny historyczny krok i potwierdziło, że wciąż może być ważnym punktem na piłkarskiej mapie województwa. Klub po raz pierwszy awansował do finału Pucharu Polski ZZPN, gdzie po emocjonującym spotkaniu i serii rzutów karnych ostatecznie uległ Polskiemu Cukrowi Kluczewii Stargard.

- Przegrany finał po rzutach karnych zawsze pozostawia niedosyt, bo byliśmy naprawdę blisko końcowego sukcesu - wspomina

Tomasz Żoła. - Z drugiej strony, sam awans do finału był historycznym osiągnięciem dla naszego klubu i jesteśmy z tego dumni. W tym sezonie ponownie chcemy zająć w Pucharze Polski jak najdalej i jeśli będzie taka szansa, powalczyć o jeszcze lepszy wynik - deklaruje.

Tomasz Żoła przebył z Wybrzeżem drogę od A klasy do trzeciej ligi i w przyszłym sezonie wciąż będzie występował na stadionie przy ulicy Leśnej w Niechorzu. Kapitan nie opuścił drużyny, która jednak po spadku przeszła rewolucję kadrową. Żoła zapewnia jednak, że nowy zespół szybko stworzył kolektyw: - Zmian kadrowych było sporo, ale dołączyli do nas naprawdę wartościowi zawodnicy. To nie tylko dobrzy piłkarze, ale też świetni ludzie, którzy szybko wpasowali się do drużyny. Z każdym treningiem i sparingiem wyglądamy coraz lepiej i myślę, że efekty tej pracy będzie widać już w trakcie sezonu.

Podopieczni trenera Jarosława Włodarczyka, po krótkim odpoczynku, do treningów wrócili 13 lipca. W przedsezonowych sparingach, z różnym skutkiem zmierzali się z zespołami, które doskonale znają i odzwierciedlają czwartoligowe realia. Były to drużyny, które właśnie spadły z ligi lub będą rywalami Wybrzeża w najbliższym sezonie. Trudno jednak w tym momencie określić na co stać drużynę z Rewala i typować miejsce, które może zająć na koniec sezonu.

- Liga zapowiada się bardzo mocno i na pewno nie będzie łatwych spotkań. Mimo tego, chcemy od początku walczyć o miejsce w czołówce tabeli. Wiemy, że wszystko zweryfikuje boisko, ale wierzymy w potencjał naszej drużyny i chcemy regularnie zdobywać punkty, aby liczyć się w walce o najwyższe lokaty - zapowiada kapitan Wybrzeża.

Jedną z ciekawszych ligowych rywalizacji w tym sezonie może być spotka-

KADRA Wybrzeża Rewalskiego Rewal

BRAMKARZE

Jakub Mistygacz (19 lat),
Marcel Pierzchała (17),

OBROŃCY

Yehor Tylniak (20),
Tomasz Jankowski (20),
Tomasz Żoła (28),
Fernando Jose Rios Lora (26),
Krystian Chromiński (21),
Hubert Smolik (28),
Oskar Jarocho (20),

POMOCNICY

Szymon Kurczak (30),
Dmytro Kowalenko (19),
Filip Jędrzejczak (18),
Artem Lohvyn (19),
Marothi Dibete (22),
Daichi Kato (22),

NAPASTNICY

Kostiantyn Karaman (29),
Krzysztof Bątkowski (28),

Xavier Kelly (19),

SZTAB SZKOLENIOWY

Jarosław Włodarczyk (trener),
Jakub Florczak (asystent trenera),
Piotr Drega (trener bramkarzy),
Tadeusz Piotrowski (kierownik drużyny)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Jakub Mistygacz i Oskar Jarocho (Sparta Gryfice), Tomasz Jankowski (Ina Goleniów), Filip Jędrzejczak, Fernando Jose Rios Lora, Krzysztof Bątkowski i Kostiantyn Karaman (Gryf Kamień Pomorski), Marothi Dibete (LKS Czeluśnica), Daichi Kato (GKS Belchatów), Artem Lohvyn (Hajduk Split U19), Xavier Kelly, Marcel Pierzchała (Włoczkowo-Bezrzecze), Hubert Smolik (SpVgg Torgelow-Ueckermünde)

TRANSFERY - UBYLI

Nikita Kholodov (Hutnik Kraków), Artur Gapiński, Wiktor Kurzawa i Mateusz Palej (Chemik Police), Vadym Solohub, Yegor Solomon, Oliver Smuniewski, Antoni Klimczuk, Dawid Włodarczyk (ROW Rybnik), Wiktor Woźnicki (Dąb Dębno)

nas w siódmej kolejce w Gryficach.

SPARINGI

Gryf Kamień Pomorski - Wybrzeże Rewalskie 0:4, Wybrzeże Rewalskie - Astra Ustronie Morskie 1:0, Wybrzeże Rewalskie - Ina Goleniów 2:4, Pogon II Szczecin - Wybrzeże Rewalskie 2:0, Ina Irisko - Wybrzeże Rewalskie 0:1, Wybrzeże Rewalskie - Kotwica Kołobrzeg 1:2.

Sparta zaczyna trzeci sezon w IV lidze. W klubie myślą o górnej połówce tabeli



Maurycy Brzykcy

Sparta w trzecim kolejnym sezonie w Keeza IV lidze chce zrobić kolejny postęp. W ostatnich rozgrywkach ekipa z Gryfic zajęła 5. miejsce.

W poprzednim sezonie IV ligi można było walczyć o 2. lokatę, która dawała baraże. Sparta była blisko osiągnięcia tego celu, jednak w końcówce sezonu lekko się to posypało. W dwóch ostatnich pojedynkach zespół z Gryfic zremisował i przegrał, ostatecznie tracąc cztery punkty do wicelidera Iskierki Szczecin, który zagrał, choć poległ w meczu barażowym.

Dla Sparty to dopiero trzeci sezon w Keeza IV lidze z rzędu. Awansu udało się dokonać w 2024 roku. Wcześniej przez 26 lat zespół występował na niższych rozgrywkowych. Po promocji do IV ligi Sparta zajęła 9. miejsce, a kilka miesięcy temu była to już 4. lokata. W Gryficach nie ukrywają, że fajnie byłoby

taki progres kontynuować również w nowym sezonie Keeza IV, choć jak wielu obserwatorów podkreśla, tegoroczna obsada rozgrywek jest bardzo silna.

Spartę od lipca 2026 prowadzi duet trenerki Krzysztof Kubacki - Filip Daroszewski. Ten drugi jest również czynnym zawodnikiem, występuje na pozycji bramkarza. W tym sezonie będzie pełnił rolę zmiennika Jana Ziółkowskiego.

- Wraz z trenerem Kubackim dostaliśmy ofertę po zakończonym sezonie w klasie okręgowej, gdzie zajęliśmy 2. miejsce z Polonią Płoty - mówi Filip Daroszewski, drugi trener Sparty. - Oferta z wyższej ligi zawsze jest interesująca i długo nie zastanawiając się wybraliśmy zespół IV-ligowy. Zarząd Sparty przedstawił nam wizję klubu i cały projekt drużyny zainteresował nas mocno. Liga wyżej to zawsze krok do przodu w rozwoju. Z trenerem Kubackim pracujemy od 5 lat i byliśmy razem w Hutniku Szczecin, Energetyku Gryfino czy wspomnianej Polonii Płoty.

Współpraca nasza układa się bardzo dobrze i gdy dostałem telefon od niego, to nie musiałem się długo zastanawiać.

Na pewno jednym z głównych punktów dla nowego duetu trenerskiego będzie zastąpienie Pawła Krawca. Dobrze znany w naszym regionie ofensywny pomocnik grał przez długie lata dla Chemika Police czy Świt Szczecin. Przez ostatnie 1,5 sezonu bronił barw Sparty. I wychodziło mu to bardzo dobrze. W ostatnim sezonie IV ligi był najsukieczniejszym piłkarzem zespołu. Strzelił aż 11 bramek. - Został trzon zespołu, kilku zawodników wartościowych opuściło zespół, lecz również dołączyło sporo nowych zawodników, którzy wnoszą do zespołu jakość oraz powiew młodości - mówi Daroszewski. - Celem jest punktować w każdym spotkaniu. Chcemy być niewygodnym rywalem, który będzie walczył o każdy cm boiska. Naszym celem jest górna część tabeli. To będą trudne roz-

grywki. Faworytem po raz kolejny mogą być Biali Sądów. Na pewno rezerwy szczecińskiej Pogoni będą chciały szybko wrócić na III-ligowe boiska. Jeżeli chodzi o zespoły, które mogą spaść, to bardzo trudno powiedzieć. W tym roku IV liga będzie najmocniejsza od lat i każdy mecz będzie o 6 punktów.

OSTATNIE SEZONY SPARTY
2025/2026 - 4. miejsce w IV lidze

2024/2025 - 9. miejsce w IV lidze

2023/2024 - 1. miejsce w gr. 1 klasy okręgowej i awans

2022/2023 - 4. miejsce w klasie okręgowej

2021/2022 - 8. miejsce w klasie okręgowej

2020/2021 - 7. miejsce w klasie okręgowej

2019/2020 - 13. miejsce w klasie okręgowej

2018/2019 - 4. miejsce w A-klasie i awans

STRZELCY SPARTY W IV LIDZE W SEZONIE 2025/26

Paweł Krawiec - 11 bramek

Gracjan Kuśmirek - 10 bramek

KADRA Sparty Gryfice

BRAMKARZE

Jan Ziółkowski (19 lat)
Filip Daroszewski (32)

OBRÓŃCY

Julian Kniaziuk (20)
Radosław Cyburt (25)
Bartłomiej Malczewski (28)
Jakub Nowacki (22)
Artiom Augustynowski (20)
Maksymilian Turajski (21)
Maciej Rachubiński (20) lat
Mikołaj Sieniowski (20)
Marcel Szczeciński (17)

POMOCNICY

Jakub Forczmański (28)
Jakub Ignasiak (21)
Gracjan Kuśmirek (28)
Oskar Łuc (20)
Mikołaj Piskorz (19)
Jakub Wolejko (16)

NAPASTNICY

Bartłomiej Babiak (26)

Fabian Grzelka - 10 bramek

Jakub Forczmański - 9 bramek

Kamil Wiśniewski - 7 bramek

Oliwier Kaim - 6 bramek

Bartłomiej Babiak - 5 bramek

Kacper Tokarewicz (24)

Fabian Wiśniewski (16)

SZTAB SZKOLENIOWY

Krzysztof Kubacki (1 trener)
Filip Daroszewski (asystent trenera)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Julian Kniaziuk (Iskierka Szczecin), Filip Daroszewski (Polonia Płoty), Mikołaj Sieniowski (Grom II Nowy Staw), Jakub Nowacki (Gryf Kamień Pomorski), Artiom Augustynowski (Energetyk Gryfino), Maciej Rachubiński (Polonia Płoty), Oskar Łuc (Arkonina Szczecin), Kacper Tokarewicz (Iskierka Szczecin), Fabian Wiśniewski (Żaki Szczecin)

TRANSFERY - UBYLI

Fabian Grzelka, Jakub Szyńkielewski, Igor Martuszewski (wszyscy Gryf Słupsk), Oskar Jarocho, Jakub Mistygacz (obaj Wybrzeże Rewalskie), Paweł Krawiec (Świt II Szczecin), Tymoteusz Maćkowiak, Oliwier Kaim, Błażej Szczupaczewski (zakreślenie kariery), Michał Pikulski (Polonia Płoty).

Igor Martuszewski - 4 bramki

Maksymilian Turajski - 2 bramki

Jakub Szyńkielewski, Jakub Maszka, Tymoteusz Maćkowiak, Oskar Jarocho, Bartłomiej Malczewski - wszyscy 1 bramka

Arkonia Szczecin pokaże, że awans do IV ligi nie był dziełem przypadku



FOT. ZZN / ARKONIA SZCZECIN

Maurycy Brzykcy

W 2015 roku Arkonia Szczecin spadła z IV ligi. Po ponad 10 latach wraca na ten szczebel rozgrywkowy.

Arkonia Szczecin należy do jednych z najbardziej zasłużonych klubów piłkarskich w zachodniopomorskim. Nic dziwnego, że jej powrót na szczebel czwartoligowy tak bardzo wszystkich ucieszył.

Wrócić do IV ligi wcale nie było jednak łatwo. Arkonia spadła z niej w 2015 roku. Po trzech latach gry w klasie okręgowej, szczecinianie wyładowali w A-klasie. To był dobry moment na gruntowne przebudowanie nie tylko kadry pierwszego zespołu, ale również struktury klubu. Obecnie Akademia Arkonii ma się dobrze, a jej zawodnicy stale zasilają pierwszy zespół, jak również kluby z wyższych lig z całej Polski.

Pobyt w A-klasie trwał, tylko i aż, dwa sezony. W 2020 roku Szczecinianie z 1. miejsca awansowali

do klasy okręgowej. Tam spokojnie budowali swoją pozycję. W 2023 roku mieli szansę na awans do IV ligi, jednak polegli w barażach. Trzy lata później byli już bezwzględni dla swoich rywali. Poprzedni sezon klasy okręgowej Arkonia zakończyła z 75 punktami w dorobku. Drugie Morzycko Moryń miał prawie 20 oczek mniej w dorobku. Piłkarze Arkonii zapewnili sobie awans na dobrych kilka kolejek przed końcem sezonu, finiszując sezon ze 125 bramkami na koncie.

Jaki będzie pierwszy sezon po powrocie do IV ligi?

- W IV lidze chcemy grać ofensywną i ciekawą dla oka piłkę - mówi trener Arkonii, Grzegorz Starzyński. - Będziemy starali się dominować w każdym meczu i liczymy, że doprowadzi nas to, do jak najwyższego miejsca w tabeli.

Obok Arkonii Szczecin IV lidze znalazły się inne uznane zespoły z województwa. Są rezerwy Pogoni Szczecin, Świt Szczecin, jest Chemik Police czy wracająca powoli

na szczyty Kotwica Kołobrzeg.

- Naszym celem w nowym sezonie jest zaprezentowanie się z jak najlepszej strony - dodaje trener Arkonii. - Pokazanie, że awans do IV nie był dziełem przypadku, tylko efektem regularnego rozwoju klubu jako całej organizacji.

Który klub ma największe szanse na awans? - Faworytami do awansu na pewno będą zespoły z czołówki poprzedniego sezonu, jak Iskierka, Biali czy Dąb. Do tego grona na pewno trzeba dodać spadkowiczów z Betclie III ligi, czyli Wybrzeże Rewalskie Rewal oraz rezerwy Pogoni Szczecin, które na pewno jak najszybciej będą chciały wrócić poziom wyżej. Nie chciałbym przed rozpoczęciem sezonu wypowiadać się o tym, komu może być ciężko się utrzymać. Sezon jest długi, a na końcowy wynik składa się bardzo wiele czynników takich jak kartki czy kontuzje - zaznacza szkoleniowiec Arkonii, który z asystenta w lipcu

został pierwszym szkoleniowcem szczecińskiego czwartoligowca.

OSTATNIE SEZONY ARKONII

2025/2026 - 1. miejsce w klasie okręgowej i awans do IV ligi
2024/2025 - 4. miejsce w klasie okręgowej
2023/2024 - 8. miejsce w klasy okręgowej
2022/2023 - 2. miejsce w klasie okręgowej i udział w barażach o awans
2021/2022 - 4. miejsce w klasie okręgowej
2020/2021 - 6. miejsce w klasie okręgowej
2019/2020 - 1. miejsce w A-klasie i awans do klasy okręgowej
2018/2019 - 13. miejsce w A-klasie
2017/2018 - 14. miejsce w klasie okręgowej i spadek
2016/2017 - 5. miejsce w klasie okręgowej
2015/2016 - 7. miejsce w klasie okręgowej
2014/2015 - 14. miejsce w IV lidze i spadek do klasy okręgowej

STRZELCY ARKONII Z SEZONU 2025/26
Andrii Zhupanov - 34 bramki

KADRA Arkonii Szczecin

BRAMKARZE

Adrian Piekutowski (22 lata),
 Bartosz Walkowiak (21),

OBROŃCY

Jakub Siudek (24),
 Adrian Mach (27),
 Marcel Sitko (23),
 Amadeusz Rynkiewicz (21),
 Radosław Jaskiel (21),
 Jan Kaźmierczak (19),

POMOCNICY

Antoni Szabelski (19),
 Borys Freilich (22),
 Damian Gałosz (26),
 Danylo Boretskyi (19),
 Danylo Shynkorenko (18),
 Igor Kamiński (23),
 Jan Szczepankowski (19),
 Kacper Piotrowski (22),
 Kajetan Brzeziński (18),
 Franciszek Kowal (18),
 Michał Górski (26),
 Olaf Gwóźdź (24),

Dawid Gruchała-Węsierski - 31 bramek

Jakub Pożyczka - 10 bramek

Michał Górski - 8 bramek

Dominik Grochowski - 7 bramek

Kacper Piotrowski - 6 bramek

NAPASTNICY

Andrii Zhupanov (21),
 Dawid Gruchała-Węsierski (27),
 Jakub Pożyczka (31),
 Bartosz Bogdanowski (19)

SZTAB SZKOLENIOWY

Grzegorz Starzyński (I trener),
 Dominik Rutkiewicz, Bartłomiej Ślabicki (asystenci trenera),
 Wojciech Szurko (trener bramkarzy)
 Marek Bodys (kierownik zespołu)

TRANSFERY - PRZYBYLI

Adrian Mach (Iskierka Szczecin),
 Damian Gałosz (Iskierka Szczecin),
 Borys Freilich (Wybrzeże Rewalskie Rewal),
 Danylo Boretskyi (Miedź Legnica),
 Kajetan Brzeziński (Legia Warszawa)

TRANSFERY - UBYLI

Eryk Dobberstein,
 Dominik Grochowski,
 Jakub Jabłoński (Hutnik Szczecin),
 Dawid Kaczmarek (Hutnik Szczecin)
 ©P

Franciszek Kowal - 4 bramki

Amadeusz Rynkiewicz,
Bartosz Siedlecki,
Jarosław Jaśkiel,
Dominik Dąbrowski - 2 bramki
Jabłoński,
Danylo Shynkorenko,
Jakub Siudek,
Eryk Dobberstein - 1 bramka

Oto tabela wszech czasów IV ligi

Łukasz Czerwiński, Czesław Giergiel

Rozgrywki czwartej ligi w Polsce zostały wprowadzone od sezonu 1996/97, a więc przed nami już 31. sezon najwyższej ligi prowadzonej przez Zachodniopomorski Związek Piłki Nożnej.

Przez 30 lat czwarta liga w swoich szeregach gościła uznane piłkarskie marki z Pomorza Zachodniego, a także mniejsze kluby, które docierając na ten poziom osiągały historyczne sukcesy. W czwartej lidze grała nawet pierwsza drużyna Pogoni Szczecin, która na tym poziomie rozpoczęła swoją odbudowę w 2007 roku.

W dotychczasowej historii rozgrywek IV ligi na Pomorzu Zachodnim (w latach 1996 – 2026) na tym poziomie grało łącznie 87 drużyn. Okazuje się, że to dokładnie tyle samo, ile wystąpiło w 100-letniej historii na poziomie ekstraklasy. Wzorem najwyższej ligi w kraju, dokumentalista ZZPN – Czesław Giergiel przygotował tabelę wszechczasów IV ligi ZZPN. Przedstawiamy czołowe 35 zespołów (patrz tabela z prawej).

Ina Goleniów, która w poprzednim sezonie spadła do KEEZA Klasy Okręgowej najdłużej rywalizowała na poziomie czwartej ligi, opuszczając do tej pory zaledwie cztery sezony. Wicelider tabeli wszechczasów – Gryf Kamień Po-

morski w ubiegłym sezonie także spadł do klasy okręgowej. Poza ligą od kilku lat jest również trzeci w tabeli Hutnik Szczecin. Co ciekawe, żadna z trzech pierwszych drużyn tej klasyfikacji, nigdy nie wygrała rozgrywek czwartej ligi.

Ina Goleniów jest rekordzistką rozgrywek niemal w każdej dziedzinie. Najwięcej meczów (846), najwięcej zdobytych punktów (1260), najwięcej wygranych meczów (366), czy też zdobytych bramek (1542). Są jednak rekordy, które należą do innych klubów. Najwięcej bramek w ciągu jednego sezonu zdobyli Błękitni Stargard (144). Drużyna z Wolina jest też najskuteczniej punktującą drużyną w ciągu jednego sezonu (100 pkt.).

Przez 30 lat łącznie 20 klubów zdobywało tytuł mistrza czwartej ligi, pamiętając, że w pierwszym sezonie rywalizacja toczyła się z podziałem na grupę szczecińską i koszalińską. Najwięcej mistrzostw mają na koncie Energetyk Gryfino i Bałtyk Koszalin, które czterokrotnie wygrywały te rozgrywki.

Z aktualnie rywalizujących w czwartej lidze drużyn kilka zna już smak mistrzostwa. Wiele z nich jest także wysoko notowana w klasyfikacji wszechczasów i ma szansę na poprawę swojej pozycji. Są jednak zespoły, które dopiero piszą swoją historię w tych rozgrywkach.

Dotychczasowi mistrzowie

Lp.	Sezon	Nazwy drużyn	G	Z	R	P	P	Bramki	
1	1996/97	LEŚNIK Międzyzdroje	30	19	6	5	63	72 - 43	
		Koszalin	DARŁOVIA Darłowo	30	19	6	5	63	80 - 38
2	1997/98	ENERGETYK Gryfino	34	26	2	6	80	95 - 33	
3	1998/99	KOTWICA Kołobrzeg	34	29	2	3	89	101 - 29	
4	1999/00	BŁĘKITNI Stargard	34	30	3	1	93	144 - 23	
5	2000-01	GWARDIA-BROK Koszalin	36	28	3	5	87	120 - 30	
6	2001-02	BŁĘKITNI Stargard	38	32	1	5	97	132 - 32	
7	2002-03	ZORZA Dobrzany	34	25	6	3	81	87 - 27	
8	2003-04	ODRA Chojna	34	22	8	4	72	111 - 40	
9	2004-05	KP Police	34	22	6	6	72	82 - 37	
10	2005-06	REGA - Merida Trzebiatów	34	23	6	5	75	97 - 34	
11	2006-07	FLOTA Świnoujście	34	25	6	3	81	76 - 15	
12	2007-08	POGOŃ Szczecin	34	24	7	3	79	83 - 19	
13	2008-09	ENERGETYK Gryfino	30	20	8	2	68	82 - 35	
14	2009-10	POGOŃ Barlinek	30	24	4	2	76	82 - 19	
15	2010-11	BAŁTYK Koszalin	30	20	8	2	68	85 - 31	
16	2011-12	ENERGETYK Gryfino	30	21	4	5	67	79 - 28	
17	2012-13	BAŁTYK Koszalin	30	22	6	2	72	93 - 23	
18	2013-14	ASTRA Ustronie Morskie	30	20	5	5	65	69 - 32	
19	2014-15	ŚWIT Skolwin/Szczecin	30	20	3	7	63	64 - 31	
20	2015-16	LEŚNIK/GKS Manowo	30	18	8	4	62	58 - 19	
21	2016-17	ENERGETYK Gryfino	34	25	6	3	81	80 - 27	
22	2017-18	BAŁTYK Koszalin	34	28	4	2	88	106 - 21	
23	2018-19	CHEMIK Police	34	23	5	6	74	86 - 32	
24	2019-20	FLOTA Świnoujście	18	12	4	2	40	54 - 17	
25	2020-21	PC KLUCZEVIA Stargard	40	28	7	5	91	116 - 45	
26	2021/22	VINETA Wolin	38	32	4	2	100	115 - 19	
27	2022/23	FLOTA Świnoujście	34	29	2	3	89	114 - 35	
28	2023/24	WYBRZEŻE Rewalskie Rewal	34	30	2	2	92	120 - 35	
29	2024/25	PC KLUCZEVIA Stargard	34	30	2	2	92	131 - 24	
30	2025/26	BAŁTYK Koszalin	32	22	4	6	70	92 - 41	

IV LIGA TABELA WSZECHCZASÓW 30 SEZONÓW
CZOŁOWA „35” KLUBÓW (1996-2026) (10.08.26)

Lp.	Nazwy klubów	Se z.	Pkt.	Mecz e	Z	R	P	Bramki	Tytuł y	Debiut w sezonie
1	INA Goleniów	26	1260	846	363	171	312	1542 - 1360	-	1996/97
2	GRYF Kamień Pomorski	24	1176	774	345	141	288	1378 - 1253	-	1996/97
3	HUTNIK Szczecin	20	922	648	269	115	264	1169 - 1119	-	1997/98
4	KLUCZEVIA Stargard	16	875	506	261	92	153	1094 - 732	2	1996/97
5	GWARDIA Koszalin	12	783	434	237	72	125	681 - 441	1	1997/98
5	POGOŃ Barlinek	14	782	468	228	98	142	878 - 609	1	1997/98
6	DĄB Dębno	16	777	540	228	101	215	752 - 782	-	1997/98
7	VINETA Wolin	12	703	374	206	85	83	762 - 370	1	2008/09
8	ENERGETYK Gryfino	13	700	432	204	88	140	795 - 579	4	1996/97
9	POGOŃ II Szczecin	11	652	372	192	76	104	819 - 490	-	1996/97
10	LEŚNIK/GKS Manowo	15	673	475	191	100	184	764 - 750	1	2001/02
11	ARKONIA Szczecin	14	623	466	178	90	198	691 - 743	-	1996/97
12	ASTRA Ustronie Morskie	12	621	386	176	93	117	736 - 552	1	2003/04
13	BAŁTYK Koszalin	8	620	262	194	38	30	761 - 223	4	2010/11
14	WYBRZEŻE Rewalskie Rewal	12	591	400	173	72	155	738 - 654	1	2001/02
15	ORZEŁ Wałcz	15	566	496	164	74	258	705 - 982	-	1999/00
16	BŁĘKITNI Stargard	7	507	242	157	36	49	696 - 276	1	1998/99
17	RASEL/PERŁA Dygowo	11	507	356	144	75	137	588 - 583	-	2012/13
18	DARZBÓR Szczecinek	11	506	362	146	68	148	619 - 606	-	2001/02
19	MKP Szczecinek	10	484	330	143	55	132	619 - 606	-	2015/16
20	LECH Czaplinek	13	481	414	133	82	199	565 - 756	-	1997/98
21	DRAWA Drawsko Pom.	11	457	364	132	61	171	554 - 986	-	1997/98
22	RASEL Dygowo	10	450	304	129	63	112	518 - 472	-	2012/13
23	VICTORIA Przecław	10	438	324	122	72	130	439 - 497	-	2002/03
24	OLIMP Gościno	10	429	330	125	54	151	541 - 655	-	2015/16
25	KP/CHEMIK Police	9	427	274	125	52	97	591 - 489	2	2003/04
26	REGA Trzebiatów	9	422	292	124	50	118	524 - 519	1	2002/03
27	OSADNIK Myślibórz	9	393	302	107	72	123	476 - 480	-	2001/02
28	DARŁOVIA Darłowo	10	291	327	113	52	162	576 - 705	1	1996/97
29	BŁĘKITNI II Stargard	9	385	294	113	46	135	603 - 605	-	1996/97
30	STAL Szczecin	9	379	282	107	58	117	428 - 430	-	2004/05
31	BIALI Sądów	6	368	212	109	41	62	476 - 329	-	2020/21
32	ODRA Chojna	8	368	252	103	59	90	475 - 419	1	1997/98
33	GRYF Polanów	8	334	270	82	41	117	392 - 536	-	1996/97
34	ISKIERKA Szczecin	6	290	192	83	41	68	359 - 317	-	2019/20
35	FLOTA Świnoujście	4	267	107	84	15	8	326 - 73	3	2006/07

Pozostałe klubu IV ligi rozpoczynające sezon 2026/27 z bilansem gier:

Lp.	Nazwy klubów	Se z.	Pkt.	Mecz e	Z	R	P	Bramki	Tytuł y	Debiut w sezonie
+	SPARTA Gryfice	4	190	130	58	16	56	223 - 239	-	1996/97
+	KOTWICA Kołobrzeg	1	89	34	29	2	3	101 - 29	1	1998/99
+	ŚWIT II Szczecin/Skolwin	1	47	32	15	2	15	74 - 54	-	2025/26
+	INA Elektrobim Ińsko	1	38	32	11	5	16	49 - 76	-	2025/26

Migawki ubiegłego sezonu w IV lidze

Poprzedni sezon w Keeza IV lidze był bardzo emocjonujący. Ostatecznie skończyło się na takiej czołówce: Bałtyk Koszalin, Iskierka Szczecin i Dąb Dębno. Młodzieżowcem roku wybrano gracza Chemika, a król strzelców był w Dębnie.



Bałtyk Koszalin wygrał Keeza IV ligę w poprzednim sezonie i w nagrodę otrzymał awans do Betclic III ligi



Gabryjel Freljter z Chemika został młodzieżowcem roku



Michał Samborski z Debu został królem strzelców - 30 goli



Iskierka Szczecin zajęła 2. miejsce w poprzednim sezonie Keeza IV ligi i grała w barażu



Drużyna Dębu Dębno po dobrym sezonie zajęła 3. miejsce w IV lidze 2025/26

Lato u naszych solidnie przepracowane

Łukasz Czerwiński

Nie licząc Bałtyku Koszalin, pozostałe trzy nasze zespoły doskonale znają już trzeciroligowe realia i podczas letniej przerwy solidnie pracowały, by walczyć o jak najwyższe cele.

Poprzedni sezon trudno nazwać udanym. Żadna z drużyn reprezentujących zachodniopomorskie nie była w stanie realnie włączyć się do walki o awans i podium. Do tego Pogoń i Wybrzeże spadły z ligi, a Błękitni Stargard długo walczyli, żeby strefa spadkowa nie dopadła także ich. Najwyżej sezon zakończyła Flota Świnoujście (8. miejsce).

W tym sezonie Flota nie będzie jednak mogła liczyć na bramki króla strzelców – Huberta Turskiego, który przeniósł się do pierwszoligowej Pogoni Grodzisk Mazowiecki. W tym sezonie za siłę ofensywną zespołu z Wyspy



FOT. ZZPN

Uznam odpowiadać mają sprowadzeni do klubu i ograni na szczelbu centralnym: Olaf Nowak, Hubert Szulc i Oskar Kalenik. Flota przebudowała też defen-

sywę, bo przecież budowę zespołu zaczyna się od tyłu.

Na gruntowną przebudowę zespołu postawili w Polskim Cukrze Kluczewii Stargard, sprowadzając młodych i utalentowanych zawodników, ale także dobrze znanych i ogranych ligowców. Stanisław Brodziński, Jakub Duda, Tristan Podobas, Marcin Michniewicz, Karol Ma-

szało i Kacper Woźniak mogą stanowić o przyszłości zespołu, a niezbędne doświadczenie i wyniki mają zapewnić w tym sezonie: Hubert Sadowski, Aron Stasiak, Michał Kwiecień i Robert Obst.

- Chcemy by nasz klub szedł w kierunku profesjonalizmu. To się wiąże ze zmianami, które nie zawsze są miłe. Nie wszyscy byli w stanie pozwolić sobie na treningi w godzinach przedpołudniowych, a my od tego sezonu przeszliśmy na system treningowy dla zawodowców – tłumaczył na przedsezonowej konferencji Artur Bugaj, dyrektor sportowy Kluczewii.

Lokalny rywal Kluczewii, Błękitni Stargard, wzmocnień poszukali poziom niżej. Dominik Lis i Błażej Starzycki wrócili do klubu po kapitalnych występach w barwach Chemika Police. Wspólnie strzelili w poprzednim sezonie 38 bramek na boiskach IV ligi, dokładając do tego jeszcze kilkanaście asyst. Środek pola Błękitnych wzmocnił natomiast Gracjan Matuszak z Iskierki Szczecin. Klub sprowadził Rafała Remisza z drugoligowego Świtu Szczecin. Pozostaje obserwować efekty letnich wzmocnień i okresu przygotowawczego.

Trenerska karuzela w Keeza IV lidze ZZPN. Jak szybko będzie się kręcić w nowym sezonie?

Łukasz Czerwiński

Posada trenera nie należy do najspokojniejszych zawodów na świecie. Trenerska karuzela często rozkręca się już od początku sezonu.

Przed startem rozgrywek do zmiany na stanowisku trenerskim doszło w dwóch klubach. W Sparcie Gryfice stery objął wracający do czwartej ligi Krzysztof Kubacki, który zastąpił Krystiana Guściorę. Grzegorz Starzyński awansował natomiast z pozycji asystenta na pierwszego trenera w Arkonii Szczecin, po tym jak z posady zrezygnował Mateusz Otto, który razem ze wspomnianym Guściorą podjął się pracy w Akademii Pogoni Szczecin.

Do kilku zmian na ławkach trenerskich doszło już w trakcie trwania poprzedniego sezonu. W każdym przypadku efekt „nowej miotły” zadziałał pozytywnie, bo wszyscy szkoleniowcy utrzymali posady

i przygotowywali swoje zespoły do nowego sezonu.

Mamy też kluby, które wykazują się cierpliwością i nie spieszą się ze zmianą na stanowisku trenera. Ponad dwuletnim stażem może pochwalić się kilku szkoleniowców, ale rekordzista jest tylko jeden. Piotr Kaczor rozpoczął 11. rok za sterami Białych Sądów.

STAŻ TRENERÓW W KEEZA IV LIDZE
1. Piotr Kaczor (Biali Sądów) – od 10 maja 2016 roku (10 lat i 3 miesiące)



FOT. ZZPN

Trener Piotr Kaczor prowadzi Białych Sądów od 10 lat

2. Jarosław Grzesło (Chemik Police) – od 24 kwietnia 2024 roku (2 lata i 4 miesiące)
3. Sławomir Konarski (Astra Ustronie Morskie) – od 5 czerwca 2024 r (2 lata i 2 miesiące)
4. Sławomir Król (Pogoń Barlinek) – od 17 czerwca 2024 r (2 lata i dwa miesiące)
5. Tomasz Brzozowski (Świt II Szczecin) – od 1 lipca 2024 roku (2 lata i miesiąc)
6. Krystian Mural (GKS Manowo) – od 1 lipca 2025 roku (14 miesięcy)

7. Mateusz Duda (Gwardia Koszalin) – od 4 lipca 2025 roku (13 miesięcy)
8. Jarosław Włodarczyk (Wybrzeże Rewalskie Rewal) – od 14 października 2025 roku (10 miesięcy)
9. Błażej Olszewski (Ina Insko) – od 17 października 2025 roku (10 miesięcy)
10. Krzysztof Sobieszczyk (Kotwica Kołobrzeg) – od 1 stycznia 2026 roku (8 miesięcy)
11. Roman Michorek (Orzeł Wałcz) – od 1 stycznia 2026 roku (8 miesięcy)
12. Marek Safanów (Pogoń II Szczecin) – od 1 lutego 2026 roku (7 miesięcy)
13. Maciej Sayed (Iskierka Szczecin) – od 31 marca 2026 roku (5 miesięcy)
14. Benedykt Psiuk (Dąb Dębno) – od 13 maja 2026 roku (3 miesiące)
15. Krzysztof Kubacki (Sparta Gryfice) – od 1 lipca 2026 roku (2 miesiące)
16. Grzegorz Starzyński (Arkonia Szczecin) – od 14 lipca 2026 roku (pierwszy miesiąc)

Jednakowe piłki dla wszystkich ligowców



FOT. ZZPN

Przedstawiciele Keeza IV ligi otrzymują po 10 piłek

Łukasz Czerwiński

Podniesienie poziomu rozgrywek i wyrównanie szans dla wszystkich zespołów. To był nadrzędny cel wprowadzenia jednolitych piłek do rozgrywek organizowanych przez ZZPN.

Od momentu, kiedy marka KEEZA została partnerem tytułarnym rozgrywek seniorskich, Zachodniopomorski Związek Piłki Nożnej

w każdym sezonie zakupuje i przekazuje klubom nieodpłatnie zestaw piłek meczowych KEEZA Cyclone, które są wykorzystywane podczas meczów od IV ligi do B klasy.

- Dostarczamy klubom piłki meczowe, ale widzimy, że wiele zespołów dokupuje sobie identyczne, także do treningu. Przyjęło się, że na wszystkich stadionach gramy jednakowymi piłkami, a ocena ich jakości jest bardzo wysoka - tłumaczy Maciej Mateńko, prezes ZZPN.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011567136



GALA

— 80-LECIA —



**14 LISTOPADA
2026**

**OPERA NA ZAMKU
W SZCZECINIE**

**ZACHODNIOPOMORSKI
ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ**



Nasz region - nasza piłka